Retro Rajd wystartował po raz drugi!

STR. 23

Poniatowa wśród najlepszych w Polsce. Młodzi ratują życie

STR. 3



STR. 24

Ryk silników i wielkie serca.

Motocykliści z TOPORU po raz pierwszy rozpoczęli sezon i pokazali, jak pomagać

TYGODNIK LOKALNY

wspólnota opolska

opole.24wspolnota.pl

5 - 11 maja 2026 r. ■ nr 18 (582) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

Mróz zabrał im wszystko. Dramat sadowników z powiatu opolskiego



- Całą noc próbowaliśmy ratować, żeby chociaż trochę, nawet te 10 procent czy 20, żeby zostało... Ale nie zostało - mówi Justyna Różalska z Idalina

STR. R2-R4

Fot.Agnieszka Gołębiowska

Minister rolnictwa Stefan Krajewski przyjechał do rolników z Lubelszczyzny, żeby osobiście zobaczyć straty, jakie spowodował mróz

Powiat opolski: Szok! Kompletnie pijana kobieta rozbiła auto i chciała jechać dalej



Kierująca Toyotą poruszała się drogą powiatową, kiedy nagle straciła panowanie nad pojazdem i uderzyła w ogrodzenie. Miała 4 promile alkoholu...

STR. 10

Fot.KPP Opole Lubelskie

Szaleńcza ucieczka 23-latka przed policją.

Pijany, na zakazie i z narkotykami w aucie



STR. 8

Fot.KPP Opole Lubelskie

126 km/h w terenie zabudowanym i alkohol za kierownicą. To nie mogło skończyć się dobrze



STR. 10

Fot.KPP Opole Lubelskie

Poszukiwany dwoma listami gończymi wpadł po dwóch latach



STR. 8

Fot.KPP Opole Lubelskie

15-letnia mistrzyni z pasją. Julia Jarosz ze srebrem Mistrzostw Polski!

STR. 22



Opole Lubelskie: Od wakacji więcej za śmieci

STR. 5

R E K L A M A

OPOLSKIE
CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

R E K L A M A

SKUP – KASACJA POJAZDÓW
Tel. 500 813 500
WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI

PTAK
JUŻ OTWARTY !
NOWE BIURO - NOWA KAPLICA - NOWE PROSEKTORIUM
DOM POGRZEBOWY
784 559 198 | Opole Lubelskie | Ul. Długa 78C

N 1915 ISSN 2392 - 1803
9 772392 180608
OPO

eprasa.pl 9b31f05b7d

STOPKA
wspólnota



Adres redakcji:
ul. Nowy Rynek 2
(biurowiec Capital Office)
24-300 Opole Lubelskie
tel. 517 070 790
e-mail: opole@24wspolnota.pl
Redaktor prowadzący:
Agnieszka Gołębiowska,
tel. 517 070 830,
e-mail: golebiowska@24wspolnota.pl
Dziennikarze:
Dominik Smagała (sport)
tel. 780 029 990
e-mail: smagala@24wspolnota.pl
Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
e-mail: mokrzycka@24wspolnota.pl
Specjalista do sp. reklamy:
Iza Szczygielska
tel. 791 184 007
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl
Agata Badziak
tel. 517 070 803
e-mail: badziak@24wspolnota.pl
Skład:
Krzysztof Pałys
Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski
Księgowość:
tel. 510 166 892
Kolportaż:
tel. 791 193 007
Druk:
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

Zielona droga do resocjalizacji. Osadzeni sadzili

W Zakładzie Karnym w Opolu Lubelskim uczą osadzonych ogrodnictwa. To kolejny etap programu resocjalizacyjno-szkoleniowego, którego celem jest przygotowanie więźniów do powrotu na rynek pracy.



Fot. Zakład Karny w Opolu Lubelskim

Program szkolenia kładł szczególny nacisk na zajęcia praktyczne - kursanci samodzielnie projektowali rabaty, wykonywali nasadzenia oraz pielęgnowali tereny zielone

Projekt „Kompleksowe działania szkoleniowo-aktywizacyjne mające na celu przygotowanie osób odbywających karę pozbawienia wolności do skutecznego powrotu na rynek pracy i do społeczeństwa" tym razem obejmował kurs zawodowy „Ogrodnik/zagospodarowanie terenów zielonych".

Jak podkreśla nasza jednostka penitencjarna, kurs cieszył się dużym zainteresowaniem wśród osadzonych. Uczestnicy zdobywali zarówno wiedzę teoretyczną, jak i praktyczne umiejętności związane z pracą w ogrodnictwie.

Program szkolenia kładł szczególny nacisk na zajęcia praktyczne - kursanci samodzielnie projektowali rabaty, wykonywali nasadzenia oraz pielęgnowali tereny zielone.

Realizacja kursu ma na celu nie tylko naukę zawodu, ale również wsparcie procesu resocjalizacji poprzez rozwój kompetencji przydatnych na współczesnym rynku pracy.

- Inicjatywa kursu cieszy się dużym zainteresowaniem wśród osób pozbawionych wolności, które dzięki udziałowi w szkoleniach nabywają praktyczne umiejętności w zakresie ogrodnictwa, a także rozwijają kompetencje istotne na współczesnym rynku pracy - przekazuje Zakład Karny w Opolu Lubelskim.

Agnieszka Gołębiowska

REKLAMA

PRZYCHODNIA
CENTRUM MEDYCZNE STRAŻACKA
CZYNNE **8.00 – 18.00**
REJESTRACJA WIZYT LEKARSKICH OD **11.00**
81 475 51 51
LABORATORIUM
PONIEDZIAŁEK - SOBOTA 8.00-10.00
ECHO SERCA, BADANIE USG
HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
PORADNIA DERMATOLOGICZNA
LEK. BEATA BARTKIEWICZ **TEL. 81 827 42 17**
Centrum Strazacka nie obsługuje rejestracji Poradni Dermatologicznej.

- **Neurolog** - lek. med. Ewa Butrym, poniedziałek od 15.00
- **Neurolog** - lek. med. Aneta Ożóg, czwartek od godz. 14.00
- **Chirurg** - Jarosław Zugaj, wtorek- czwartek od 16.00
- **Dietetyk** - mgr Marta Baltaziak, środa od 15.00
- **Ortopeda** - lek. med. Piotr Banaszek, poniedziałek od 16.00
- **Ortopeda** - lek. med. Roman Gawęda, środa od 8.00
- **Ortopeda** - lek. med. Fares Slim, wtorek 15.30
- **Ortopeda** - lek. med. Paweł Chabros Specjalista ortopeda, worek od 9.30
- **Choroby wewn.** - lek. med. Agnieszka Starek, wtorek od 15.30
- **Ginekolog - położnik** - dr n. med. Diana Mazurek, poniedziałek 15.00
- **Ginekolog - położnik** - lek. med. Zygmunt Jacek Nita, wtorek od 14.00
- **Ginekolog - położnik** - onkolog dr n.med. Norbert Stachowicz, środa 15.00
- **Ginekolog - położnik** - dr hab. Katarzyna Skorupska, piątek od 16.00
- **Diabetolog** - lek. med. Jacek Cygan, wtorek od 12.30
- **Diabetolog** - dr Maria Wilczek, czwartek od 9.30
- **Endokrynolog** - lek. med. Jolanta Szymanek, sobota od 9.00
- **Laryngolog** - lek. med. Adam Górski, poniedziałek i środa od 15.30
- **Kardiolog** - lek.med. Sylwia Goliszek, piatek od 8.30
- **Urolog** - dr n. med. Paweł Płaza, czwartek od 15.30
- **Dermatolog** - lek. med. Dawid Górski, piątek od 15.30
- **Badanie USG** - badania wykonujemy co sobotę od godz. 8.00
- **Medycyna estetyczna** - lek. med. Jarosław Zugaj - umawiamy telefonicznie
- **Specjalista chirurgii naczyń** - dr Paweł Jóźwiakowski, środa od 15.00

Więcej czasu dla fotografów. Konkurs „Powiat Opolski w Obiektywie" z przedłużonym terminem

To dobra wiadomość dla miłośników fotografii - organizatorzy konkursu „Powiat Opolski w Obiektywie" zdecydowali o przedłużeniu terminu nadsyłania prac.

To odpowiedź na prośby uczestników, którzy chcą jeszcze lepiej uchwycić piękno regionu.

IV edycja konkursu, organizowanego przez Powiatową Bibliotekę Publiczną w Opolu Lubelskim odbywa się pod hasłem „Cztery pory roku w Powiecie Opolskim". To okazja, by pokazać lokalne krajobrazy i codzienne życie mieszkańców w różnych odsłonach natury.

Prace konkursowe można nadsyłać do 30 maja - drogą mailową lub dostarczyć osobiście na nośniku (np. pendrive lub płyta) do siedziby biblioteki przy ul. Stary Rynek 46 w Opolu Lubelskim.

Konkurs skierowany jest do wszystkich, którzy chcą pokazać swoje spojrzenie na powiat opolski – zarówno amatorów, jak i bardziej doświadczonych fotografów.

Agnieszka Gołębiowska

KRONIKA STRAŻACKA

Zdarzenia, do których wyjeżdżali strażacy z Państwowej Straży Pożarnej w Opolu Lubelskim i jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej:

24 kwietnia
- Zgoda, Wrzelowiec (2x), Kraczewice Rządowe: Pożar lasu.
- Podgórz: Pomoc PRM.
- Zakrzów: Dogaszanie pogorzeliska.
- Opole Lubelskie (2x), Stare Komaszyce (2x), Podgórz: Pożar suchej trawy.

25 kwietnia
- Poniatowa (2), Wólka Polanowska: Pożar lasu.
- Boiska Kolonia: Pożar nieużytków.
- Zagłoba: Pomoc PRM.
- Niedźwiada Duża, Podgórz, Skoków, Kłodnica: Pożar suchej trawy.
- Chruślina: Drzewo na drodze.
- Karczmiska: Plama oleju na drodze.
- Kluczkowice: Pożar pustostanu.

26 kwietnia
- Borów Kolonia: Drzewo na jezdni.
- Podgórz: Pożar obornika.
- Wilków Kolonia: Pożar nieużytków.
- Dąbrowa Wronowska, Stefanówka, Niedźwiada, Kazimierzów, Stefanówka, Góry Kluczkowickie, Wrzelowiec: Drzewo na drodze.
- Chodel: Pożar lasu.
- Dąbrowa Godowska: Naruszony dach na stodole.
- Dobre: Pożar sadzy w przewodzie kominowym.
- Komaszyce: Pożar suchej trawy.
- Niezabitów: Fałszywy alarm - ognisko.

27 kwietnia
- Zakrzów, Wólka Kolczyńska, Wrzelów, Głodno, Stare Komaszyce: Pożar suchej trawy.
- Wrzelowiec (2x), Zosin, Poniatowa: Pożar lasu.
- Góry Kluczkowickie: Plama oleju na jezdni.
- Głusko Duże, Ratoszyn Drugi, Kluczkowice: Drzewo na drodze.
- Leonin: Pomoc PRM.
- Opole Lubelskie: Kot na drzewie.
- Przytyki: Pożar nieużytków.

29 kwietnia
- Las Dębowy, Przytyki, Kluczkowice (2x): Pożar suchej trawy.
- Puszno Godowskie: Pożar sadzy w przewodzie kominowym.

Agnieszka Gołębiowska

REKLAMA



INFORMATOR

ALARMOWE
Straż Pożarna 998 / 81 827 20 08
Policja 997 / 81 828 82 10

POGOTOWIA
Ratunkowe 999 / 81 827 20 99
Cieplne 993
Energetyczne 991 / 81 827 23 52
Gazowe 992

INSTYTUCJE I URZĘDY
UM Opole Lub. tel.: 81 827 72 01
UM Poniatowa tel.: 81 820 48 36
Starostwo tel.: 81 827 22 60
Skarbowy tel.: 81 827 25 89
PUP tel.: 81 827 73 50
Rzecznik Konsumentów
tel.: 81 827 61 22

USŁUGI
AUTORYZOWANY INSTALATOR, SERWIS ANTEN L-SAT I C+
tel.: 602 894 594

KOMINIARZ
Kazimierz Januszek 695 733 099

KRAWCOWA
Szpulka 697 069 516

SZAMBO – WYWÓZ
Eko-Nova 605 288 913

ŚLUSARZ
Dorabianie kluczy 792 512 347

ZDROWIE
Dietetyk Kliniczny mgr Agata Jędrych Luxmed 531 139 004

NAPRAWY

AGD
AGD Serwis 81 827 38 18
NAPRAWA AGD RAFAŁ BANASZEK 791 673 265

PIECYKI GAZOWE
PIECYKI GAZOWE JUNKERS, NECKAR 724 733 934

BUDOWLANO -REMONTOWE

ELEKTRYK
Instalacje i pomiary elektryczne - Janusz Czapla 509 028 517
HURTOWNIA ELEKTRYCZNA Ewa Czapla ul. Kościuszki 4, Opole Lubelskie
Michał Wychodzki 503 624 944

HYDRAULIK
Poniatowa i okolice
609 412 878

GASTRONOMIA
Hotel Słowik
81 820 41 61
Restauracja Pod Kogutem
81 820 41 50
Restauracja Dworzec
600 350 194
RESTAURACJA STAROOPOLSKA - DOWÓZ
81 827 53 51

TU KUPISZ LEKI W NOCY I WEEKEND

Sprawdź, które apteki w najbliższych dniach będą pełnić dyżury w porze nocnej (godz. 21 – 23) oraz w niedzielę i święta (godz. 14 – 18).

Od 4 do 10 maja:
Apteka Eskulap,
ul. Brzozowa 3,
Poniatowa

Od 11 do 17 maja:
Mieczysława Golińska-Al-Naal
Apteka, ul. Puławska 2,
Opole Lubelskie

Agnieszka Gołębiowska

OPO

eprasa.pl 9b31f05b7d

Poniatowa wśród najlepszych w Polsce. Młodzi ratują życie

To ogromne wyróżnienie i dowód, że lokalna młodzież ma wielkie serca. Zespół Szkół w Poniatowej znalazł się w gronie najlepszych placówek w kraju w ogólnopolskim programie #KOMÓRKOMANIA Fundacji DKMS.

Podczas jubileuszowej gali w Warszawie podsumowującej 10 lat inicjatywy szkoła z Poniatowej została doceniona za swoje zaangażowanie w promocję idei dawstwa szpiku.

- To wzruszające i motywujące spotkanie ludzi z sercem dla drugiego człowieka. Dziękujemy za wyróżnienie, oczywiście nadal będziemy działać - podkreślają przedstawiciele szkoły.

Program #KOMÓRKOMANIA od lat łączy edukację z realną pomocą. W województwie lubelskim zaangażowało się w niego aż 436 szkół. Efekty są konkretne - ponad 10 tysięcy zarejestrowanych potencjalnych dawców i 53 osoby, które już oddały komórki macierzyste, ratując życie chorym.

Wyróżnienia trafiły także do innych szkół z regionu, w tym I LO w Tomaszowie Lubelskim, które zorganizowało najwięcej akcji rejestracyjnych. To jednak przykład Poniatowej pokazuje, że także lokalne społeczności mogą mieć realny wpływ na życie innych.



- To inicjatywa, która od lat zwiększa świadomość na temat nowotworów krwi oraz idei dawstwa szpiku.
Gala była okazją do podsumowania 10 lat programu edukacyjnego, który angażuje młodzież, promuje postawę odpowiedzialności za innych i zachęca do świadomej rejestracji jako potencjalni dawcy. Niesamowicie wzruszające i motywujące spotkanie ludzi z sercem dla drugiego człowieka. Dziękujemy za wyróżnienie - oczywiście nadal będziemy działać - przekazuje Zespół Szkół w Poniatowej

A to tylko jedna decyzja, kilka minut i czyjeś życie może się zmienić. Młodzi z Lubelszczyzny udowadniają, że chcą i potrafią pomagać.

Agnieszka Gołębiowska

Beata Pastwa obejmuje nowe stanowisko

Po niemal 30 latach pracy na rzecz mieszkańców gminy Poniatowa Beata Pastwa żegna się z Ośrodkiem Pomocy Społecznej. Doświadczona urzędniczka obejmuje nowe stanowisko.

We wtorek, 28 kwietnia sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Poniatowej odbyło się wyjątkowe spotkanie - uroczyste pożegnanie Beaty Pastwy, wieloletniej kierownik Sekcji Środowiskowej Ośrodka Pomocy Społecznej. Po niemal trzech dekadach pracy na rzecz mieszkańców gminy rozpoczyna ona nowy etap zawodowy, obejmując stanowisko dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Opolu Lubelskim z siedzibą w Poniatowej.



W uroczystości uczestniczyli pracownicy Ośrodka Pomocy Społecznej, z którymi przez lata współtworzyła zgrany zespół, przedstawiciele lokalnych władz i służb

Beata Pastwa przez blisko 30 lat była jedną z kluczowych postaci lokalnego systemu pomocy społecznej. Jej codzienna praca miała wpływ na życie wielu rodzin, osób starszych i potrzebujących wsparcia mieszkańców.

Słowa uznania i podziękowania przekazali burmistrz Poniatowej Paweł Karczmarczyk, jego zastępca Aneta Poniatowska oraz skarbnik gminy Anna Ruta. Burmistrz podkreślał przede wszystkim zaangażowanie, profesjonalizm i wrażliwość społeczną, które przez lata wyróżniały Beatę Pastwę.

W uroczystości uczestniczyli pracownicy Ośrodka Pomocy Społecznej, z którymi przez lata współtworzyła zgrany zespół, a także przedstawiciele lokalnych służb - w tym komendant Komisariatu Policji w Poniatowej nadkom. Krzysztof Wciseł oraz funkcjonariusze asp. Justyna Radkowiak i asp. Tomasz Stefanek.

Zmiana stanowiska nie oznacza jednak rozstania z naszym regionem – przeciwnie, Beata Pastwa nadal będzie pracować na rzecz mieszkańców powiatu, tym razem już na szczeblu powiatowym.

Agnieszka Gołębiowska

Rusza ETNO-POGŁOS. Opole Lubelskie zabrzmi tradycją w nowoczesnym wydaniu

Miłośnicy muzyki inspirowanej folklorem mogą się już szykować. Ruszyły zgłoszenia do ogólnopolskiego konkursu ETNO-POGŁOS 2026, który ponownie stanie się jednym z najciekawszych punktów tegorocznego Jarmarku Opolskiego.

To propozycja skierowana do artystów i zespołów, którzy w swojej twórczości sięgają do tradycji - zarówno tej lokalnej, jak i szerzej rozumianej kultury etnicznej. Organizatorzy zachęcają nie tylko wykonawców wiernych klasycznym formom, ale również tych, którzy odważnie łączą dawne brzmienia z nowoczesnymi aranżacjami lub interpretują folklor na swój autorski sposób.

Konkurs to szansa na zaprezentowanie się przed szeroką publicznością. Wybrane zespoły wystąpią na żywo podczas Jarmarku Opolskiego, który odbędzie się 13 czerwca w Opolu Lubelskim. To właśnie tam rozegra się finał rywalizacji.

Na uczestników czeka także atrakcyjna pula nagród - łącznie 15 tysięcy złotych. Zwycięzca otrzyma 7 tysięcy złotych, za drugie miejsce przewidziano 5 tysięcy, a trzecie miejsce nagrodzone zostanie kwotą 3 tysięcy złotych.

Zgłoszenia przyjmowane są do 22 maja. Formularz oraz szczegółowy regulamin dostępne są online na stronie organizatora wydarzenia - Opolskiego Centrum Kultury.

Agnieszka Gołębiowska

OPO

Drogi w powiecie opolskim: będą inwestycje za miliony

Nowe nawierzchnie, przebudowane odcinki i pieniądze z rządowego wsparcia - w wielu gminach powiatu opolskiego w najbliższych miesiącach zobaczymy drogową rewolucję.

W powiecie opolskim widać wyraźnie, że sezon drogowy nabiera tempa. Samorządy sięgają po środki zewnętrzne i krok po kroku modernizują lokalną infrastrukturę.

Najwięcej zadzieje się w gminie Józefów nad Wisłą, gdzie zaplanowano kilka odcinków do przebudowy. W miejscowości Kolczyn modernizowana będzie droga o długości ponad 1,25 km. Całkowity koszt inwestycji to 706 574,35 zł, z czego dofinansowanie wynosi 423 944,61 zł, a wkład własny gminy – 282 629,74 zł.

Podobne prace obejmą Rybitwy. Tam przebudowa odcinka o długości 1,432 km pochłonie 1 086 338,87 zł. W tym przypadku wsparcie zewnętrzne sięga 651 803,32 zł, natomiast samorząd dołoży 434 535,55 zł. Jeszcze większe przedsięwzięcie zaplanowano na odcinku Rybitwy–Bór (ponad 2,6 km). Koszt inwestycji to 3 038 146,18 zł, z czego aż 1 822 887,70 zł stanowi dofinansowanie, a 1 215 258,48 zł to wkład własny.

Równie ambitne działania prowadzi gmina Łaziska. Przebudowa dróg w miejscowościach Kamień i Piotrawin (łącznie blisko 3,84 km) to inwestycja o wartości 3 912 160,96 zł. Co istotne, aż 2 347 296,57 zł pochodzi z dofinansowania, natomiast wkład własny wynosi 1 564 864,39 zł.

W gminie Karczmiska modernizacji doczeka się ul. Rejtmanówka w Karczmiskach Drugich. To odcinek o długości 1,8 km, którego całkowity koszt wynosi 2 229 133,98 zł. Dofinansowanie sięga 1 337 480,38 zł, a wkład własny gminy to 891 653,60 zł. Samorząd podkreśla, że podpisanie umowy na to zadanie to ważny krok w kierunku poprawy lokalnej infrastruktury.

Inwestycje nie omijają także Poniatowej. Tam zaplanowano przebudowę ulic Lubelskiej i Zachodniej. Choć to stosunkowo krótki odcinek – niespełna 0,71 km – jego znaczenie dla mieszkańców jest duże. Całość inwestycji opiewa na 2 039 264,33 zł, z czego 1 223 558,59 zł to środki zewnętrzne, a wkład własny wynosi 815 705,74 zł.

Na mapie drogowych zmian pojawia się również gmina Chodel. W miejscowości Zastawki przebudowany zostanie odcinek o długości 0,808 km. Koszt inwestycji to 1 108 984,75 zł, przy czym dofinansowanie i wkład własny rozkładają się po równo – po 554 492,37 zł.

I chociaż nie są to wielkie ekspresówki ani spektakularne obwodnice, ale właśnie takie lokalne drogi decydują o codziennym bezpieczeństwie mieszkańców – dojazdach do pracy, szkoły czy gospodarstw.

W najbliższych miesiącach kierowcy muszą liczyć się więc z utrudnieniami, ale w dłuższej perspektywie zyskają znacznie lepszą jakość dróg.

Agnieszka Gołębiowska

JECHALI WĘŻYKIEM

Data	Miejscowość	Sprawca	Pojazd	Promile
28 kwietnia	Uściąż	43-letni mieszkaniec powiatu opolskiego	Volvo	0,5 promila
29 kwietnia	**Polanówka**	**44-letnia mieszkanka gminy Wilków**	**Toyota**	**4 promile**

NIE PRZEGAP

MAJ 7 CZWARTEK — **7 maja (czwartek) -** Sesja Rady Gminy Łaziska, Sala Narad UG w Łaziskach, godz. 9

MAJ 8 PIĄTEK — **8 maja (piątek)** - „Poezja uczy i bawi" - spotkanie autorskie z Damianem Dziechciarzem, godz. 16

MAJ 9 SOBOTA — **9 maja (sobota)** - premiera bajki w wykonaniu Dziecięcej Grupy Teatralnej „Koźlątko i wilk", Biblioteka Publiczna w Chodlu, godz. 11

MAJ 23 SOBOTA — **23 maja (sobota)** - Ogólnopolski Turniej Tańca Nowoczesnego, Opole Lubelskie, Opolskie Centrum Kultury, godz. 10

MAJ 31 NIEDZIELA — **31 maja (niedziela)** - Piknik Historyczny w Chodlu „Siedem wieków wiary, tradycji i kultury"

eprasa.pl 9b31f05b7d

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Poni c
Ur
Zai

Powiatowy Urząd Pracy w Puławach

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Robotnik gospodarczy (K/M) – praca w szalecie miejskim, Kazimerz Dolny		4 806,00 zł	z
Projektant w branży mechanicznej (K/M), Puławy/ Prozap	1	12 000,00 zł	u
Kierowca kat. C+E (K/M), Puławy/ TRANSTOM	1	6 000,00 zł	u
Dyrektor ds realizacji projektów (K/M), , Puławy/ Prozap	1	12 000,00 zł	u
Pomocnik piekarza, Skowieszyn/ Skałaban	1	4 806,00 zł	u
Kucharz/ kucharka, Puławy/ Złoty Ruszt		40 zł/ godz	z
Rzemieślnik – chłodniarz (K/M), Puławy/ PIWet	1	4 950,00 zł	u
Rzemieślnik – hydraulik (K/M), Puławy/ PIWet	1	4 950,00 zł	u
Mechanik samochodów ciężarowych (K/M), Puławy/ PRD	1	4 806,00 zł	u
Pomocniczy robotnik budowlany (K/M), Puławy/ ELEKTROPAKS	1	6 500,00 zł	u
Dekarz (K/M), Puławy		4 806,00 zł	z
Magazynier (K/M), Klementowice/ KLASA	1	4 806,00 zł	u
Magazynier (K/M), Puławy/ Mars Dystrybucja	1	4 806,00 zł	u
Kucharz (K/M), Kazimierz Dolny/ BOHEMA	1	6 000,00 zł	u
Torowy (K/M), Puławy/ Grupa Azoty KOLTAR	1	4 806,00 zł	u
Ślusarz (K/M), Puławy/ Grupa Azoty KOLTAR	1	4 806,00 zł	u
Ustawiacz w obrębie bocznicy kolejowej (K/M), Puławy/ Grupa Azoty KOLTAR	1	4 806,00 zł	u
Manewrowy (K/M), Puławy/ Grupa Azoty KOLTAR	1	4 806,00 zł	u

u - umowa o pracę; z – umowa zlecenie

Powiatowy Urząd Pracy w Opolu Lubelskim

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Spaecjalista/ ka ds wdrożeń i rozwoju produktu, Zagłoba/ Sokpol Koncentraty	1	7 000,00 zł	u
Osoba na stanowisku pracownik produkcji, Poniatowa/ Stalmont	1	5 000,00 zł	u
Sprzątacz/ka, Kraczewice Prywatne/ Zubrzycki	1	4 806,00 zł	u
Laborant mikrobiologiczny (K/M), Opole Lub.	1	4 806,00 zł	u
Pomocnik montera nagrobków (K/M), Łaziska/ Rzeszot		4 806,00 zł	z
Kucharz (K/M), Józefów nad Wisłą/ Rzęsa		31,40 zł/godz	z
Brukarz (K/M), Opole Lub./ Adamczyk	1	4 806,00 zł	u
Operator koparki (K/M), Opole Lub./ Adamczyk	1	4 806,00 zł	u
Magazynier (K/M), Poniatowa/ MAŁEK	1	4 806,00 zł	u
Specjalista w dziale kadr i płac (K/M), Zagłoba/ Sokpol Koncentraty	1	7 500,00 zł	u
Laborant (K/M), Opole Lub./ KABAKO GRUPPE	1	4 806,00 zł	u
Pracownik kontroli jakości, Poniatowa/ POLIFOLIA	1	4 806,00 zł	u

u– umowa o pracę; z – umowa zlecenie

NEKROLOGI

Puławy

Tomasz Jarzyna, 78 l.
Puławy, zm. 21.04.

Lucyna Tkaczyk, 80 l.
Puławy, zm. 25.04.

Henryka Tompalska, 76 l.
Nałęczów, zm. 24.04.

Zofia Pawłowska, 94 l.
Puławy, zm. 26.04.

Teodora Zarychta, 98 l.
Żyrzyn, zm. 25.04.

Maria Adamczyk, 65 l.
Puławy, zm. 27.04.

Władysław Siwek, 74 l.
Puławy, zm. 25.04.

Zakład Pogrzebowy ACHERON I
ul. Bema 8, 24-100 Puławy
tel. 81 88 79 918, 606 119 721

Dni Otwartych Drzwi w IUNG-PIB.

Zapisz się i poznaj naukę w praktyce

Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa – Państwowy Instytut Badawczy w Puławach od 25do 29 maja zaprasza na Dni Otwartych Drzwi. Wydarzenie to stanowi doskonałą okazję do poznania działalności Instytutu oraz przekonania się na własne oczy, jak wyniki badań naukowych znajdują praktyczne zastosowanie w nowoczesnym rolnictwie.

Celem wydarzenia jest nie tylko prezentacja zaplecza badawczego, ale także popularyzacja wiedzy i pokazanie, jak nauka wspiera codzienną pracę rolników. Spotkania mają charakter edukacyjny i popularyzatorski, a uczestnicy będą mogli przekonać się, jak wygląda praca naukowców oraz jakie innowacyjne rozwiązania powstają w Instytucie.

W programie przewidziano zwiedzanie laboratoriów, hali wegetacyjnej, poletek doświadczalnych oraz stacji meteorologicznej. Uczestnicy będą mogli wziąć udział w wykładach, pokazach i warsztatach prowadzonych przez specjalistów, a także zobaczyć, jak w praktyce wykorzystywane są wyniki badań naukowych. Nie zabraknie również zajęć terenowych, które pozwolą lepiej zrozumieć procesy zachodzące w środowisku i rolnictwie.

Wydarzenie skierowane jest do szerokiego grona odbiorców – uczniów i studentów kierunków rolniczych, rolników, doradców, przedstawicieli instytucji oraz samorządów związanych z rolnictwem, a także wszystkich osób zainteresowanych przyrodą i nowoczesnymi technologiami w tej dziedzinie.

Aby wziąć udział w wydarzeniu, należy wcześniej dokonać zgłoszenia drogą mailową na adres dkn@iung.pulawy.pl, najpóźniej do 20 maja. W zgłoszeniu powinny znaleźć się podstawowe dane osoby zgłaszającej, dane kontaktowe, nazwa i adres instytucji lub szkoły, liczba uczestników wraz z opiekunami, a w przypadku grup szkolnych także wiek lub klasa uczniów oraz informacja o tematach prelekcji, którymi dana grupa jest zainteresowana (można je znaleźć na stronie internetowej IUNG). Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc konieczne jest uzyskanie potwierdzenia udziału od organizatora, a o przyjęciu decyduje kolejność zgłoszeń. Szczegółowych informacji udziela z Dział Komunikacji Nauki IUNG-PIB (tel. 81 478 67 20).

Marta Pietroń

Puławy: Stare „emki” idą pod młotek

Miejski Zakład Komunikacji w Puławach ogłosił przetarg na sprzedaż trzech autobusów. Licytację zaplanowano na 7 maja. Do kupna Solaris, Solbus i Autosan. Ceny zaczynają się od kilku tysięcy złotych.

Miejska spółka stopniowo wymienia tabor, stawia na ekologię i nowoczesne rozwiązania. Ostatnio na ulice miasta wyjechało kilka nowych, elektrycznych „emek”, które mogą przejechać nawet 500 kilometrów na jednym ładowaniu. Nowoczesne pojazdy zastąpiły wysłużone autobusy, których koszty napraw - w razie awarii - MZK musiało pokrywać z własnego budżetu. Obecnie przewoźnik chce pozbyć się kilku pojazdów, z których do niedawna korzystali mieszkańcy Puław i sąsiednich gmin powiatu. Na sprzedaż wystawiono trzy autobusy: Autosan Wetlina z 2011 roku, Solaris Urbino 12 z 2005 roku oraz powypadkowy Solbus SM12 z 2011 roku. Ceny wywoławcze wynoszą odpowiednio 37 884 zł, 41 943 zł oraz 3 444 zł brutto. Przetarg zaplanowano na czwartek 7 maja na godzinę 10:00 w siedzibie MZK. przy ul. Dęblińskiej 2A w Puławach. Warunkiem udziału w licytacji jest wpłata wadium w wysokości 10 procent ceny wywoławczej danego pojazdu. Należy to zrobić najpóźniej w dniu przetargu do godziny 9:30 w kasie zakładu. Chętni mogą obejrzeć pojazdy oraz uzyskać dodatkowe informacje w dni robocze w godzinach od 7:00 do 15:00 w centrum nadzoru ruchu MZK. Spółka zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu lub jego unieważnienia bez podania przyczyny.

Dominik Kęsik

Pow. puławski: Kandydaci na dyrektorów poszukiwani

Starostwo Powiatowe w Puławach ogłosiło dwa konkursy na stanowiska dyrektorów w Zespole Szkół nr 2 im. Eugeniusza Kwiatkowskiego oraz Powiatowego Centrum Doskonalenia Zawodowego Nauczycieli w Puławach. Kandydaci mogą składać aplikacje do 11 maja.

Obecnie placówkami zarządzają Krzysztof Szabelski oraz Anna Baracz. Jakie wymagania należy spełnić, aby wystartować w konkursie? Kandydat musi posiadać stopień awansu zawodowego nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego, wyższe wykształcenie czy pięcioletni staż pracy.

Zainteresowani mogą składać komplet dokumentów osobiście w Kancelarii Starostwa w kopercie z napisem „Konkurs na stanowisko dyrektora...” (ośrodka lub zespołu szkół), wysłać pocztą na adres: Starostwo Powiatowe w Puławach, al. Królewska 19, 24-100 Puławy lub przesłać dokumenty drogą mailową. Czas na ich złożenie mija 11 maja do godz. 15:00. Dodatkowe informacje można uzyskać również pod numerem telefonu 81 886 11 71 lub 81 886 11 08. Kandydaci, którzy spełnią wymogi formalne zostaną zaproszeni na rozmowę z komisją konkursową.

Dominik Kęsik

REKLAMA

Esculap

PORADNIA LECZENIA BÓLU

24-100 Puławy,
ul. Partyzantów 43

Ból kostno-stawowy w zakresie dużych stawów
Neuralgie: trójdzielna, potyliczna, międzyżebrowa
biodrowo - pachwinowa
cieśni nadgarstka
kanału stępu
rwa kulszowa i ramienna
Zespół po nieudanej operacji kręgosłupa
Ból w przebiegu choroby nowotworowej

Tel. 81 888 33 07

www.esculapsc.pulawy.pl

dr n. med. Krzysztof Brzeziński
Specjalista anestezjologii i intensywnej terapii.
Absolwent studiów podyploomowych Medycyna Bólu

PUL

eprasa.pl 9b31f05b7d

Młodzi znawcy ruchu drogowego rywalizowali w Opolu Lubelskim. Najlepsi pojadą na finał wojewódzki



Mi J

Gabr I

- To wielki zaszczyt wygrać zawody powiatowe. Staraliśmy się jak najlepiej i bardzo nam miło, że wygraliśmy. Konkurencja była bardzo duża, ale - jak się okazało - nie mieliśmy zbyt dużego problemu.



Kr J

- Wyszło dobrze, najlepiej poszły nam chyba testy. Niektóre pytania były ciężki, ale nie było tak trudno. Jazda też poszła nam dobrze. Z torem przeszkód mieliśmy mały problem, ale daliśmy radę. Nie spodziewaliśmy się pierwszego miejsca.

Najlepsi uczniowie już w maju będą reprezentować powiat na etapie wojewódzkim w Bychawie.

W środę, 29 kwietnia Szkole Podstawowej nr 1 w Opolu Lubelskim odbyły się eliminacje powiatowe Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Do rywalizacji stanęli uczniowie szkół podstawowych z całego powiatu opolskiego, mierząc się zarówno z testami wiedzy, jak i zadaniami praktycznymi.

Zawodnicy musieli wykazać się szeroką wiedzą teoretyczną, a także praktycznymi umiejętnościami. W programie znalazły się m.in. testy z przepisów ruchu drogowego, zadania z zakresu pierwszej pomocy przedmedycznej oraz jazda rowerem po torze przeszkód i specjalnie przygotowanym miasteczku ruchu drogowego. Nad prawidłowym przebiegiem konkurencji czuwali policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego oraz ratownik medyczny.

W kategorii klas młodszych (IV–V) zwyciężyła Szkoła Podstawowa w Kluczkowicach, wyprzedzając szkoły z Zagłoby i Poniatowej. Wśród starszych uczniów (VI–VIII) najlepsza okazała się Szkoła Podstawowa w Poniatowej Kolonii, a kolejne miejsca zajęły szkoły z Zagłoby i Opola Lubelskiego.

Indywidualnie wyróżnili się: Konrad Pinkiewicz i Oliwia Kutyna z Kluczkowic w kategorii młodszej oraz Julia Jaroszyńska z Poniatowej Kolonii i Stanisław Góralski z Józefowa w kategorii starszej.

Zwycięskie drużyny będą reprezentować powiat opolski podczas etapu wojewódzkiego, który odbędzie się 20 maja w Bychawa.

Na zakończenie wydarzenia odbyło się uroczyste wręczenie nagród, dyplomów i pucharów. Wzięli w nim udział przedstawiciele władz samorządowych, dyrekcja szkoły oraz I Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Opolu Lubelskim mł. insp. Krzysztof Bijak.

Agnieszka Gołębiowska



Zawodnicy musieli wykazać się szeroką wiedzą teoretyczną, a także praktycznymi umiejętnościami

Wyniki turnieju:

Klasy młodsze (IV–V):
I miejsce - Szkoła Podstawowa w Kluczkowicach
II miejsce - Szkoła Podstawowa w Zagłobie
III miejsce - Szkoła Podstawowa w Poniatowej

Najlepsi zawodnicy (klasy młodsze):
- Konrad Pinkiewicz (SP Kluczkowice)
- Oliwia Kutyna (SP Kluczkowice)

Klasy starsze (VI–VIII):
I miejsce - Szkoła Podstawowa w Poniatowej Kolonii
II miejsce - Szkoła Podstawowa w Zagłobie
III miejsce - Szkoła Podstawowa nr 1 w Opolu Lubelskim

Najlepsi zawodnicy (klasy starsze):
- Julia Jaroszyńska (SP Poniatowa Kolonia)
- Stanisław Góralski (SP Józefów)



St Gór

SP w Józefowie nad Wisłą

- Bardzo mi się podobało, fajna organizacja. Bardzo dużo się uczyłem, już trzeci raz byłem na takich zawodach. Turniej powiatowy był trudniejszy od gminnego.

Nawet 60 zł za brak segregacji

Od wakacji droższe śmieci. Radni zdecydowali – mieszkańcy zapłacą więcej

Od 1 lipca mieszkańcy gminy Opole Lubelskie zapłacą wyższe rachunki za odbiór odpadów komunalnych. Decyzję o podwyżkach podjęła Rada Miejska podczas marcowej sesji. Zmiany będą wyraźnie odczuwalne - szczególnie w porównaniu z obowiązującymi od 2022 roku stawkami.

Mocny wzrost opłat

Dotychczas mieszkańcy gminy Opole Lubelskie płacili od 21 (tereny wiejskie) do 25 zł (tereny miejskie) miesięcznie od osoby - w zależności od rodzaju zabudowy. Opłata za brak segregacji wynosiła 50 zł.

Od lipca br. system zostanie uproszczony, ale jednocześnie droższy:

· 28 zł od osoby przy prawidłowej segregacji (wzrost o ok. 3–7 zł),

· 60 zł od osoby przy braku segregacji (wzrost o 10 zł).

To oznacza, że czteroosobowa rodzina zapłaci miesięcznie nawet o kilkadziesiąt złotych więcej niż dotychczas.

Jedna stawka zamiast podziału

Nowa uchwała wprowadza jednolitą stawkę dla wszystkich mieszkańców - bez podziału na miasto i wieś. To rozwiązanie budziło jednak dyskusję wśród radnych.

Radny Paweł Kalinowski proponował zróżnicowanie opłat:

- Żeby były dwie stawki, żeby jednak zróżnicować tę cenę za odbiór odpadów, bo w tym momencie - tak, jak wspominaliśmy na komisji, najbardziej to dotknie mieszkańców terenów wiejskich, mieszkańców zabudowy jednorodzinnej, którzy najbardziej się przykładają do segregacji odpadów, tych odpadów jest mniej... Ja rozumiem argumenty Spółki, która musi więcej kilometrów zrobić, żeby zebrać te odpady, natomiast częstotliwość zbiórek odpadów - to jest drugi argument - na terenach wiejskich jest troszeczkę mniejsza niż w terenie miasta. Więc proponowałbym stawkę o 3 zł na terenach wiejskich podnieść i na terenie miasta zostawić tak, jak jest proponowane - 28 zł, czyli 24 zł i 28 zł - argumentował radny.

Wniosek ten jednak nie uzyskał poparcia większości Rady.

Naj od 1 l

· stawka za odpady segregowane: 28 zł
· bez segregacji: 60 zł
· ulga za kompostownik: 2 zł
· jedna stawka dla mieszkańców miasta i wsi

Rosną koszty systemu

Część radnych podkreślała, że podwyżki są nieuniknione.

- Z perspektywy kosztów (...), jednak koszty po stronie wiejskiej są większe niż po stronie miejskiej, ponieważ (w mieście - dop.red.) jest to praktycznie skumulowane to zbieranie. Druga sprawa jest taka, że jest też to zwolnienie dla osób, które kompostują odpady biodegradowalne - no i to w zasadzie też dotyczy obszarów pozamiejskich (...). Nie jestem zwolennikiem podwyżek, ale jeżeli chcemy wydawać (...), no to musimy te pieniądze finalnie wziąć stąd, skąd może gmina czerpać, czyli od mieszkańców... Śmieci przybywa, koszty wzrastają, w tym momencie nie ma siły, trzeba głosować za podwyżką - mówił radny Marcin Buczek.

Z kolei radna Małgorzata Sadurska zwracała uwagę na problem segregacji:

- Była dyskusja, że największy problem z segregacją odpadów jest w zabudowie wielorodzinnej na terenie zarówno wiejskim, jak i miejskim. Uważam, że stawka 28 zł z jednej strony jest wysoka, ale patrząc na koszty, jakie ponosi Opolskie Przedsiębiorstwo Komunalne - ta stawka wcale nie jest wysoka, patrząc też na inne miejscowości podobnej wielkości jak Opole Lubelskie - wyjaśniała radna.

Burmistrz: „Nie mamy wyjścia"

Ostatecznie o konieczności podwyżek przesądziły rosnące koszty systemu gospodarki odpadami.

- Czy chcemy dokładać z innych dziedzin do odpadów? (...) Ja uważam, że nie powinniśmy dokładać, bo to jest mocno nieodpowiedzialne. Na ten rok już mamy straty 600 tys. zł, a do końca roku to będzie 1,2 mln zł. (...) Nie mamy w tym momencie żadnego wyjścia, musimy w ten sposób do tej sprawy podejść, nie dzieląc mieszkańców, patrząc nawet na to, że niektórzy mogą być rozżaleni, szczególnie na terenach wiejskich - podkreśla burmistrz Sławomir Plis.

Ulga za kompostowanie

Nowe przepisy przewidują także niewielką ulgę dla właścicieli domów jednorodzinnych kompostujących bioodpady. Odliczenie wzrasta z 1 zł do 2 zł miesięcznie od osoby - w tej sprawie radni byli jednomyślni.

Decyzja zapadła

Mimo dyskusji Rada podjęła uchwałę większością głosów - 13 radnych było „za", jeden „przeciw".

Nowe stawki zaczną obowiązywać od 1 lipca br.

Agnieszka Gołębiowska

OPO

eprasa.pl 9b31f05b7d

Puławski radny chce zadbać o zdrowie uczniów i promować picie wody

Przewodniczący Rady Miasta Puławy zawnioskował do władz miasta o zakup dystrybutorów wody dla uczniów miejskich szkół. To jego zdaniem pomoże kształtować dobre nawyki żywieniowe wśród dzieci i młodzieży i ograniczy spożywanie niezdrowych, wysoko słodzonych napojów.



> **Mariusz Wicik,** *przewodniczący RM Puławy*
> *Ograniczenie spożycia słodzonych napojów na rzecz wody pitnej przyczynia się do zmniejszenia ryzyka nadwagi, problemów metabolicznych oraz chorób cywilizacyjnych*

Otyłość problemem współczesnych dzieci

Specjaliści już od dłuższego czasu zwracają uwagę opinii publicznej na problem otyłości wśród dzieci. Nie bez znaczenia w tej sytuacji jest to, że małoletni mają dostęp do szerokiej oferty produktów, uważanych za niezdrowe, tj. przekąski - chipsy oraz wysoko słodzonych napojów. Niestety znajdziemy je również w niemal każdym szkolnym sklepiku, czy popularnych w ostatnim czasie automatach, znajdujących się w szkołach. Poza tym współczesne dzieci przebywają dużo mniej czasu na świeżym powietrzu, w porównaniu z ich rówieśnikami sprzed 20 czy 30 lat, spędzając go przed komputerem, tv, czy z telefonem komórkowym w ręku.

Radny Wicik: Postawmy dystrybutory, promujmy wodę

Dlatego miejski radny Mariusz Wicik wyszedł z inicjatywą zakupu urządzeń do dystrybucji wody do każdej szkoły, której organem prowadzącym jest Miasto Puławy. Zawnioskował do prezydenta o zabezpieczenie w miejskim budżecie środków na ten cel.

- Stały dostęp do świeżej, bezpiecznej wody pitnej, ma bezpośredni wpływ na zdrowie dzieci i młodzieży, ich zdolność koncentracji, a także ogólne samopoczucie. W kontekście rosnącej świadomości zdrowotnej oraz konieczności kształtowania właściwych nawyków już od najmłodszych lat, dostęp do wody powinien być standardem, a nie wyjątkiem - argumentuje Mariusz Wicik.

Do takiego dystrybutora każdy uczeń, czy pracownik szkoły mógłby podejść z własną butelką, bidonem i za darmo napełnić go wodą.

Takie rozwiązanie zdaniem Przewodniczącego Rady Miasta Puławy przyniosłoby wiele korzyści.

- Ograniczenie spożycia słodzonych napojów na rzecz wody pitnej przyczynia się do zmniejszenia ryzyka nadwagi, problemów metabolicznych oraz chorób cywilizacyjnych. Szkoła jako instytucja publiczna powinna aktywnie wspierać działania promujące zdrowy styl życia - podnosi Mariusz Wicik.

Ponadto zwraca uwagę na ewentualne korzyści związane ze środowiskiem i ograniczeniem zużycia plastiku.

- Instalacja dystrybutorów wody pozwoli znacząco ograniczyć zużycie jednorazowych butelek plastikowych, co wpisuje się w lokalne i krajowe cele związane z redukcją odpadów oraz ochroną środowiska naturalnego. Kształtowanie postaw proekologicznych wśród uczniów jest inwestycją w przyszłość całej społeczności - przekonuje.

Teraz wniosek muszą przeanalizować władze miasta. Do urzędu wpłynął na kilka dni przed ostatnią sesją, na której miejscy radni nie podejmowali żadnych uchwał dotyczących zmian w miejskim budżecie.

Marta Pietroń

Władze Puław ogłosiły konkursy na stanowiska dyrektorskie

Do obsadzenia jest fotel dyrektora w Miejskim Przedszkola nr 13 im. Juliana Tuwima oraz w nowo utworzonym Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 1. Czas na składanie aplikacji mija 15 maja.

MP nr 13 obecnie kieruje Justyna Jeżak. Szkołą Podstawową nr 4 im. M. Kopernika na ten moment zarządza Edyta Skoczek, a MP nr 2 Alina Sobczyńska. Ale zgodnie z decyzją rady miasta od 1 września w Puławach zacznie funkcjonować Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 1, w skład którego wejdą SP 4 z siedzibą przy ul. Franciszka Zabłockiego 8 oraz Miejskie Przedszkole nr 2. Ale w związku z tym, że do życia zostanie powołana nowa placówka, przepisy wymagają przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora. Analogiczna sytuacja miała miejsca w ubiegłym roku w Markuszowie, gdzie tamtejszą szkołą podstawową i przedszkole połączono w zespół szkolno - przedszkolny.

Kandydaci na te funkcje muszą posiadać odpowiednie wykształcenie, doświadczenie zawodowe oraz przygotowanie z zakresu zarządzania. Wymagany jest m.in. co najmniej pięcioletni staż pracy pedagogicznej oraz stopień nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego.

Aplikacje muszą także zawierać m.in. koncepcję funkcjonowania i rozwoju placówki. Kandydaci mogą składać je zarówno w formie papierowej, jak i elektronicznej.

Termin upływa 15 maja o godzinie 15:00. Kandydaci, którzy spełnią wymogi formalne zostaną zaproszeni do rozmowy z komisją konkursową.

Dominik Kęsik

Kolizja w Osinach. Toyota w rowie



Fot.OK

Okazało się, że starszy mężczyzna zasłabł za kierownicą i wskutek tego zjechał Toyotą do rowu. Na szczęście nic mu się nie stało

Zasłabnięcie było przyczyną kolizji, do jakiej doszło w środowy wieczór w Osinach w gminie Żyrzyn. Mężczyzna kierujący Toyotą zjechał do rowu. Na szczęście nic mu się nie stało.

Zgłoszenie o zdarzeniu do służb wpłynęło w środę 29 kwietnia o godz. 20:43. Wynikało z niego, że kierowca Osobowej Toyoty zjechał do rowu. Na miejscu interweniowała policja, straż pożarna i pogotowie. Okazało się, że autem kierował 65-letni mieszkaniec gminy Żyrzyn. W czasie jazdy mężczyzna zasłabł, wskutek czego stracił panowanie nad samochodem i zjechał do rowu, gdzie się zatrzymało auto. Na szczęście nic mu się nie stało. Policjanci sprawdzili trzeźwość kierowcy - był trzeźwy. Został pouczony.

Marta Pietroń

Nie chciał płacić za utylizację, wylał resztki z cysterny do lasu

Mandatem został ukarany Mołdawianin, który w lesie w pobliżu zakładów azotowych w Puławach wylał z cysterny resztkę wcześniej przewożonej cieczy, by potem móc załadować inną.

Wszystko działo się w miniony czwartek 29 kwietnia przed południem w Puławach. Około godz. 10:00 puławska policja otrzymała zgłoszenie od Straży Przemysłowej Grupy Azoty Puławy, z którego wynikało, że kierowca ciężarówki wjechał do lasu przy zakładach azotowych, w pobliżu nieczynnego przemysłowego ujęcia wody i wylał z cysterny jaką ciecz.

- Policjanci ustalili, że kierowcą jest 56-letni obywatel Mołdawii, który przyjechał samochodem ciężarowym marki Volvo z Litwy. Na Litwie rozładował glikol kosmetyczny, który miał w cysternie. W ZA miał ładować Adblue. Aby nie płacić za utylizację resztek glikolu pozostałego w cysternie, wylał je w lesie obok zakładów. Na miejsce wezwaliśmy Wojewódzki Inspektorat Ochrony rodowiska z Lublina. Pracownicy WIOŚ pobrali próbki substancji do badań. Wstępne ustalenia WIOŚ nie wskazywały na to, żeby doszło do skażenia środowiska jednakże ostateczna decyzja odnośnie dalszych czynności miała zostać podjęta po uzyskaniu wyników badania - opowiada nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach i dodaje:

- Otrzymaliśmy informację z WIOŚP ze nie jest to substancja, która mogła skazić środowisko. Kierowca Volvo został ukarany mandatem karnym z art. 145 kodeksu wykroczeń.

Zgodnie z nim *„Kto zanieczyszcza lub zaśmieca obszar kolejowy lub miejsca dostępne dla publiczności, a w szczególności drogę, ulicę, plac, ogród, trawnik lub zieleniec, podlega karze grzywny nie niższej niż 500 złotych”.*

Marta Pietroń

Grupa Azoty odnosi się do doniesień o sprzedaży spółek-córek

W odpowiedzi na stanowisko NSZZ „Solidarność” Grupy Azoty Puław, który informował o docierających do związkowców informacjach na temat planów sprzedaży spółki REMZAP i STO-ZAP, władze puławskich Azotów poinformowały, że nie będą zajmowały stanowiska w sprawie, dopóki nie odbędą rozmów ze związkowcami.

W ubiegłym tygodniu na naszych łamach pisaliśmy o niepokojących doniesieniach, o których na swoim oficjalnym profilu w mediach społecznościowych i na stronie internetowej poinformował NSZZ „Solidarność” Grupy Azoty Puławy. Z informacji, które dotarły do związkowców wynika, że kierownictwo puławskiej spółki planuje sprzedaż lub likwidację dwóch swoich tzw. spółek - córek. Chodzi o zajmujący się remontami instalacji REMZAP oraz świadczący usługi gastronomiczne STO-ZAP.

- Powzięliśmy wysoko niepokojące informacje, z których wynika, że niemal od dwóch lat w strukturach Grupy Azoty funkcjonuje zespół, który opracował rekomendacje zakładające przeznaczenie spółki REMZAP do sprzedaży lub likwidacji. Działania te prowadzone z pominięciem dialogu społecznego traktujemy jako próbę pozbawienia „Puław” kluczowego majątku i celowe niszczenie miejsc pracy - pisze NSZZ „Solidarność” w piśmie do władz Grupy Azoty Puławy i żąda ujawnienia składu osobowego wspomnianego zespołu oraz jasnej deklaracji zarządu, czy procedował nad tymi rekomendacjami i jakie decyzje podjął.

W oficjalnym piśmie, które oprócz zarządu GAP NSZZ „Solidarność” skierowała także do Rady Nadzorczej spółki, związkowcy wysuwają wobec kierownictwa puławskich Azotów konkretne żądania - wycofania się ze sprzedaży lub likwidacji wspomnianych spółek, podjęcia działań zmierzających do rozwiązania problemu szykanowania pracowników STO-ZAPu ze względu na przynależność związkową, zaprzestania polityki marginalizacji puławskiego przedsiębiorstwa w strukturze całej Grupy Azoty oraz ujawnienia docelowej koncepcji restrukturyzacji i konsolidacji. Na odpowiedź czekają do 6 maja.

Jak informuje Grzegorz Kulik, rzecznik prasowy Grupy Azoty, spółka w tym temacie w pierwszej kolejności będzie podejmowała rozmowy ze związkami zawodowymi, a następnie informowała opinię publiczną o sprawie.

Marta Pietroń

PUL

eprasa.pl 9b31f05b7d



Karmanowice w gminie Wąwolnica słynne na całą Polskę.

Przed wiejskim sklepem wystąpiły gwiazdy estrady

A wszystko za sprawą programu popularnej, ogólnopolskiej stacji radiowej. Ławeczka RMF FM zawitała do tamtejszego sklepu, skąd był prowadzony program na żywo. Na miejscu zjawili się m.in. aktor znany z serialu „Ranczo" - Piotr Pręgowski i nie tylko.



Fot.MP

Żółty autobus RMF FM przywiózł do Karmanowic znanych i lubianych artystów - aktora Piotra Pręgowskiego, zespół Golec uOrkiestra oraz grupę Piersi



Fot.MP

Nie mogło zabraknąć i słynnej ławeczki RMF FM



Fot.MP

Artyści zaproszeni przez stację radiową zaprosili mieszkańców do wspólnej zabawy



Fot.MP

Specjalnie z okazji wizyty radia RMF FM w Karmanowicach panie z miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich przygotowały stoisko, na którym częstowały lokalnymi specjałami



Fot.MP

Bracia Golec chętnie pozowali do pamiątkowych zdjęć z mieszkańcami gminy

- W tę majówkę jedziemy w trasę z żółtą ławeczką RMF! Postawimy ją w waszych wioseczkach i miasteczkach. Razem z Piotrem Pręgowskim posiedzimy, pogadamy, pobawimy się i pośmiejemy. Wspólnie pośpiewamy „Parawany Tango" i inne przeboje! No i nie zabraknie też gości. W odwiedziny wpadną Paweł i Łukasz Golcowie, Marta „Mandaryna" Wiśniewska, Sidney Polak i zespół Piersi! - zachęcał na swojej stronie internetowej RMF FM.

Radiowcy wraz ze swoimi gośćmi w piątek 1 maja zjawili się przed sklepem wiejskim w Karmanowicach w gminie Wąwolnica. Jak to się stało?

- Przejeżdżała tędy dziennikarka. Myślę, że chodziło im o to, żeby to był sklep najbardziej podobny do tego z serialowych Wilkowyj. Akurat wracaliśmy z żoną z lotniska, ekspedientki podały mój numer telefonu, ta pani zadzwoniła i zapytała, czy mogą zrealizować tu program. Ja powiedziałem „my to już tacy starsi państwo jesteśmy, nie wiem, czy my się nadajemy do takiej młodzieżowej stacji". Ona na to, że chcieliby. Zadzwoniłem więc do mojej wspólniczki i uzgodniliśmy, że się zgadzamy - opowiada Piotr Tuźnik, współwłaściciel sklepu w Karmanowicach.

- Uważam, że to wspaniała promocja gminy i miejscowości. Wszelkie tego typu wydarzenia świetnie wpływają na promocję, po drugie na społeczność, bo jest tu tłum widzów. Wszyscy ci ludzie przy okazji takich imprez jednoczą się, integrują. To bardzo ważne. Tam, gdzie coś się dzieje, warto być - dodaje Elżbieta Tomaszewska, współwłaścicielka sklepu.

Na placu przed sklepem stanęła niewielka żółta scena. Powiewały żółte chorągiewki stacji, ale wszyscy, a zgromadzonych było kilkaset osób, czekali na zapowiadanych artystów. Tych na miejsce przywiózł specjalny autobus w barwach stacji. Jako pierwszy na scenie pojawił się aktor Piotr Pręgowski, znany z roli Pietrka z serialu „Ranczo", który zabawiał mieszkańców humorem. Następnie publiczność bawiła się przy największych hitach zespołu Golec uOrkiestra i grupy Piersi.

Dzięki audycji słuchacze RMF FM dowiedzieli się, że w pobliżu rozsławionego Kazimierza Dolnego, znajdują się tak urokliwe miejscowości z pięknymi krajobrazami i niezwykłą historią. W Karmanowicach mieszka chociażby Julian Karczmarczyk - bohater, który jako 16-letni chłopiec razem z kilkoma innymi mieszkańcami tej miejscowości, pod osłoną nocy, przewoził skarby wawelskie, m.in. arrasy, które obecnie możemy podziwiać w muzeum w Krakowie, ratując je w ten sposób przed grabieżą niemieckiego okupanta. Z kolei w pobliskim Celejowie znajdują się ruiny starej papierni Czartoryskich.

Choć zabawa trwała krótko, to zintegrowała lokalną społeczność, która tegoroczną majówkę rozpoczęła z przytupem.

Marta Pietroń

PUL



Fot.MP

Barbara Matraszek-Figiel,
przewodnicząca KGW w Karmanowicch

- Takie wydarzenia bardzo pozytywnie wpływa na miejscowość, to jest promocja miejscowości. Nasze KGW dziś będzie częstować zgromadzonych naszymi wyrobami wszystkich gości, bo czujemy się gospodarzami. Jest nam bardzo miło, że RMF chciał do nas zajechać. Karmanowice są wyjątkowe ze względu na ludzi. To miejscowość z tradycjami. Pierwsze zapiski o Karmanowicach pojawiają się już w kronice Galla Anonima. Kiedyś funkcjonowały tu dwie karczmy. Poza tym ludzie z Karmanowic zapisali się znaczącymi zgłoskami w historii Polski, m.in. dzięki panu Lucjanowi Karczmarczykowi, który ratował skarby wawelskie. Aktywnie działa u nas KGW. W sprawach ważnych dla miejscowości potrafimy się zintegrować, jak np. w walce o szkołę. W Karmanowicach dobrze się mieszka, jest to miejscowość dobrze komunikowana, pięknie położona.



Fot.MP

Elżbieta Tomaszewska i Piotr Tuźnik,
właściciele sklepu w Karmanowicach

- Przejeżdżała tędy dziennikarka. Myślę, że chodziło im o to, żeby to był sklep najbardziej podobny do tego z serialowych Wilkowyj - mówi Piotr Tuźnik, współwłaściciel sklepu w Karmanowicach.
- Uważam, że to wspaniała promocja gminy i miejscowości - dodaje Elżbieta Tomaszewska, współwłaścicielka sklepu w Karmanowicach

eprasa.pl 9b31f05b7d

Szaleńcza ucieczka 23-latka przed policją.

Pijany, na zakazie i z narkotykami w aucie



Fot.KPP Opole Lubelskie

23-letni mieszkaniec powiatu opolskiego wpadł w poważne tarapaty. A zaczęło się od... niezapiętych pasów


Fot.KPP Opole Lubelskie

Po uszkodzeniu pojazdu mężczyzna spróbował jeszcze pieszej ucieczki, ale i tak wpadł w ręce policjantów

POWIAT OPOLSKI: W poniedziałkowy poranek, 27 kwietnia w Opolu Lubelskim doszło do niebezpiecznego pościgu drogowego za 23-letnim kierowcą Volkswagena. Mężczyzna nie zatrzymał się do kontroli drogowej, a jego ucieczka zakończyła się dopiero po policyjnym pościgu pieszym w terenie polnym. Jak się później okazało, miał sporo za uszami - lista jego przewinień była długa i poważna.

Ucieczka przez miasto i kolizja po drodze

Do zdarzenia doszło po godzinie 9, wszystko zaczęło się na ulicy Garbarskiej w Opolu Lubelskim. Policjanci opolskiej drogówki zwrócili uwagę na kierującego Volkswagenem, który nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Funkcjonariusze wydali sygnał do zatrzymania pojazdu, używając sygnałów świetlnych i dźwiękowych.

Kierowca zignorował polecenia i rozpoczął ucieczkę, gwałtownie przyspieszając i wjeżdżając w centrum miasta. W trakcie pościgu doprowadził do kolizji z pojazdem marki Mazda, ale mimo wszystko jechał dalej...

Po kilku kilometrach skręcił w drogę polną, gdzie uszkodził samochód. Wtedy porzucił pojazd i próbował uciekać pieszo. Po krótkim pościgu został zatrzymany przez policjantów.

Alkohol, narkotyki i zakaz prowadzenia pojazdów

Po zatrzymaniu okazało się, że 23-letni mieszkaniec powiatu opolskiego znajdował się w stanie po użyciu alkoholu. Dalsze sprawdzenie ujawniło, że mężczyzna nie ma uprawnień do kierowania pojazdami, ale za to ma aktywny sądowy zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

Na tym lista przewinień się jednak nie skończyła.

- Po przeszukaniu pojazdu Volkswagen policjanci ujawnili w jego wnętrzu należące do 23-latka narkotyki, które po sprawdzeniu testerem narkotykowym okazały się mefedronem i marihuaną. Ponadto w aucie było dużo pustych puszek po alkoholu - mówi podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Zarzuty i konsekwencje

23-latek został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. We wtorek, 28 kwietnia usłyszał już trzy zarzuty: niezatrzymania się do kontroli drogowej, złamania sądowego zakazu prowadzenia pojazdów, posiadania środków odurzających.

Dodatkowo odpowie za spowodowanie kolizji drogowej. Będzie tłumaczył się przed sądem.

Za swoje czyny może trafić do więzienia nawet na pięć lat.


Poza narkotykami w samochodzie miał też mnóstwo puszek po alkoholu

Policja przypomina

Funkcjonariusze podkreślają, że niezatrzymanie się do kontroli drogowej to poważne przestępstwo.

- Przypominamy, że w przypadku, gdy policjant wydaje nam polecenie do zatrzymania pojazdu poprzez zastosowanie sygnałów dźwiękowych i świetlnych, to mamy obowiązek się zatrzymać. Niezatrzymanie się do kontroli drogowej to przestępstwo, za które grozi kara pozbawienia wolności do lat pięciu - dodaje podkomisarz Katarzyna Bigos.

Agnieszka Gołębiowska

Poszukiwany dwoma listami gończymi wpadł po dwóch latach

POWIAT OPOLSKI: Opolscy kryminalni zakończyli dwuletnie poszukiwania 46-letniego mieszkańca powiatu opolskiego. Mężczyzna ścigany dwoma listami gończymi został zatrzymany w poniedziałek, 27 kwietnia na targu w Opolu Lubelskim. Zaskoczenie było pełne - funkcjonariusze ujęli go w miejscu publicznym, wśród handlarzy i kupujących.


Fot.KPP Opole Lubelskie

Po zatrzymaniu mężczyzna został doprowadzony do jednostki policji, a następnie osadzony w areszcie śledczym, gdzie odbędzie zasądzoną karę

Ukrywał się przez dwa lata

Za 46-latkiem wydano dwa listy gończe na podstawie decyzji Sądu Rejonowego w Opolu Lubelskim. Mężczyzna miał do odbycia karę roku pozbawienia wolności, jednak nie zamierzał dobrowolnie stawić się w areszcie. Przez ostatnie dwa lata skutecznie unikał organów ścigania, zmieniając miejsca pobytu i pozostając poza ich zasięgiem.

- Mężczyzna nie miał zamiaru stawić się w areszcie śledczym i od dwóch lat unikał odpowiedzialności karnej i ukrywał się przed organami ścigania - mówi podkomisarz Katarzyna Bigos, rzecznicka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Wpadł w tłumie ludzi

Przełom nastąpił dzięki pracy operacyjnej policjantów z Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim. Funkcjonariusze ustalili, że poszukiwany może pojawić się na jednym z lokalnych targowisk.

Ich przypuszczenia potwierdziły się - w poniedziałek 46-latek został namierzony i zatrzymany na targu. Akcja przebiegła sprawnie i bezpiecznie.

Trafił za kratki

Po zatrzymaniu mężczyzna został doprowadzony do jednostki policji, a następnie osadzony w areszcie śledczym, gdzie odbędzie zasądzoną karę.

Jak podkreśla podkomisarz Katarzyna Bigos, zatrzymanie to efekt konsekwentnej i skutecznej pracy operacyjnej funkcjonariuszy.

Agnieszka Gołębiowska

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Lublinie

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Osoba na stanowisko kierownik zmiany, Motycz/Agram	1	7 500,00 zł	u
Osoba na stanowisko operator linii produkcyjnej, Motycz/Agram	1	6 500,00 zł	u
Osoba na stanowisko mechanik/mechaniczka urządzeń chłodniczych, Motycz/Agram	1	8 050,00 zł	u
Pracownik małej gastronomii (K/M), Bychawa/ GASTROBUD		31,4 zł/godz.	z
Osoba na stanowisko sprzedawca, Jakubowice Konińskie/BARYŁKA	1	6 000,00 zł	u
Osoba na stanowisko kucharz, Jakubowice Konińskie/BARYŁKA	1	6 000,00 zł	u
Osoba na stanowisku kierowca C+E, Kalinówka/ Zaniuk	1	36,90 zł/godz.	u
Osoba na stanowisku elektryk, Kalinówka/Zaniuk	1	6 000,00 zł	u
Osoba na stanowisku pracownik ogólnobudowlany, Kalinówka/Zaniuk	1	5 000,00 zł	u
Osoba na stanowisko specjalista ds. logistyki zagranicznej, Turka/CENTRO-CHEM	1	6 200,00 zł	u
Osoba na stanowisku kierowca C+E, Czerniejów/ Bolibok	1	4 806,00 zł	u
Kierowca samochodu dostawczego do 3,5T, Czerniejów/Bolibok	1	6 500,00 zł	u
Osoba na stanowisku operator koparko – ładowarki, Jabłonna Pierwsza/MKSTONE	1	4 806,00 zł	u
Kierowca kat. C+E, Bełzyce/STAN-LUB	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku elektryk/konserwator instalacji elektrycznych, Stasin/POLA	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku sprzedawca – kasjer, Jastków/DINO	1	4 900,00 zł	u
Osoba na stanowisku sprzedawca – kasjer, Kazimierzówka/DINO	1	4 900,00 zł	u
Osoba na stanowisku sprzedawca – kasjer, Snopków/DINO	1	4 900,00 zł	u
Osoba na stanowisko elektryk/elektryczka, Motycz/Agram	1	7 000,00 zł	u
Osoba na stanowisku spawacz/ślusarz, Panieńszczyzna/ UNI-MASZ	1	8 000,00 zł	u

u - umowa o pracę; z - umowa zlecenie

Miejski Urząd Pracy w Lublinie

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Osoba wykonująca retusz figurek gipsowych, Lublin/CERAMIK-ART		31,4 zł/godz.	z
Osoba na stanowisku pracownika do instalacji sanitarnych HVAC, Lublin/HotCold	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku kwalifikowany pracownik ochrony fizycznej, Lublin	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku kierowca kurier, Lublin/ Black-Tour		7 000,00 zł	z
Osoba kierująca autobusem/trolejbusem, Lublin/MPK	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku zastępca dyrektora finansowego, Lublin/AGRAM	1	20 000,00 zł	u
Osoba na stanowisko pracownik biurowy z jęz. angielskim, Lublin/Agram	1	5 850,00 zł	u
Osoba na stanowisko operator/ka wózka widłowego, Lublin/Agram	1	6 300,00 zł	u
Osoba na stanowisko elektryk, Lublin/Agram	1	6 300,00 zł	u
Osoba na stanowisko sprzedawca w sklepie mięsnym, Lublin/Sadurski	1	4 806,00 zł	u
Osoba wykonująca czynności kucharza, Lublin/ UNIWERSYTECKI SZPITAL KLINICZNY NR 1	1	5 072,67 zł	u
Osoba na stanowisko monter mebli, Lublin/ EMI PLUS		6 700,00 zł	z
Osoba na stanowisku specjalista ds. rachunkowości, Lublin/Muzeum Narodowe	1	6 500,00 zł	u
Osoba na stanowisku asystent konserwatorski, Lublin/Muzeum Narodowe	1	6 077,00 zł	u
Osoba na stanowisko kucharz, Lublin/Sadurski	1	4 806,00 zł	u
Osoba do rozbioru i wykrawania mięsa, Lublin/ Sadurski	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku magazynier, Lublin/ SYLPO-ZAUBER	1	6 000,00 zł	u
Osoba na stanowisku pomoc kuchenna, Lublin/ SYNORIA	1	7 000,00 zł	u

u - umowa o pracę; z – umowa zlecenie

WSP

eprasa.pl 9b31f05b7d

Bogdanka na zakręcie: Między rynkową grą a górniczym protestem



Akcja protestacyjna związków zawodowych rozlewa się po okolicach kopalni Bogdanka



- Niestety ta walka będzie, trudna, twarda i niestety bezwzględna - mówi Jarosław Niemiec z ZZ Przeróbka w LW Bogdanka

Nad Lubelskim Węglem Bogdanka gęstnieją chmury. Choć przez lata kopalnia była synonimem sukcesu i stabilności, dziś jej załoga mówi o głębokim kryzysie, a strona społeczna ogłasza protest. W tle sporu są miliony złotych strat, trudne relacje z grupą Enea oraz drastycznie spadające ceny węgla.

Co dzieje się w Lubelskiej Perle?

Podczas niedawnej konferencji prasowej zorganizowanej przed budynkiem zarządu spółki, przedstawiciele czterech działających na kopalni związków zawodowych przedstawili dramatyczny obraz rzeczywistości, w jakiej znalazł się zakład. Związkowcy nie przebierali w słowach, oskarżając zarząd i grupę kapitałową o doprowadzenie kopalni na skraj wydolności ekonomicznej.

Majówka dla rodziny zamiast węgla

Pierwszym, najbardziej widocznym efektem sporu jest akcja „Majówka dla rodziny". To forma protestu, która uderza w fundamenty dotychczasowej pracy Bogdanki – wydobycia w dni wolne. Związkowcy zaapelowali do załogi, by w nadchodzące weekendy i dni świąteczne zrezygnowali z pracy nadliczbowej. Jarosław Niemiec, przewodniczący ZZ „Przeróbka", tak tłumaczył tę decyzję -Wykonujemy to, co związki zawodowe już dawno powinny wykonać – wejść w spór zbiorowy, pokazać protest, nie pisać się na bezsensowną pracę w sobotę i w niedzielę, która ma przynieść jakiś wynik ekonomiczny, a jak wiadomo, możemy krew z nosa upuszczać i tak nie będzie tego wyniku.

Alarmujący wynik finansowy

Głównym powodem niepokoju są dane finansowe za pierwszy kwartał 2026 roku. Według przedstawionych przez związkowców informacji kopalnia zamknie go ze stratą przekraczającą 20 milionów złotych. To sytuacja bezprecedensowa dla zakładu, który przez dekady generował zyski i był najnowocześniejszą kopalnią w kraju. Mariusz Romańczuk z NSZZ „Solidarność" zwrócił uwagę na dualizm w komunikacji władz spółki.

- Na zewnątrz jest przekaz, że jesteśmy bardzo dobrzy i tak dalej. Prezesi chwalą... prezes Kręczyk pochwalił, ten wkład załogi to jest 150 milionów złotych w ubiegłym roku, tak jakby więcej niż mogła z siebie dać.

Związkowiec dodał, że za tymi pochwałami nie idzie jednak realne wsparcie finansowe dla pracowników, a zarządzanie określił mianem „schizofrenicznego". Związkowcy wyliczają, że w porównaniu do 2009 roku, kiedy to górnik zarabiał wielokrotność średniej krajowej, obecne relacje płacowe drastycznie się pogorszyły. Twierdzą, że realne zarobki w odniesieniu do średniej płacy spadły, a górnicy czują się niedowartościowani.

Bogdanka jako „dojna krowa"?

Najostrzejsze słowa padły pod adresem Grupy Enea, do której należy 66 proc. akcji kopalni. Jacek Świszcz, przewodniczący ZZG w Polsce przy LW Bogdanka, w emocjonalnym wystąpieniu stwierdził.

- Będąc w grupie Enea... nie chcę tu używać słów wulgarnych, ale teraz w tej obecnej sytuacji grupa ma nas centralnie w poważaniu. Wykorzystują Bogdankę do cna, do wydojenia jak dojnej krowy i wyrzucenia na bruk. Wtedy może taką wydojoną Bogdankę ktoś przejmie, Skarb Państwa czy ktokolwiek inny. Zarzut jest ciężki, kopalnia ma sprzedawać węgiel do elektrowni z grupy Enea po cenach, które nie gwarantują jej zysku, mimo wysokich kosztów wydobycia.

Artur Brzozowski, przewodniczący ZZ „Kadra", doprecyzował ten mechanizm.

- Mamy informacje, że jeżeli plan, który jest na ten rok założony, czyli wydobycia węgla w Bogdance w wysokości 8 milionów ton, zostanie zrealizowany to i tak Bogdanka nie uzyska wyniku dodatniego.

Strona kopalni: Rynek nie wybacza

Zupełnie inaczej sytuację widzi zarząd kopalni, w którego imieniu głos zabrał rzecznik prasowy, Marcin Kujawiak. Zwraca on uwagę na obiektywne, rynkowe przyczyny gorszej kondycji finansowej zakładu.

- Ceny węgla spadają. W 2025 roku spadły o około 30 proc., w 2026 r. o około 15 proc. Węgiel jest dotowany w kopalniach śląskich, to powoduje też pewną presję cenową dla Bogdanki. Ten węgiel jest sprzedawany często na granicy naszych kosztów wydobycia – wyjaśnia Marcin Kujawiak.

Rzecznik zaznaczył, że problemem jest również niezrealizowanie planu wydobycia w ubiegłym roku, co bezpośrednio przełożyło się na mniejsze środki na fundusz płac. Wskazał, że zarząd starał się wyjść naprzeciw oczekiwaniom załogi, mimo trudnych okoliczności zewnętrznych. - Trwały negocjacje płacowe, na których zarząd przedstawiał racjonalne propozycje i pomysły na rozwiązanie tej sprawy. Natomiast związki zawodowe z tych pomysłów nie skorzystały, dlatego też zarząd sam podjął decyzję dla dobra załogi o wypłacie jednorazowej, doraźnej premii w tym roku, jak również utrzymaniu średniomiesięcznej premii na poziomie 28 proc. – wylicza Kujawiak, argumentując, że spółka robi wszystko, by utrzymać stabilność zatrudnienia i wynagrodzeń w obliczu transformacji energetycznej.

Co dalej z „Perłą"?

Obecnie w Lubelskim Węglu Bogdanka pracuje około 4800 osób. Choć średnie wynagrodzenie w kopalni, według danych z reportażu TVP Lublin, oscylujące wokół 14 tys. zł brutto może wydawać się wysokie dla postronnego obserwatora, górnicy podkreślają ryzyko i ciężar swojej pracy, a także fakt, że ich pensje realnie tracą na wartości w obliczu inflacji i braku realizacji porozumień płacowych. Związkowcy apelują do polityków wszystkich opcji o zainteresowanie się losem kopalni. Jacek Świszcz ostrzega, że upadek Bogdanki to nie tylko tragedia pracowników, ale cios w cały region.

- Bogdanka się szczyciła byciem mecenasem sportu, kultury. Kibice piłki nożnej, siatkówki mogą się pożegnać ze wsparciem, jeśli Bogdanka nie będzie miała pieniędzy na utrzymanie miejsc pracy i wynagrodzeń – dodał.

Konflikt wchodzi w decydującą fazę. Strona społeczna pokazuje „pięść" zarządowi, a zarząd wskazuje na bezlitosne prawa rynku i spadający popyt na węgiel. Czy uda się znaleźć kompromis, który uratuje wynik finansowy kopalni bez uderzania w kieszenie górników? Najbliższe tygodnie, w tym przebieg ogłoszonej akcji „Majówka dla rodziny", przyniosą odpowiedź na to pytanie.

Grzegorz Kuczyński

Głos szefa kopalni w debacie o przyszłości górnictwa

Bogdanka apeluje o sprawiedliwe zasady rynkowe

Prezes zarządu spółki Lubelski Węgiel Bogdanka, Zbigniew Stopa, udzielił obszernego wywiadu branżowemu portalowi Wirtualny Nowy Przemysł, w którym przedstawił stanowisko kopalni wobec aktualnych wyzwań sektora wydobywczego. W rozmowie wybrzmiał jasny komunikat: lubelski gigant nie oczekuje zewnętrznych dotacji, lecz domaga się stworzenia sprawiedliwego rynku, na którym o sukcesie decydować będzie efektywność i rzetelność, a nie mechanizmy wsparcia.

Sytuacja w polskim górnictwie budzi duże emocje, zwłaszcza w powiecie łęczyńskim, gdzie kopalnia jest kluczowym pracodawcą i fundamentem lokalnej gospodarki. W wywiadzie dla serwisu Wirtualny Nowy Przemysł prezes Zbigniew Stopa podkreślił, że Lubelski Węgiel Bogdanka pozostaje najnowocześniejszą i najbardziej wydajną kopalnią w kraju. To właśnie ta efektywność ma być głównym atutem spółki w walce o stabilną przyszłość. Prezes zaznaczył, że firma nie prosi o pieniądze, ale o możliwość konkurowania na przejrzystych i równych zasadach, co jest kluczowe dla zachowania rentowności zakładu.



Prezes zarządu spółki Lubelski Węgiel Bogdanka Zbigniew Stopa

Zbigniew Stopa w rozmowie z portalem Wirtualny Nowy Przemysł wskazał m.in., że kopalnia jest gotowa do dalszego wysiłku inwestycyjnego, o ile reguły gry w sektorze energetycznym będą przewidywalne. Sprawiedliwy rynek to w tym przypadku szansa na to, by najlepsi w branży mogli nadal funkcjonować bez obaw o sztuczne faworyzowanie mniej wydajnych podmiotów, co jest jedyną drogą do długofalowego utrzymania potencjału gospodarczego Lubelszczyzny.

Grzegorz Kuczyński

WSP

eprasa.pl 9b31f05b7d

Tajna opinia biegłych w sprawie psów, które śmiertelnie pogryzły mieszkańca Puław

Jak potwierdza Prokuratura Okręgowa w Zielonej Górze, śledczy są już w posiadaniu opinii biegłych z behawioralnej obserwacji zwierząt, która ma dać odpowiedzi na kluczowe pytania, m.in. czy były i w jaki sposób tresowane. Niestety prokuratura nie ujawnia treści opinii, zasłaniając się dobrem śledztwa.

Spacer z tragicznym finałem. Marcin jeździ po niebiańskich autostradach

Datę 12 października 20125 roku bliscy i przyjaciele pana Marcina z Puław, zapamiętają do końca życia. To właśnie wtedy z drugiego końca Polski nadeszła druzgocąca wiadomość, że 46-latek walczy o życie w szpitalu w Zielonej Górze po pogryzieniu przez psy.

Wszystko wydarzyło się w pobliżu MOP Racula przy trasie S3. Puławianin, zawodowy kierowca, właśnie tam zrobił sobie wymaganą przepisami pauzę i wybrał się na grzyby do pobliskiego lasu. Nie przewidział, że podczas spaceru, który miał być odskocznią od pracy, zostanie bestialsko zaatakowany.

46-latka zaskoczyły dwa psy w typie owczarka belgijskiego. Pan Marcin ostatkiem sił zdołał wykręcić numer alarmowy 112 i wezwać pomoc. Znaleźli go policjanci. W krytycznym stanie został przewieziony do szpitala w Zielonej Górze. Tamtejsi lekarze byli w szoku - jeszcze nie trafił do nich pacjent tak poraniony po ataku psów. Miał 53 razy gryzione i szarpane. Mimo wysiłków lekarzy zmarł 15 października. Jego pogrzeb odbył się 20 października w rodzinnych Puławach.

Psy uciekły ze strzelnicy, właściciel w areszcie

W toku śledztwa okazało się, że zwierzęta wydostały się z pobliskiej strzelnicy. 53-letni wówczas właściciel obiektu został zatrzymany i doprowadzony do prokuratury dzień po śmierci mieszkańca Puław. Usłyszał zarzut spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, którego następstwem była śmierć pokrzywdzonego. Nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, czyn ten zagrożony jest karą od 5 lat pozbawienia wolności do kary dożywotniego pozbawienia wolności.

Zwierzęta na obserwację. Opinia biegłego niejawna

Dwa psy, które śmiertelnie pogryzły pana Marcina, decyzją śledczych zostały skierowane na obserwację behawioralną. Jak w marcu tłumaczyła prokurator Ewa Antonowicz, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Zielonej Górze, miała ona przede wszystkim odpowiedzieć na pytania co do warunków wychowywania zwierząt, ich stanu w momencie zabezpieczenia (czy były odpowiednio odżywiane, czy odpowiednio się nimi opiekowano), a także, czy były, a jeżeli tak, to w jaki sposób tresowane. Na te pytania organów ścigania miał odpowiedzieć biegły w przygotowanej przez siebie opinii.

- Opinia wpłynęła do prokuratury. Z uwagi na dobro postępowania prokurator na razie nie udostępnia tej opinii. W dalszym ciągu są prowadzone czynności. Został przedłużony o kolejne trzy miesiące areszt dla podejrzanego - poinformowała nas prok. Antonowicz.

Marta Pietroń

126 km/h w terenie zabudowanym i alkohol za kierownicą. To nie mogło skończyć się dobrze

We wtorek, 28 kwietnia na drodze wojewódzkiej nr 824 w miejscowości Uściąż (powiat opolski) policjanci z opolskiej drogówki, patrolujący trasę nieoznakowanym radiowozem wyposażonym w wideorejestrator, zmierzyli prędkość jadącego Volvo. Kierowca w miejscu, gdzie obowiązuje ograniczenie do 60 km/h, poruszał się z prędkością aż 126 km/h.



Fot. KPP Opole Lubelskie

Kierowca w miejscu, gdzie obowiązuje ograniczenie do 60 km/h, poruszał się z prędkością aż 126 km/h

A to był dopiero początek kłopotów, bo podczas kontroli funkcjonariusze wyczuli od mężczyzny woń alkoholu. Badanie alkomatem potwierdziło ich przypuszczenia - 43-letni mieszkaniec powiatu opolskiego miał w organizmie ponad pół promila alkoholu.

- 43-latek został ukarany mandatem karnym, a na jego konto zostały dopisane punkty karne. Natomiast za popełnione przestępstwo (prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości - dop.red.) odpowie przed sądem - informuje podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Mężczyźnie zatrzymano elektronicznie prawo jazdy. Teraz grożą mu poważne konsekwencje.

Agnieszka Gołębiowska

48 zarzutów dla ekspedientki podejrzanej o oszustwa. Jej plan „posypał się" przez jeden szczegół

Lublin: Policjanci zatrzymali 37-latkę podejrzaną o dokonanie 48 oszustw internetowych. Miała zamawiać towary na fikcyjne dane, a przesyłki kierować do swojego miejsca pracy.

Policjanci Wydziału do Walki z Przestępczością Gospodarczą Komendy Miejskiej Policji w Lublinie działali wspólnie z funkcjonariuszami z VII Komisariatu Policji. Zatrzymali 37-letnią mieszkankę Lublina. Jest podejrzana o serię oszustw internetowych, których miała dopuścić się w okresie od lipca 2025 roku do marca br.


Fot. KMP Lublin

Po otrzymaniu paczek wyjmowała część rzeczy, a następnie odsyłała niekompletne zamówienia

Jaki miała plan?

- Z ustaleń policjantów wynika, że 37-latka zatrudniła się w sklepie osiedlowym po to, by na fikcyjne dane dokonywać zakupów w sklepach internetowych. Przesyłki zamawiała właśnie do miejsca swojej pracy. Imiona, nazwiska i adresy odbiorców były zmyślone. Zamawiała za pobraniem - między innymi obuwie, ubrania, torebki, perfumy oraz kosmetyki - informuje podinspektor Kamil Gołębiowski z MP w Lublinie. - Po odebraniu paczek wyjmowała z nich część zamówionych przedmiotów, a następnie dokonywała zwrotów już niekompletnych przesyłek, przedstawiając je jako nieodebrane przez wskazanych w zamówieniach odbiorców.

Doprowadziła do strat o łącznej wartości przekraczającej 20 tys. zł.

Policjanci ustalili, że sposób działania kobiety od początku nie dawał jej większych szans na bezkarność. Posługiwała się fikcyjnymi danymi, do zamówień podawała własny numer telefonu. - To między innymi ten błąd pozwolił funkcjonariuszom na szybkie powiązanie jej z przestępczym procederem - dodaje podinspektor Gołębiowski.

Funkcjonariusze odzyskali mienie o wartości nie mniejszej niż 10 tysięcy złotych. Wśród nich były m.in. buty, ubrania, torebki, perfumy oraz kosmetyki. Na poczet przyszłej kary zabezpieczono również pieniądze.

37-latka usłyszała 48 zarzutów oszustwa. Grozi jej do 8 lat więzienia.

Joanna Niećko

Szok! Kompletnie pijana kobieta rozbiła auto i chciała jechać dalej


Fot. KPP Opole Lubelskie

44-letnia mieszkanka gminy Wilków miała w organizmie aż 4 promile alkoholu. Mimo groźnie wyglądającego zdarzenia kobieta nie odniosła obrażeń

POWIAT OPOLSKI: Sceny, które rozegrały się w środowe popołudnie w Polanówce (powiat opolski), mogły zakończyć się tragedią. 44-letnia kobieta, mając w organizmie aż 4 promile alkoholu, wsiadła za kierownicę i ruszyła w drogę. Jej niebezpieczną jazdę przerwał dopiero zdecydowany mieszkaniec, który dokonał obywatelskiego ujęcia.

Do zdarzenia doszło w środę, 29 kwietnia po godzinie 14. Dyżurny policji otrzymał zgłoszenie o nietrzeźwej kierującej, która wjechała samochodem w ogrodzenie jednej z posesji.

Uderzyła w ogrodzenie, świadek natychmiast zareagował

Jak wynika z ustaleń, kierująca Toyotą poruszała się drogą powiatową, kiedy nagle straciła panowanie nad pojazdem i uderzyła w ogrodzenie. Świadek zdarzenia, mieszkaniec gminy Łaziska, podszedł do samochodu, by sprawdzić, czy kobieta nie potrzebuje pomocy.

- Już po otwarciu drzwi wyczuł silną woń alkoholu i natychmiast zareagował - zabrał kluczyki, uniemożliwiając jej dalszą jazdę, a następnie powiadomił policję.

Na miejsce skierowany został patrol. Badanie trzeźwości nie pozostawiło złudzeń - 44-letnia mieszkanka gminy Wilków miała w organizmie aż 4 promile alkoholu. Mimo groźnie wyglądającego zdarzenia kobieta nie odniosła obrażeń.

Agnieszka Gołębiowska

WSP

eprasa.pl 9b31f05b7d

Groźny wpadek w Janowcu. Interweniowały dwa śmigłowce LPR

Sześć osób trafiło do szpitala wskutek zderzenia Opla z Volvo. Wstępne ustalenia policji wskazują na to, że do groźnego wypadku doszło przez to, że jeden z kierowców zignorował znak STOP. Sprawę wyjaśnia puławska policja.



Fot. KPP Puławy

Na miejscu służby zastały dwa kompletnie rozbite pojazdy, w których łącznie było sześć poszkodowanych osób

Wszystko działo się w niedzielne popołudnie 26 kwietnia w Janowcu (pow. puławski) na ul. Spółdzielczej, na skrzyżowaniu koło miejscowej stacji paliw. Około godz. 14 służby otrzymały zgłoszenie o zderzeniu dwóch osobówek.

Gdy policja, strażacy i pogotowie dotarli na miejsce, zastali tam dwa kompletnie rozbite pojazdy. Okazało się, że podróżujących w nich ludzi trzeba wydostawać z wraków, a poszkodowanych jest aż sześć osób, w tym dwoje dzieci. Medycy do dwóch najciężej rannych - kierowcy Opla i jego pasażera - zadysponowali śmigłowce Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, którymi zostali przetransportowani do szpitali w Lublinie i Radomiu. Pozostali uczestnicy wypadku - 35-letni kierowca Volvo z powiatu puławskiego, kobieta oraz dwoje 13-letnich dzieci - trafili do szpitali w Puławach i Lublinie.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierujący Oplem 22-latek z powiatu lipskiego, dojeżdżając do skrzyżowania, nie zastosował się do znaku B-20 (STOP), wjechał na skrzyżowanie, nie ustępując pierwszeństwa jadącemu prawidłowo Volvo 35-latkowi z powiatu puławskiego, czym doprowadził do zderzenia się pojazdów - informuje nadkom Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Przez kilka godzin z uwagi na trwające czynności służb, ruch w miejscu zdarzenia był utrudniony.

Marta Pietroń

28-letni motocyklista nie żyje. Wypadek śmiertelny blisko Białej

3 maja około godziny 10 w Tucznej doszło do tragicznego w skutkach wypadku drogowego. W wyniku zdarzenia śmierć poniósł 28-letni motocyklista.



62-letnia kobieta kierująca samochodem marki Ford, wykonując manewr skrętu w lewo, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu nadjeżdżającemu motocykliście. Doszło do zderzenia, które okazało się śmiertelne dla młodego mężczyzny (fot. Policja Bialska)

Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że 62-letnia kobieta kierująca samochodem marki Ford, wykonując manewr skrętu w lewo, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu nadjeżdżającemu motocykliście. Doszło do zderzenia, które okazało się śmiertelne dla młodego mężczyzny.

Na miejscu zdarzenia pracują policjanci pod nadzorem prokuratora. Trwają czynności mające na celu dokładne ustalenie przebiegu i przyczyn wypadku. Droga w rejonie zdarzenia może być czasowo utrudniona dla ruchu.

Policja apeluje do kierowców o zachowanie szczególnej ostrożności i przestrzeganie przepisów ruchu drogowego, zwłaszcza podczas wykonywania manewrów skrętu.

mp

Fałszywa informacja o wypadku córki w USA kosztowała seniorkę oszczędności

W Lublinie doszło do kolejnego oszustwa wymierzonego w osobę starszą, w wyniku którego mieszkanka miasta straciła znaczną sumę pieniędzy oraz kosztowności.

80-letnia mieszkanka miasta straciła ponad 30 tysięcy złotych w gotówce oraz złotą biżuterię. Sprawcy wykorzystali metodę tzw. „na wypadek", podszywając się pod członka rodziny.

Jak wynika z ustaleń, do kobiety zadzwoniła osoba podająca się za jej córkę. W rozmowie przekazano dramatyczną informację o rzekomym wypadku drogowym spowodowanym w Stanach Zjednoczonych oraz o zatrzymaniu przez tamtejsze służby. Oszustka przekonywała, że konieczna jest szybka wpłata dużej sumy pieniędzy, aby uniknąć konsekwencji prawnych i więzienia.

W trakcie dalszej rozmowy seniorka została poinstruowana, aby przygotowała wszystkie swoje oszczędności oraz kosztowności. Według przekazanych jej informacji, po pieniądze miał zgłosić się „adwokat". Kobieta, działając pod wpływem emocji i presji, przekazała nieznanym osobom gotówkę oraz biżuterię.

Policja prowadzi postępowanie w tej sprawie i poszukuje sprawców oszustwa. Funkcjonariusze ponownie apelują o ostrożność w kontaktach telefonicznych z nieznajomymi oraz o weryfikowanie tego typu informacji u członków rodziny lub bezpośrednio u służb.

Podkreśla się, że policjanci, prokuratorzy ani inni urzędnicy nigdy nie żądają przekazywania pieniędzy w związku z rzekomymi wypadkami czy zatrzymaniami. Ostrzega się również, że wszelkie tego typu telefony są najczęściej próbą oszustwa mającą na celu wyłudzenie oszczędności.

Magdalena Kołcon

WSP

Straciła 5 tysięcy na transakcji na OLX

Mieszkanka Puław przekazał oszustowi kod z banku, dzięki któremu zatwierdził przelew środków z konta kobiety. Sprawę bada puławska policja.

Zaczęło się od tego, że syn 70-latki na popularnym portalu ogłoszeniowym OLX wystawił na sprzedaż sakwy rowerowe za 400 zł. Wkrótce przez komunikator Whatsap skontaktował się z nim potencjalny kupujący, informując, że jest zainteresowany zakupem. Jednak okazało się, że pojawiły się jakieś problemy techniczne z bankiem.

- Z relacji zgłaszającej wynikało, że udostępniła synowi kody BLIK, ponieważ on nie miał konta w banku, przez które chciał przeprowadzić transakcję rzekomy kupujący - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Przestępca wyłudził od mieszkańców Puław dane, dzięki którym wyprowadził z konta kobiety pieniądze.

- Gdy po kolejnym podanym i zatwierdzonym kodzie okazało się, że z konta 70-latki znikają pieniądze, Puławianin zorientował się, że oboje z matką padli ofiarą oszusta. W sumie z konta zniknęło 5 tysięcy złotych - dodaje rzeczniczka puławskiej policji.

Marta Pietroń

Jechał 127 km/h! Szaleniec z łukowskiego stracił prawo jazdy



Jak przekazał Łukasz Filipek, kierowca został ukarany mandatem karnym oraz punktami karnymi, a także stracił prawo jazdy na okres trzech miesięcy

W trakcie trwającego długiego weekendu majowego policjanci z powiatu ryckiego zwracali szczególną uwagę na bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Mimo licznych apeli o ostrożność wciąż dochodzi do rażących naruszeń przepisów.

Jednym z takich przypadków było zatrzymanie 42-letniego kierowcy BMW z powiatu łukowskiego, który w miejscowości Trzcianki na drodze krajowej nr 48 poruszał się z prędkością 127 km/h w miejscu, gdzie obowiązywało ograniczenie do 50 km/h. Oznacza to przekroczenie dopuszczalnej prędkości o 77 km/h.

Jak przekazał Łukasz Filipek, kierowca został ukarany mandatem karnym oraz punktami karnymi, a także stracił prawo jazdy na okres trzech miesięcy.

- Za swoje przewinienie został ukarany mandatem karnym. Taryfikator przewiduje za tak znaczne przekroczenie prędkości mandat w wysokości 2500 zł oraz 15 punktów karnych. Dodatkowo zatrzymano mu prawo jazdy na trzy miesiące - poinformował aspirant Łukasz Filipek.

Policja podkreśla, że wraz z powrotami z majówkowych wyjazdów na drogach znacząco wzrasta natężenie ruchu, co wymaga od kierowców szczególnej ostrożności i odpowiedzialności.

Funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Rykach zapowiadają wzmożone kontrole na drogach powiatu oraz całego regionu. Patrole będą zwracać szczególną uwagę na przekraczanie prędkości oraz inne niebezpieczne zachowania kierujących.

Policjanci apelują o rozwagę, przestrzeganie przepisów i dostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze. Jak podkreślają, bezpieczeństwo zależy od odpowiedzialności wszystkich uczestników ruchu drogowego.

mp

eprasa.pl 9b31f05b7d

Zdewastowanie pomnika w powiecie łukowskim zapalnikiem konfliktu

Marszałek nie broni już Sabiny Bober.

Pisze: „niegodne naukowca” i przeprasza Przemysława Czarnka

Dotychczas Jarosław Stawiarski twardo stał przy budzącej kontrowersje dr hab. Sabinie Bober, którą niedawno mianował nawet tytułem Ambasadora Województwa Lubelskiego. W końcu miarka się przebrała? Marszałek odcina się od słów badaczki dziejów Żydów, która w ostrych słowach zaatakowała Przemysława Czarnka.

Kontrowersyjny ambasador

Pracownia Studiów nad Holokaustem Żydów Polskich i Europejskich działająca przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II w styczniu br. otrzymała tytuł Ambasadora Województwa Lubelskiego w kategorii „instytucja”.

Upamiętnianie społeczności żydowskich poddanych eksterminacji w czasie II wojny światowej przez nazistów - z tego znana jest wspomniana Pracownia. Służą temu m.in. pamiątkowe tablice czy ustalanie i porządkowanie miejsc mordów, a także cmentarzy pozostałych po społeczności żydowskiej.

Taki wybór władz województwa lubelskiego wzbudził wiele komentarzy, szczególnie ze strony lokalnych działaczy Konfederacji. Zarzucali prowadzącej Pracownię dr hab. Sabinie Bober m.in. formułowanie poważnych zarzutów wobec udziału Polaków w Holocauście, szantaż wobec samorządowców, „zwykły ordynarny hejt” czy „szkalowanie”.

- Pracownia na swoim profilu zarzuca Instytutowi Pamięci Narodowej wybiórczość historyczną, KUL prowadzi „antysemicką nagonkę”, natomiast TVP3 Lublin wybiera materiały do emisji po kluczu antysemickim - pisali przedstawiciele Konfederacji w mediach społecznościowych.

Obrona ze strony marszałka. Zarzuty od Przemysława Czarnka

Jarosław Stawiarski z Prawa i Sprawiedliwości, marszałek województwa lubelskiego, twardo odpierał te ataki, zwołując nawet specjalną konferencję prasową.

O poważnym rozłamie w PiS w kwestii sprawy Pracowni świadczy jednak fakt, jak do tematu odniósł się Przemysław Czarnek, prominentny polityk tej partii, namaszczony przecież niedawno przez Jarosława Kaczyńskiego na przyszłego premiera RP.

W swoim komentarzu przekazał, że PiS „potępia wszelkie próby relatywizacji historii poprzez antypolskie wypowiedzi i tezy godzące w dobre imię Narodu Polskiego”, dodając: „Nie ma ze strony Prawa i Sprawiedliwości akceptacji także dla wskazywanych przez państwa tez p. Sabiny Bober, które, jeśli są autentyczne, uznaję za skandaliczne”.

Pracownia: „Panie Przemysław Czarnek, jesteś zadowolony????”

W środę, 29 kwietnia na profilu Pracowni na Facebooku opublikowano wpis o zdewastowaniu pomnika w Serokomli (pow. łukowski), upamiętniającego śmierć około 200 Żydów z tego terenu, zamordowanych 22 września 1942 roku przez Niemców. Na zdjęciu widać, że obelisk i tablicę oblano czerwoną substancją, prawdopodobnie farbą.

> ***Pracownia Studiów nad Holokaustem Żydów Polskich i Europejskich***
> *(po zdewastowaniu pomnika w Serokomli)*
> *„Panie Przemysław Czarnek, jesteś zadowolony????”*


Fot.Archiwum

> ***Jarosław Stawiarski***
> *marszałek województwa lubelskiego*
> *Płynące ze strony Pani profesor sugestie uznaję za niegodne naukowca*


Fot.Archiwum

> ***Rafał Mekler*** *Konfederacja*
> *Trudno ogarnąć rozumem co się w tej partii dzieje, pewne jest jedno, nikt nad niczym nie panuje*

- Szanowni państwo, stała się rzecz haniebna - czytamy w treści wpisu. I dalej:

- Walczyłam o to miejsce pamięci bardzo długo. Wszyscy mi mówili, nie dasz rady, odpuść. Udało się, jakim kosztem. Na pana wójta wylewano pomyje. Na mnie trwa nagonka od wielu miesięcy, tylko za to, że walczę o pamięć po naszych żydowskich Sąsiadach. To są skutki”.

Najszerszym echem odbija się jednak końcówka opublikowanej informacji.

- Panie Przemysław Czarnek, jesteś zadowolony???? - czytamy na profilu Pracowni.

Konfederacja o PiS-ie: „Trudno ogarnąć rozumem, co się w tej partii dzieje”

Okazji do skomentowania wpisu nie przepuścili działacze Konfederacji.

- Pracownica marszałka województwa lubelskiego, Jarosława Stawiarskiego z Prawa i Sprawiedliwości, której pisowski urząd Marszałkowski nadał tytuł Ambasadora Województwa Lubelskiego, właśnie obciążyła wiceprezesa PiS, Przemysława Czarnka, odpowiedzialnością za to, że ktoś oblał farbą pomnik niemieckich zbrodni. Trudno ogarnąć rozumem, co się w tej partii dzieje, pewne jest jedno, nikt nad niczym nie panuje - wytknął w mediach społecznościowych Rafał Mekler, jeden z czołowych działaczy Konfederacji w regionie.

Marszałek: Przepraszam mojego przyjaciela

Kilkanaście godzin później publicznie na ten komunikat zareagował Jarosław Stawiarski. To pierwsze takie odcięcie się marszałka województwa od stanowiska dr hab. Sabiny Bober.

- W związku ze wpisem Pracowni Studiów nad Holokaustem pragnę zaznaczyć, że nie działa ona w ramach struktury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego, a wyrażane przez dr. hab. Sabinę Bober opinie nie winny być mi przypisywane - zaczął swój wpis na Facebooku Jarosław Stawiarski.



Fot.Screen z Facebooka/Pracownia Studiów nad Holokaustem Żydów Polskich i Europejskich

Post opublikowany na profilu Pracowni Studiów nad Holokaustem Żydów Polskich i Europejskich wywołał spore emocje...

Dalej odniósł się do słów skierowanych przez dr. hab. Sabinę Bober do Przemysława Czarnka.

- Przepraszam jednak mojego przyjaciela Przemysława Czarnka za to, że został w ten temat wciągnięty - płynące ze strony pani profesor sugestie uznaję za niegodne naukowca - zaznaczył stanowczo.

Zapewnił, że pomnik został już oczyszczony. I zaatakował polityków Konfederacji.

- Droga Konfederacjo, nie manipuluj faktami i nie dopisuj historii na miarę własnych potrzeb politycznych. Fakty są takie, że zarówno zbezczeszczenie pomnika, jak i wpis, który w niezrozumiały sposób łączy tę sprawę z kandydatem na premiera prof. Przemysławem Czarnkiem, nie powinny się zdarzyć. Rozumiem, że ten temat Was emocjonuje - wręcz niedojrzale, przez co nie wytrzymujecie ciśnienia własnej fascynacji - napisał Jarosław Stawiarski.

Na koniec oznajmił, że... sezon grillowy uznaje za otwarty.

Dominik Smagała

Konkurs na dyrektora muzeum w cieniu kontroli i konfliktu

KAZIMIERZ DOLNY: Zarząd Województwa Lubelskiego ogłosił konkurs na stanowisko dyrektora Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym.

Decyzja zapadła 28 kwietnia. Nabór rusza w momencie, gdy wokół instytucji narasta napięcie, a resort kultury zapowiada kontrolę.

Nowy dyrektor ma zostać wyłoniony w drodze otwartego konkursu. Kandydaci muszą spełniać szereg wymagań - od wykształcenia wyższego, przez doświadczenie w zarządzaniu, po znajomość funkcjonowania instytucji kultury i finansów publicznych. Oczekiwany jest także autorski program rozwoju muzeum obejmujący m.in. strategię działania, promocję i pozyskiwanie środków zewnętrznych.

Zgłoszenia można składać do 1 czerwca, a rozstrzygnięcie konkursu planowane jest najpóźniej do końca września. To właśnie do tego czasu obowiązki dyrektora pełnić będzie Sławomir Bąk.

I to jego osoba znajduje się w centrum trwającego od miesięcy sporu. Jak już informowaliśmy, do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego trafiały liczne skargi - zarówno od pracowników muzeum, jak i mieszkańców Kazimierza Dolnego. Dotyczyły one m.in. sposobu zarządzania instytucją, reorganizacji struktury oraz zmian kadrowych.

Według tych doniesień Bąk, który wcześniej zajmował się sprawami techniczno-administracyjnymi, nie ma doświadczenia muzealniczego. Po objęciu stanowiska miał wprowadzić daleko idące zmiany organizacyjne, w tym likwidację części stanowisk kierowniczych. Związkowcy alarmowali nawet o redukcji ponad 20 etatów, choć, jak podkreślali, formalnych zwolnień nie przeprowadzono.

Sytuacja odbiła się szerokim echem także na szczeblu centralnym. W lutym do Kazimierza Dolnego przyjechał wiceminister kultury Maciej Wróbel, ale nie doszło wówczas do spotkania z pełniącym obowiązki dyrektora, co dodatkowo zaostrzyło atmosferę wokół placówki.

Efektem wizyty i napływających sygnałów była decyzja o przeprowadzeniu kontroli ministerialnej. Ma ona rozpocząć się w maju, a jej wyniki zostaną podane do publicznej wiadomości. Kontrola ma odpowiedzieć na pytania o sposób zarządzania instytucją oraz kierunek jej dalszego funkcjonowania.

Ogłoszenie konkursu w tym momencie wielu obserwatorów odbiera jako próbę uporządkowania sytuacji w muzeum. Nie brakowało nawet obaw, czy jego warunki nie zostały dopasowane pod obecne kierownictwo.

Nowy dyrektor stanie przed poważnym wyzwaniem. Będzie musiał nie tylko odbudować zaufanie wewnątrz instytucji, ale także wyznaczyć jasny kierunek rozwoju jednej z najważniejszych placówek kulturalnych regionu.

Agnieszka Gołębiowska

Kto może zostać dyrektorem muzeum?

Wymagania:

· wykształcenie wyższe magisterskie
· doświadczenie: min. rok na stanowisku kierowniczym lub 5 lat pracy w instytucjach kultury
· pełnia praw publicznych i zdolność do czynności prawnych
· brak karalności i zakazów związanych z dysponowaniem środkami publicznymi
· znajomość przepisów dotyczących instytucji kultury i finansów publicznych
· umiejętność pozyskiwania środków zewnętrznych
· zdolności menedżerskie i doświadczenie w zarządzaniu zespołem

Najważniejsze zadania:

· kierowanie działalnością muzeum i reprezentowanie go na zewnątrz
· rozwój oferty wystawienniczej i edukacyjnej
· pozyskiwanie funduszy i współpraca z partnerami
· przygotowanie planów finansowych i strategii rozwoju instytucji

WSP

eprasa.pl 9b31f05b7d

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



Nikodem Koziej
z mamą, Michów
ur. 26 kwietnia,
g. 22.21; 3430 g, 55 cm
rodzice: Anna, Tadeusz



Nikodem Zabielski
z tatą, Lichty
ur. 30 kwietnia,
g. 8.41; 3480 g, 56 cm
rodzice: Weronika,
Łukasz



Marcelina Komorniak
z tatą, Glinne
ur. 29 kwietnia, g. 13.02;
3500 g, 55 cm
rodzice: Izabela, Damian
rodzeństwo: Lena



Aleksander Jówczuk, Stara Kornica
ur. 27 kwietnia, g. 13.20; 3620 g, 55 cm
rodzice: Patrycja, Dawid
rodzeństwo: Marcelinka



Blanka Samociuk, Zbulitów Duży
ur. 27 kwietnia, g. 9.46;
3450 g, 53 cm
rodzice: Marta, Marek



Julian Pielacha, Paszenki
ur. 29 kwietnia, g. 11.57;
4300 g, 59 cm
rodzice: Karolina, Oliwier
rodzeństwo: Leon



Marcelinka, Siemień
ur. 23 kwietnia, g. 20.52;
3700 g, 57 cm
rodzice: Aneta, Kamil
rodzeństwo: Blanka



Helena Bober, Lubartów
ur. 27 kwietnia, g. 11.36;
3390 g, 55 cm
rodzice: mama Emilia



Syn Marzec, Firlej
ur. 28 kwietnia, g. 11.44;
3300 g, 56 cm
rodzice: Paulina, Damian
rodzeństwo: Natalia



Wiktoria Dadej, Kock
ur. 28 kwietnia, g. 4.19; 3140 g, 54 cm
rodzice: Magdalena, Karol
rodzeństwo: Emma



Nikodem Serwejuk, Lubartów
ur. 29 kwietnia, g. 17.30; 3230 g, 56 cm
rodzice: Wioletta, Mateusz
rodzeństwo: Marcel



Kaja Zosia Rogulska, Bystrzyca
ur. 27 kwietnia, g. 14.32; 3140 g, 55 cm
rodzice: Jolanta, Hubert
rodzeństwo: Axel



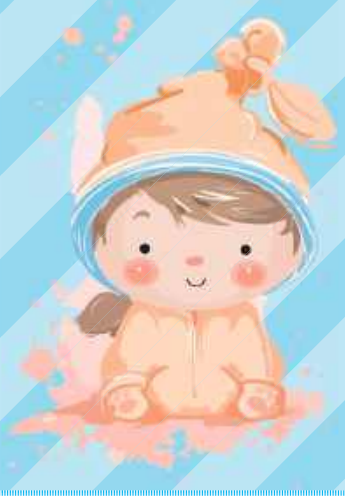
Kornelia Chwała, Krasnystaw
ur. 28 kwietnia, g. 13.07; 2420 g, 49 cm
rodzice: Patrycja, Damian
rodzeństwo: Liliana, Tymon



Olga, Lubartów
ur. 17 kwietnia, 3730 g, 58 cm
rodzice: Bartosz, Lidia



Jan, Zabiele
ur. 28 kwietnia, 4900 g, 62 cm
rodzice: Andżelika, Czarek
rodzeństwo: Antek, Ignacy



Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu



Franciszek Karwowski, Zalesie
ur. 27 kwietnia, g. 18.25, 3510 g, 53 cm
rodzice: Jacek i Izabela



Mały Wojownik Dawidek Rybak, Burzec
ur. 24 kwietnia, g. 9.02, 2170 g, 47 cm
mama: Dorota Rybak



Maciuś Kosiorek, Łuków
ur. 13 kwietnia, g. 9.30, 2080 g, 46 cm
rodzice: Alicja i Krzysztof

POCHWAL SIĘ SWOIM PUPILEM

MÓJ PUPIL

Pochwalcie się swoim pupilem!
Wystarczy podać imię
i nazwisko właściciela,
imię zwierzaka i miejscowość
zamieszkania!

Zdjęcia przysyłajcie:
1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
3. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji

Ewa Jaszczak



Archimedes, Beata Urbanek, Poniatowa



Diabełek, Jacek Głos, Bronice



WSP

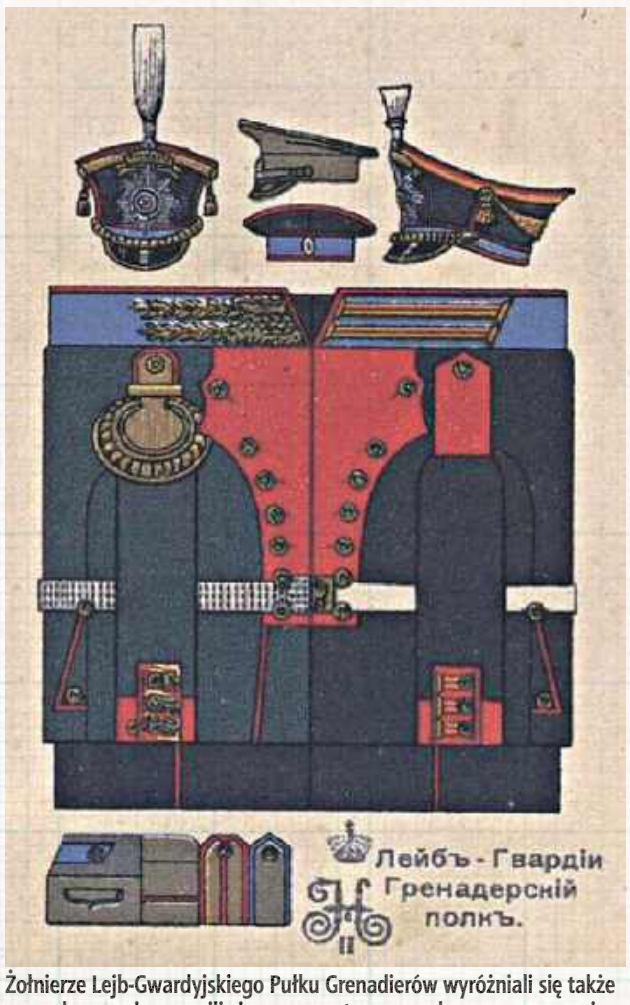
eprasa.pl 9b31f05b7d

W służbie carskiej gwardii. Wojenne losy Aleksandra Jezierskiego z Jezior (1893 – 1976). Część I

Z Jezior przez Petersburg na Wielką Wojnę

Gdy w lutym 1926 r. 32-letni Aleksander Jezierski poślubił w Ulanie 23-letnią Rozalię Dąbrowską z Sętek, mogło się wydawać, że - jak na realia epoki - pan młody dość długo zwlekał z zawarciem małżeństwa. W rzeczywistości miał za sobą kilka lat spędzonych na pierwszej linii frontu I wojny światowej, gdzie został ranny, a następnie dramatyczną niewolę w ogarniętej rewolucją Rosji.

Aleksander urodził się w 1893 r. w Jeziorach. Był synem Franciszka Jezierskiego i Marianny z Zabłockich. Prawdopodobnie ok. 1913 lub 1914 r. został wytypowany w drodze losowania jako rekrut z Jezior. W ten sposób młodzi mężczyźni trafiali wówczas do rosyjskiej armii. Z Jezior skierowano go do komisji poborowej w Siedlcach, gdzie najpewniej dzięki imponującemu wzrostowi - mierzył ponad dwa metry i był dobrze zbudowany - przydzielono go do elitarnej rosyjskiej jednostki. Był nią Lejb-Gwardyjski Pułk Grenadierów Jego Wysokości.



Żołnierze Lejb-Gwardyjskiego Pułku Grenadierów wyróżniali się także umundurowaniem, nosili ciemnogranatowe mundury z czerwonymi wyłogami i ozdobnymi elementami charakterystycznymi dla jednostek gwardyjskich, co podkreślało ich elitarny status



Aleksandrowi Jezierskiemu z Jezior koło Łukowa udało się powrócić do domu. Warto jednak zwrócić uwagę, że do armii carskiej wcielanych było wielu włościan z terenu zaboru rosyjskiego. Niektórzy z nich dosłużyli się nawet stopni oficerskich

Grenadierzy Jego Wysokości Cara

Lejb-Gwardyjski Pułk Grenadierów był jedną z bardziej prestiżowych jednostek armii Imperium Rosyjskiego. Wywodził się jeszcze z XVIII wieku i brał udział w najważniejszych rosyjskich kampaniach np. wojnach napoleońskich, ale też w tłumieniu naszych powstań. Byli tam starannie wybrani żołnierze: odpowiednio wysocy, zdyscyplinowani i świetnie wyszkoleni. Pułk stacjonował w koszarach w centrum Petersburga, niedaleko Pałacu Zimowego, pełniąc nie tylko funkcje bojowe, lecz także reprezentacyjne i wartownicze, będąc często w otoczeniu carskiego dworu.

Możemy się tylko domyślać, jakie musiały być wrażenia młodego chłopaka z podłukowskiej wsi, który nagle trafił do liczącej ponad dwa miliony mieszkańców petersburskiej metropolii - centrum ogromnego państwa.

Na pierwszej linii frontu I wojny światowej

Petersburska przygoda młodego Aleksandra trwała raczej krótko, gdyż jego pułk został szybko skierowany na front nowej wojny. I niestety tutaj kończyła się rola reprezentacyjna, ponieważ grenadierzy - z racji swojego wyszkolenia i dyscypliny - kierowani byli na „przednie pozycje", a więc bezpośrednio do pierwszej linii walk.

W lutym 1915 r. oddział Aleksandra brał udział w ciężkich starciach z Niemcami pod Jedwabnem. Walki toczyły się w trudnych, zimowych warunkach. Żołnierze nacierali przez zaśnieżony teren, poruszając się między lasami, zabudowaniami i otwartymi polami. Można więc przypuszczać, że nasz bohater nie raz ruszał do natarcia pod silnym ogniem artylerii i karabinów maszynowych, biegnąc w stronę okopów przeciwnika i kończąc walką na bagnety. Po pewnym czasie obie armie przeszły do wojny pozycyjnej, jednak częste ostrzały, dłuższe i krótsze potyczki oraz ataki na różnych odcinkach rozciągniętego podlaskiego frontu trwały dalej. O dalszych losach Aleksandra Jezierskiego napiszemy w kolejnym wydaniu.

cdn.

Paweł Jezierski

Maria Tarnowska (1880 - 1965) - arystokratka, społeczniczka, żołnierz (cz. VIII)

Niezłomna hrabina z Milanowa

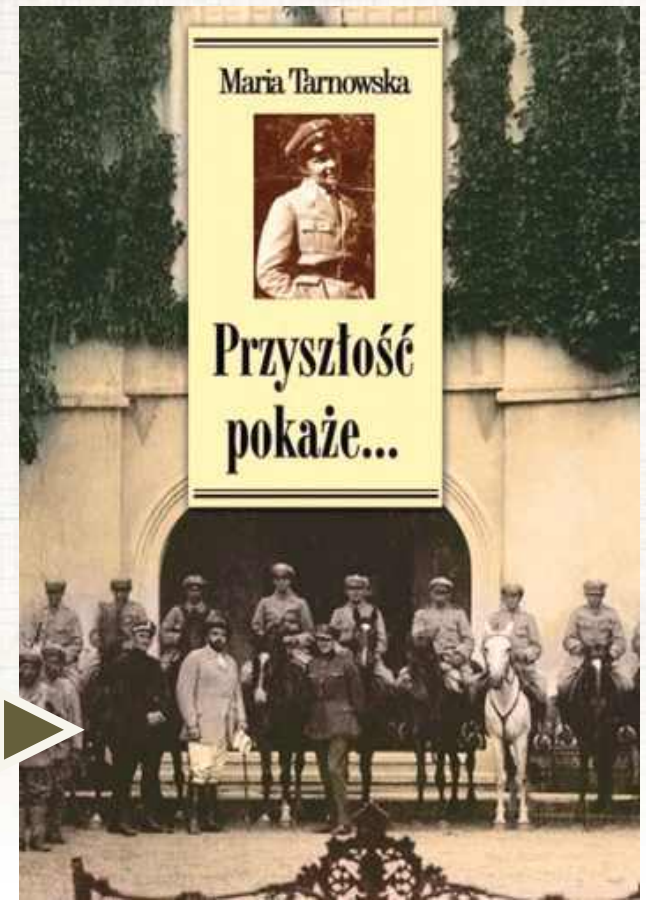
...Piękna to ona może nigdy nie była. Teraz twarz miała tak zniszczoną, tak porytą od trosk, napięcia i zmartwień, że wydawała się dużo starsza, niż prawdopodobnie była. Ale ta stara twarz żyła. Promieniowała siłą, której nie można jej było pozbawić: pasją, dobrocią i wiarą (...). Wszyscy mężczyźni jedli jej z ręki. (...) Mieliśmy na końcu wrażenie, jakby to nie Polacy skapitulowali, ale my przed starą Tarnowską - zanotował niemiecki oficer, który uczestniczył w negocjacjach na temat kapitulacji Powstania Warszawskiego. Hrabina Maria Tarnowska, z domu księżniczka Czetwertyńska z Milanowa, ocaliła dziesiątki tysięcy ludzi.

Pierwszego dnia wynegocjowanej przez hrabinę ewakuacji ludności cywilnej miasto opuściło około 10 tysięcy osób. Kiedy następnego dnia wyruszyła kolejna kolumna, Tarnowska znowu poszła negocjować z generałem Rohrem. Uzgodniono, że Niemcy żołnierzy Armii Krajowej będą traktować jak regularnych kombatantów. Oficer, w nader uprzejmej formie, próbował przekonywać do kapitulacji, a nawet do przyłączenia się do Niemców w walce z Sowietami. Hrabina nie wchodziła w takie dyskusje, sugestie przekazywała Borowi, a ten je konsekwentnie odrzucał.

Czas rozmów

Chwilę nadziei dało zajęcie Pragi przez Armię Czerwoną i jej polskich sojuszników, jednak bezruch na drugim brzegu i chybione próby zrzutu zaopatrzenia przez amerykańskie samoloty ostatecznie podcięły powstańcom skrzydła. Ostatnie oddziały broniły się na przestrzeni kilku kilometrów kwadratowych. Znowu był czas, kiedy trzeba było po prostu negocjować. Na wyraźną prośbę Niemców, szykujących grunt pod rozmowy, delegacja PCK z Tarnowską na czele odbyła inspekcję obozu jenieckiego w Pruszkowie. Przekonali się, że żołnierze traktowani są odpowiednio. „... Następnego dnia do rozmów zasiadła nas zaledwie czwórka. Niemców było ponad dwudziestu - sami wysocy rangą urzędnicy władz administracyjnych, w tym przedstawiciel gubernatora Franka oraz grupa wojskowych..." - notowała hrabina. To po tej sesji jeden z jej uczestników, protokolant Gerhard von Jordan zapisuje, że w czasie całej dyskusji Tarnowska była osobą dominującą i wielu Niemców czuło się, jakby to oni przed nią kapitulowali... Uprzedzająco uprzejmy generał von dem Bach (twierdzący nawet, że „bohaterstwem powstańców wzruszony był sam Hitler"!!!) sam proponuje rozpoczęcie negocjacji o wyprowadzenie z miasta reszty cywili, gotów nawet podstawić środki transportu. Jego daleko idące obietnice nie zostały zresztą dotrzymane, a on sam zaraz po ustaniu walk został przeniesiony na inny odcinek frontu.

Czytelnikom zaciekawionym postacią hrabiny Marii Tarnowskiej zalecamy lekturę jej pamiętników „Przyszłość pokaże...", które są bez większego wysiłku dostępne do kupienia w księgarniach internetowych i portalach aukcyjnych



Kapitulacja z honorem

Piątego października oddziały Armii Krajowej, ze swym dowódcą na czele, maszerowały ulicami wśród milczących warszawiaków. Powstańcy opuszczali miasto, które daremnie próbowali oswobodzić spod obcej okupacji. Pod szarym niebem, w deszczu, szli do niewoli żołnierze, którzy pięć lat trwali w podziemiu a przez sześćdziesiąt trzy dni prowadzili otwartą, regularną walkę.

cdn.

Zbigniew Smółko

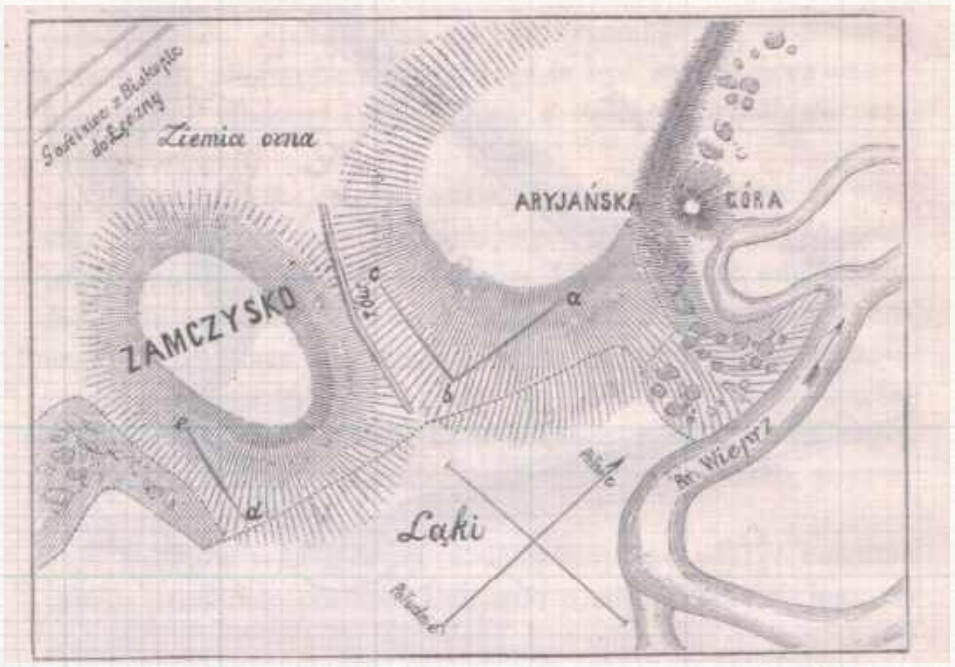
WSP

eprasa.pl 9b31f05b7d

Natalia z Bispingów Kicka (1801-1888) - piękna, inteligentna, spostrzegawcza, trochę nieszczęśliwa... - cz. IV

Pierwsza polska archeolog była z Jaszczowa

Pani w Jaszczowie (pow. łęczyński) i Suchowoli (pow. radzyński) była postacią nietuzinkową.



Ogłoszony przez Kicką w 1882 roku w wydawnictwie Orgelbranda szkic „Jaszczów pod względem archeologicznym: Zamczysko, horodyszcze i żalnik" zawierał też szkice sytuacyjne oraz rysunki znalezionych przedmiotów kamiennych

Wdowa po jednym z najlepszych polskich dowódców kawalerii swojego czasu, generale Ludwiku Kickim, aktywna uczestniczka życia społecznego, autorka niesłychanie interesujących, świetnie i żywo napisanych, pełnych błyskotliwych obserwacji pamiętników, będących bezcennym źródłem wiedzy o Polsce XIX wieku. W historii polskiej nauki zapisała się jako autorka prac archeologicznych, które jako pierwsza kobieta ogłosiła drukiem w naukowym czasopiśmie.

Owdowiawszy, Natalia Kicka swój czas dzieliła między pielęgnowanie pamięci o mężu, gospodarowanie w kilku zespołach dóbr, zaangażowanie charytatywne, pisanie pamiętników, własną działalność artystyczną oraz amatorskie badania numizmatyczne i archeologiczne. Była osobą w najlepszym sensie słowa ciekawską, o żywej, dociekliwej inteligencji, otwartą na nowe wyzwania.

A co to za „Zamczysko"?

Swój pierwszy naukowy tekst poświęciła litewsko-tatarskim monetom, drugi, „Żale Żurawickie", neolitycznym, starszym niż przesławne Stonehenge, głazom odkrytym przez nią pod jednym z pagórków w trakcie gościny u jednego ze znajomych na Kujawach.

Ale i w swoim Jaszczowie pewne osobliwości przykuły jej uwagę. Trafnie rozpoznała, że niektóre ze wzniesień nie są efektem naturalnych procesów, lecz muszą kryć pod wierzchnią warstwą efekty działalności człowieka. Wspaniała ciekawość nakazała jej weryfikować lokalne podania, takie jak te o rzekomym tajnym podziemnym przejściu łączącym Łysołaje z Jaszczowem. Najbardziej jednak jej wyobraźnię poruszyła nazwa Zamczysko, określająca jedno z lokalnych wyniesień nad doliną Wieprza, mimo że żaden historyczny przekaz nie potwierdzał, żeby tam stała jakaś istotna budowla. Miejscowi kmiecie nazwę uzasadniali „a bo ojciec i dziadek tak nazywali".

Co skrywa ziemia na zboczu

Kicka podeszła do sprawy metodycznie: nakazała geodecie pomiary, trafnie oceniła, które stoki wzgórza są naturalne, a które niewątpliwie dosypano. Na podstawie kilku znalezionych krzemiennych narzędzi pokusiła się o próby zestawienia ich z innymi tego typu znaleziskami. Nie przeprowadziła jednak, jak się wydaje, żadnych badań terenowych. Dodatkowym argumentem było kilka drobniejszych znalezisk przedmiotów z epoki przeddziejowej, odkrytych w okolicy przez profesora Przyborowskiego. Kolejnym celem badawczym było miejsce zwane Horodyszczem, co do którego (podobnie jak do wielu innych o zbliżonych nazwach) nie mogło być wątpliwości, że kiedyś mieściła się tam jakaś osada.

cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Arka w synagodze w Kurowie



Jednym z największych skarbów kurowskiej synagogi był - wedle zapisu z lat trzydziestych - okazały, piętrowy, misternie wykonany Aron Ha-Kodesz (Święta Arka) - najważniejsze miejsce w synagodze, umieszczona w ścianie wnęka, w której przechowywano największą świętość: zwoje Tory. Umieszczano ją w ścianie skierowanej na Jerozolimę. A było się czym chwalić. Przepiękne rzeźby snycerskie barokowej epoki XVII w. zdradzają rękę mistrza. Zabytek nasz jest dokumentem zamożności Żydów w dawnej Polsce i przyswajania przez nich wysokiego poziomu ogólnej kultury artystycznej Synagogę rozrastająca się wspólnota kurowskich Żydów była w stanie ufundować w połowie XVIII wieku, potem ją rozbudowywała kilkukrotnie, ostatni raz na przełomie XIX i XX wieku. Ponieważ stała na wzgórzu, od południa musiała opierać się o przypory. Dach był dość skomplikowany, miał dwie kondygnacje. W głównej sali modlitw przebywać mogli tylko mężczyźni (żeby odprawić trzy razy dziennie odpowiednie nabożeństwa, trzeba zebrać dziesięciu dorosłych Żydów), za drewnianym przepierzeniem mieścił się tak zwany „babiniec" - kobiety znacznie rzadziej chadzały do synagogi i bardzo dbano, żeby nie rozpraszały modlitwy swoich mężów, ojców i synów. Została zupełnie zburzona przez Niemców w trakcie II wojny światowej.

Zbigniew Smółko

WSP

Marian Bernaciak (1917-1946) - niezłomny żołnierz dwóch konspiracji - cz. VI

Ani Niemcom, ani Sowietom się nie kłaniał

Na taki dzień w Rykach czekali prawie pięć lat. Będą go potem wspominać przez dziesięciolecia. 26 lipca 1944 do opuszczonego przez Niemców miasta paradnie, w równym szyku weszło Wojsko Polskie. Na czele Oddziału Partyzanckiego OP I/15 15 Pułku Piechoty „Wilków" Armii Krajowej jechał „Orlik" Marian Bernaciak. I tylko dwa sowieckie czołgi stojące na peryferiach miasteczka wskazywały, że ta defilada to nie koniec, tylko przerwa. Krótka przerwa.

Takie operacje jak m.in. rozbrojenie 30 bezpieczniaków w Woli Zadybskiej czy odbicie żołnierzy Podziemia więzionych przez NKWD i UB w więzieniu w Puławach potwierdziły, że Bernaciak i jego liczący ponad 100 żołnierzy oddział są najpoważniejszą siłą oporu w regionie. U ludności zapewniało to szacunek i wsparcie, u komunistów wywoływało najszczerszą wściekłość i chęć dopadnięcia Orlika za wszelką cenę.

Bitwa w Lesie Stockim

Do znaczącej próby sił doszło 24 maja 1945 roku w Lesie Stockim (dziś gmina Końskowola, powiat puławski). W czasie kilkugodzinnego starcia Bernaciak udowodnił, że jest nie tylko świetnym liderem i roztropnym dowódcą, ale również dobrym taktykiem, który poradził sobie w starciu z wyraźnie silniejszym przeciwnikiem.

Przebieg starcia odtworzył pan Marcin Paluch w artykule w Polsce Zbrojnej.

Nieudana akcja w Nałęczowie

Seria wydarzeń zakończonych bojem w Lesie Stockim rozpoczęła się 19 maja w Nałęczowie, gdzie oddział Tadeusza Orłowskiego „Szatana" podjął próbę rozbicia tamtejszego aresztu i uwolnienia więźniów. Partyzanci nadziali się jednak na dobrze przygotowaną obronę, która odparła uderzenie, wezwała posiłki z Lublina i podjęła pościg. W okolicach nałęczowskiej wieży ciśnień Polacy dostali się pod ciężki ogień broni maszynowej i ponieśli poważne straty. Efektem ubocznym było zgromadzenie przez komunistów w tym rejonie znacznych sił. Po starciu z oddziałem „Szatana" czerwoni ocenili, że żołnierze podziemia są źle przygotowani i należy natychmiast uderzyć na rozlokowany w Lesie Stockim oddział Orlika.

Dawid i Goliat

Nie jest jasne, ilu ludzi wzięło udział w bitwie. Bernaciak zapewne dysponował niespełna 200 żołnierzami, uzbrojonymi w mieszaną, sowieckiej i niemieckiej proweniencji, broń lekką i granaty ręczne. Przeciwnik miał - według niektórych, zapewne dość przesadzonych relacji może nawet trzykrotną - przewagę liczebną oraz zdecydowanie więcej środków ognia: broń maszynową oraz pojazdy opancerzone i komfort nieoszczędzania amunicji. Po stronie partyzantów było, ułatwiające obronę zabudowanie terenu oraz kilka niewielkich wąwozów, utrudniających walkę całym frontem.

No to jak „Leningrad"...

Nie spodziewający się poważniejszego oporu sowieciarze poszli na wieś tyralierą, licząc na łatwe zwycięstwo. Ludzie Orlika nie dali się jednak wyprzeć z zabudowań. W szeregi komunistów wdarł się chaos, po chwili to oni musieli bronić się w kilku grupach. Partyzanci za pomocą granatów Gamonn unieruchomili wrogie pancery. Rychło przeciwnik został też pozbawiony dowództwa - grupa, w której był kapitan bezpieki Henryk Deresiewicz, natrafiła na pododdział przeciwnika. Przez chwilę jedni patrzyli na drugich (jedyne czym różniły się mundury to były podwinięte lewe rękawy u ubeków...), ale najszybciej rezon odzyskał Henryk Kuchnio „Spokojny". Poprosił o hasło i kiedy usłyszał dziarskie „Leningrad!", po prostu otworzył ogień... Starcia trwały kilka godzin. Wieczorem, wobec wieści o nadchodzących komunistom z odsieczą ruskich czołgach, żołnierze Bernaciaka sprawnie odskoczyli w lasy. Na polu walki pozostały trupy co najmniej 20 żołnierzy NKWD.

cdn.

Zbigniew Smółko

eprasa.pl 9b31f05b7d

PIŁKA NOŻNA – BETCLIC 1. LIGA

Słaby mecz Górnika. Śląsk zbyt mocny

Ani jednego strzału piłkarze pierwszoligowego Górnika nie oddali w piątek w starciu ze Śląskiem Wrocław, który w Łęcznej cztery razy umieścił piłkę w siatce gospodarzy. Porażka z wiceliderem komplikuje sytuację zielono-czarnych, walczących o utrzymanie w lidze.



Jurij Szatałow,
trener Górnika Łęczna

Zespół nie może zachować się w taki sposób...

Trudno skomentować taki mecz, ponieważ nadal trzymają emocje. Zakładaliśmy coś innego. Przez 32 minuty graliśmy to, co chcieliśmy grać. Stworzyliśmy kilka sytuacji, no i... po rzucie karnym już nas nie było. Dla mnie to jest bardzo dziwna rzecz, bo zespół nie może zachować się w taki sposób. Przed nami ciężka i trudna rozmowa. Wpływ na to miało także to, że dostaliśmy drugą bramkę do szatni i nasza gra kompletnie się załamała. My nawet później już nie mogliśmy zbliżyć się do bramki przeciwnika i nic stworzyć, poza jedną sytuacją w drugiej połowie. Jest kolejny tydzień, będziemy przygotowywać się do kolejnego meczu. Powtarzam: na pewno nie odpuścimy i będziemy walczyć dalej.

Do piątkowego meczu z wiceliderem „Górnicy" podchodzili ze sporym optymizmem. Pod wodzą trenera Jurija Szatałowa drużyna punktuje dobrze - choćby w ostatnich trzech grach zdobyła siedem punktów.Śląsk walczy natomiast o bezpośredni awans do PKO BP Ekstraklasy i jest na dobrej drodze do osiągnięcia tego celu. Zespół szkoleniowca Ante Šimundży po 30. kolejkach zajmował drugie miejsce w tabeli z przewagą czterech punktów nad kolejną w zestawieniu Wieczystą Kraków.

Wrocławianie nie pozostawili w piątek „Górnikom" złudzeń, choć pierwsze pół godziny spotkania było wyrównane i „Górnicy" stworzyli kilka ciekawych akcji, a przy większej skuteczności Kamila Orlika mogli nawet prowadzić.

Już do przerwy było jednak 2:0 dla Śląska, któremu tej skuteczności nie brakowało. W 32. minucie wynik otworzył były snajper zielono-czarnych - Przemysław Banaszak trafił z rzutu karnego. Sędzia podyktował jedenastkę po zupełnie przypadkowym, niefortunnym zagraniu ręką Bartosza Biedrzyckiego.

Bramkę do szatni zdobył natomiast Krzysztof Kurowski, który oszukał dwóch rywali efektownymi zwodami i precyzyjnie strzelił z kilkunastu metrów.

Niedługo po zmianie stron było po meczu, bo Jehor Macenko trafił do siatki Górnika z bliska po dośrodkowaniu w pole karne i próbie interwencji Łukasza Budziłka. Za chwilę było już 4:0, kiedy po strzale zza

4200
- tylu widzów obejrzało z trybun mecz Górnik - Śląsk. To najwyższa frekwencja w Łęcznej w tym sezonie

pola karnego autorstwa Michała Mokrzyckiego piłka odbiła się najpierw do Budziłka, później od słupka, a potem jeszcze raz od Budziłka i wpadła do bramki.

Niemający już nic do stracenia łęcznianie próbowali zaskoczyć defensywę rywali, ale nie potrafili się wcelować w bramkę Śląska. Z kolei wrocławianie nieraz kontrowali zielono-czarnych, jednak już nie wykazywali się wystarczającą precyzją w finalizowaniu akcji.

Ostatecznie Górnik przegrał na własnym boisku ze Śląskiem 0:4. To zasłużony wynik, dość powiedzieć, że łęcznianie przez cały mecz nie oddali ani jednego celnego strzału. Zielono-czarni pozostają w strefie spadkowej.

Górnik Łęczna - Śląsk Wrocław
0:4 (0:2)

Bramki: Banaszak 32` (k), Kurowski 45`+2, Matsenko 49`, Budziłek 52` (s).
Górnik: Budziłek - Szabaciuk, Hołownia, Guček, Orlik (71` Paryzek), Myszor (56` Kryeziu), Deja, Biedrzycki, Spáčil, Akhmedov (56` Tkacz), Nowogoński (56` Ogaga).
Śląsk: Szromnik - Matsenko (80` Ciućka), Malec, Dijaković, Kurowski (80` Klimek), Mokrzycki, Rosiak, Samiec-Talar, Marjanac (61` Wojtczak), Yriarte (61` Jambor), Banaszak (86` Markowski).
Żółte kartki: Deja, Nowogoński, Guček - Banaszak, Malec.
Sędziował: Paweł Pskit (Łódź).
Widzów: 4200.

Dominik Smagała

BETCLIC 1. LIGA

WYNIKI 31. KOLEJKI
Chrobry - Tychy 3:2
Górnik - Śląsk 0:4
ŁKS - Pogoń 4:0
Miedź - Mielec 1:0
Grodzisk Maz. - Wieczysta 1:4
Puszcza - Znicz 1:0
Ruch - Odra 2:0
Stal - Wisła 1:2
Bytom - Polonia (mecz po zamknięciu wydania)

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Wisła Kraków	31	62	67-32
2	Śląsk Wrocław	31	57	64-44
3	Wieczysta Kraków	31	53	64-44
4	Chrobry Głogów	31	51	44-31
5	ŁKS Łódź	30	47	48-42
6	Ruch Chorzów	31	47	46-42
7	Polonia Warszawa	30	47	46-43
8	Miedź Legnica	31	46	48-50
9	Puszcza Niepołomice	31	45	42-37
10	Pogoń Grodzisk Maz.	30	43	48-48
11	Polonia Bytom	30	41	47-40
12	Stal Rzeszów	31	39	43-51
13	Odra Opole	31	38	28-37
14	Pogoń Siedlce	31	36	31-36
15	Stal Mielec	31	29	43-59
16	Górnik Łęczna	31	27	37-55
17	Znicz Pruszków	31	25	34-59
18	GKS Tychy	31	21	37-67

NASTĘPNA KOLEJKA
(8-11.05.)
Tychy - Ruch, Odra - Grodzisk Maz., Pogoń - Stal, Polonia - Górnik (10.05., g. 12), Mielec - Puszcza, Śląsk - ŁKS, Wieczysta - Miedź, Wisła - Chrobry, Znicz - Bytom

dsm

BOKS

Dwie mistrzynie Polski z Gwarka Łęczna!



Kornelia Mucha zdobyła złoto w kat. 48 kg

Fot. Gwarek Łęczna/Facebook.com



Maja Wiczuk wywalczyła mistrzostwo Polski w kat. 50 kg

Fot. Gwarek Łęczna/Facebook.com

Historyczny wyczyn pięściarek Gwarka. Reprezentantki łęczyńskiego klubu - Kornelia Mucha i Maja Wiczuk - przywiozły z mistrzostw Polski młodziczek dwa złote medale.

Fantastyczną formę zaprezentowały podopieczne trenerów Pawła Berejowskiego i Marka Kozaka na rozgrywanych w dniach 21-26 kwietnia w Gostyniu (woj. wielkopolskie) mistrzostwach Polski młodziczek.

Kornelia Mucha startowała w wadze 48 kg, w której rywalizowało łącznie dziesięć pięściarek. W finale zawodniczka Gwarka pewnie rozprawiła się z Hanną Dygant z Radomiaka Radom. W drodze do pojedynku o złoto pięściarka łęczyńskiego klubu stoczyła trzy walki.

Maja Wiczuk rywalizowała w kategorii 50 kg, w której do walki o medale mistrzostw Polski stanęło w sumie 11 pięściarek. W decydującym starciu reprezentantka powiatu łęczyńskiego wygrała przed czasem z Zuzanną Stempkowską z Wrocławskiego Fight Clubu. Maja Wiczuk także musiała zanotować trzy triumfy, zanim zakwalifikowała się do finału.

W efekcie obie zawodniczki przywiozły do Łęcznej złote medale mistrzostw Polski. W turnieju wystartowali również trzej inni zawodnicy Gwarka: Adrian Kozioł, Jakub Berdak oraz Filip Wiśniewski, którzy jednak nie zdołali przebić się do strefy medalowej.

dsm

PIŁKA NOŻNA KOBIET – ORLEN KESTRALIGA

Pilkarki w grze o mistrzostwo kraju

Trzy punkty tracą zawodniczki GKS-u Górnika Łęczna do liderujących w tabeli Czarnych Sosnowiec na trzy kolejki przed końcem sezonu. Wszystko jest jeszcze możliwe.

Podopieczne trenera Piotra Mazurkiewicza, który po latach przerwy wrócił do Górnika, są wiceliderkami. Ostatnio zielono-czarne odniosły cenne wygrane - 3:1 na wyjeździe z Lechem Poznań (po dwóch golach Klaudii Lefeld i bramce Anny Rędzi) i 2:1 na swoim terenie z GKS-em Katowice (dzięki trafieniom Pauliny Tomasik i Mileny Kazanowskiej).

Trzy punkty tracą łęcznianki do liderujących Czarnych Sosnowiec, a do końca pozostają trzy spotkania. Wszystko jest w rękach „Górniczek", które w kluczowych meczach zmierzą się właśnie z Czarnymi oraz z trzecią w tabeli Pogonią Szczecin. Sezon zamykają wyjazdowym meczem z ostatnią w tabeli Pogonią Tczew.

WYNIKI 19. KOLEJKI
Rekord - Tczew 5:1
Gdańsk - Stomilanki 1:3
Łódź - Kraków 1:0
Śląsk - Lech 3:3
Górnik - Katowice 2:1
Pogoń - Czarni 2:2

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Czarni Sosnowiec	19	47	59-14
2	Górnik Łęczna	19	44	43-13
3	Pogoń Szczecin	19	42	53-18
4	GKS Katowice	17	33	35-23
5	UKS SMS Łódź	19	28	31-29
6	Śląsk Wrocław	18	26	37-26
7	Rekord Bielsko-Biała	19	25	25-30
8	Lech/UAM Poznań	18	22	24-38
9	APLG Gdańsk	19	20	22-39
10	UJ Kraków	19	15	19-37
11	Stomilanki Olsztyn	18	10	20-56
12	Pogoń Tczew	18	3	11-56

NASTĘPNA KOLEJKA
(9-10.05.)
Tczew - Pogoń, Czarni - Górnik (10.05., g. 10), Katowice - Śląsk, Lech - Łódź, Kraków - Gdańsk, Stomilanki - Rekord

dsm

WSP

eprasa.pl 9b31f05b7d

Są o krok od obrony tytułu

Za nami trzeci finał siatkarskiej PlusLigi w sezonie 2025/26. W kolejnym starciu o mistrzostwo Polski górą była Bogdanka LUK Lublin, która pewnie pokonała Aluron CMC Wartę Zawiercie 3:0. Dzięki temu żółto-czarni prowadzą w serii do trzech zwycięstw 2:1.



Fot.Bogdanka LUK Lublin

Żółto-czarni są bardzo bliscy powtórzenia sukcesu sprzed roku

W pierwszej partii gospodarzom najwięcej krwi napsuł duet Jackson Young - Wilfredo Leon. Obaj zawodnicy zdobyli po osiem punktów, skutecznie finalizując ataki lubelskiej drużyny. Ponadto na zagrywce dobrze prezentował się Flynnian McCarthy, który był w tym elemencie gry bezbłędny i zaserwował jednego asa. Konfrontacja była zacięta i wyrównana do stanu 13:13. Później podopieczni trenera Stephane`a Angiti odskoczyli punktowo i nie oddali prowadzenia do końca seta.

W drugiej odsłonie ciężar zdobywania oczek rozłożył się na większą liczbę zawodników. Obrońcy tytułu grali bardzo dojrzałą siatkówkę i byli w stanie regularnie zaskakiwać defensywę rywali. Tym razem Bogdanka LUK zaczęła budować przewagę po remisie 14:14. Udaną partię zakończyła udana zagrywka Aleksa Grozdanowa, z którą nie poradził sobie Miguel Tavares.

W trzecim secie miejscowi byli w stanie prowadzić 11:8, ale Lublinianie zdobyli wówczas pięć punktów z rzędu i przejęli inicjatywę. Ekipa z Zawiercia nie była już w stanie skutecznie powrócić do meczu i zeszła z parkietu pokonana. Tym samym Marcin Komenda i spółka pokazali zupełnie odmienne oblicze, aniżeli w pierwszym z finałów, którzy przegrali 25 kwietnia wynikiem 0:3. W ich grze było zdecydowanie więcej jakości, siatkarskiego kunsztu i pewności siebie. Spotkanie zakończył atakiem po bloku Leon, a tytuł MVP otrzymał chwilę później Mateusz Malinowski - autor 11 oczek.

Mistrzostwo Polski zdobędzie zespół, który wywalczy zwycięstwa w trzech finałowych konfrontacjach. Kolejny bój o złoto czeka Bogdankę LUK już w środę w hali Globus. Początek starcia zaplanowano 6 maja o godzinie 20. Bilety na to wydarzenie wyprzedano w niespełna 30 sekund. Wygrana zapewni żółto-czarnym drugi tytuł najlepszej drużyny w kraju z rzędu. W przypadku zwycięstwa gości rywalizacja powróci na Śląsk.

Aluron CMC Warta Zawiercie - Bogdanka LUK Lublin

0:3

(20:25, 22:25, 20:25)

Lublin: Komenda 2, Malinowski 11, Leon 13, Young 11, Grozdanow 5, McCarthy 3, Hoss (libero) oraz Sasak

Karol Kurzępa

Bez polotu. Motor próbował, ale nie miał sposobu na Lecha

Jedno trafienie obejrzeli kibice podczas meczu Motoru Lublin z Lechem Poznań. Gospodarzom brakowało polotu pod bramką rywali, którzy mogli wygrać jeszcze wyżej.

Już na samym początku spotkania w polu karnym Motoru strzał jednego z rywali musiał blokować Sergi Samper, a w ósmej minucie Ali Gholizadeh minął trzech defensorów gospodarzy i oddał niecelny strzał. Do tego padł na murawie, ale po szybkiej analizie VAR arbiter wykluczył ewentualny faul. Zaledwie cztery minuty później w „szesnastce" padł Mbaye Jacques Ndiaye. W tym wypadku również nie było rzutu karnego.

Groźnie w polu karnym zrobili się też w 27. minucie, kiedy Motor długo przebywał na połowie Lecha i akcję kończył zablokowanym strzałem Sampera i poprawką Bartosza Wolskiego tuż obok słupka. Po kilku pudłach Lechowi udało się w 40. minucie, kiedy najpierw fantastycznie piłkę przyjął i obrócił się z nią Leo Bengtsson, a następnie świetnym strzałem w kierunku dalszego słupka dal swojej drużynie prowadzenie. Jeszcze w doliczonym czasie gry po rzucie rożnym i strzale z bliska Antoniego Kozubala świetną interwencją musiał popisać się Gasper Tratnik. Pierwsza część spotkania zakończyła się wynikiem 1:0 dla gości.

Po zmianie stron dalej to „Kolejorz" częściej gościł na połowie Motoru i tworzył kolejne szanse. Lublinianie sytuacji mieli znacznie mniej, ale strzelali Wolski i Fabio Ronaldo, a do tego Arkadiuszowi Najemskiego zabrakło kilku centymetrów, by strzelać na pustą bramkę po rzucie rożnym.

Po 70. minucie „Motorowcy" grali już odważniej i szukali wyrównania, a kibiców z krzeseł poderwał techniczny strzał Karola Czubaka, który minął bramkę rywali. Trzeba było jednak też się bronić, bo Poznaniacy szybkimi akcjami docierali pod bramkę Motoru, co skutkowało na przykład groźnym strzałem Mikela Ishaka z 80. minuty, który odbił Tratnik. Dla żółto-biało-niebieskich cztery minuty później z dystansu próbował z kolei Fabio Ronaldo, ale w uderzenie włożył za dużo siły. Pudłowali też goście, czym jeszcze dawali miejscowym szansę na walkę o punkty. Tej Motor komplet nie wykorzystał i nie stworzył żadnej groźnej okazji pod bramką przeciwników już do samego końca. Arbiter zagwizdał więc po raz ostatni przy wyniku 1:0 dla mistrzów Polski.

Motor Lublin - Lech Poznań

0-1 (0-1)

Bramka: Bengtsson 40`

Motor: Tratnik - Stolarski (77` Wójcik), Bartos, Najemski, Luberecki - Samper - Wolski, Rodrigues (86` Karasek) - Ndiaye (65` Król), Czubak (77` Dadashov), van Hoeven (65` Ronaldo)

Kacper Ciuksza

Pożegnali się z kibicami. PGE Start grał z Arką Gdynia

Ostatni raz w sezonie 2025/26 koszykarze PGE Startu Lublin zagrali przed własną publicznością. Tym razem rywalizowali z Arką Gdynia, z którą absolutnie sobie nie poradzili.

Koszykarze Startu w sezonie 2025/26 nie walczą już o nic innego niż trochę radości dla kibiców i godne pożegnanie się z rozgrywkami. Z kolei Arka przyjechała do Lublina po zwycięstwo, bo walczy o jak najlepsze rozstawienie w play-offach i uniknięcie rywalizacji w play-inach.

Początek spotkania był jednak wyrównany i można było liczyć, że w ostatnim domowym meczu „Startowcy" sprawią niespodziankę. Co prawda przegrali pierwszą kwartę 19:21, ale grali całkiem nieźle i nie odstawali od rywali. Niestety jednak w drugiej odsłonie było już zupełnie inaczej i Gdynianie zaczęli odskakiwać. Start pudłował sporo rzutów, a goście złapali dobry rytm i zyskali nawet przewagę 12 punktów. Koniec końców prowadzili 48:37 przed długą przerwą.

Po zmianie stron znów było równo, ale dzięki temu Arka utrzymywała się na bezpiecznym prowadzeniu. Przyjezdni prezentowali sporo ciekawych akcji zespołowych, a miejscowi grali jak zazwyczaj - głównie indywidualnie. Po trzeciej kwarcie było 58:70. Już na początku kolejnej odsłony Gdynianie wyraźnie przyspieszyli i ekspresowo zyskali aż 18 punktów przewagi, co właściwie zamknęło mecz. Gra Lublinian kompletnie się posypała, a pojedyncze akcje zakończone celnymi rzutami doprowadzały spotkanie do końca. Pierwsze punkty w tym sezonie zdobył 20-letni Michał Turewicz, a ostatnie rzuty w barwach Startu oddawał Jordan Wright, który przenosi się do ligi izraelskiej. Finalnie Arka wygrała 101:80.

PGE Start Lublin - AMW Arka Gdynia

80:101

(19:21, 18:27, 21:22, 22:31)

Start: Wright 22, O`Reilly 12, Krasuski 12, Griffin 9, Ford 8, Ramey 7, Put 6, Frankamp 2, Turewicz 2, Pelczar, Kępka, Mazek

Kacper Ciuksza

Udana majówka dla szczypiornistek

Piłkarki ręczne PGE MKS El-Volt Lublin w końcu nie zaserwowały swoim sympatykom pełnego dramaturgii występu. Tym razem w pewnym stylu pokonały na wyjeździe Krasoń MKS Piotrcovię w meczu 26. kolejki trwającego sezonu.

Zespół z Lublina zagrał z drużyną, która w kwietniu przypieczętowała zdobycie brązowego medalu w obecnym sezonie. Dla ekipy z województwa łódzkiego to pierwsze ligowe podium od 17 lat i duży sukces. Nieco zaskakujący był więc fakt, że do przerwy podopieczne trenera Pawła Tetelewskiego prowadziły różnicą siedmiu bramek, w pełni kontrolując boiskowe wydarzenia. Kibice mogli się spodziewać bardziej zaciętej potyczki, zwłaszcza po tym, jak we wrześniu ubiegłego roku PGE MKS El-Volt sensacyjnie przegrał w hali Relax 17:26. To była jedna z trzech porażek, jakich Lublinianki doznały w trakcie bieżących rozgrywek. - Wiemy, jaki to jest ciężki teren. W tej pierwszej rundzie przegraliśmy, bo byliśmy w mocno okrojonym składzie i zrobimy wszystko, żeby nie dopuścić do powtórki – mówił przed wyjazdem do Piotrkowa szkoleniowiec aktualnych wicemistrzyń Polski.

Po zmianie stron lubelska drużyna przypieczętowała wygraną, która nie była zagrożona nawet przez minutę. Tytuł MVP trafił do bardzo dobrze dysponowanej Aleksandry Rosiak. Lublinianki triumfowały po raz 23. w trwających rozgrywkach krajowej elity. Dzięki temu nadal liczą się w walce o złoto.

Następna konfrontacja czeka PGE MKS El-Volt w sobotę, 9 maja. Wówczas Lublinianki zmierzą się w półfinale Pucharu Polski z Zagłębiem Lubin. Turniej w formule final four odbędzie się w Elblągu. Do zmagań ligowych Dominika Więckowska i spółka powrócą tydzień później. Do rozegrania zostały im jeszcze dwie kolejki.

Krasoń MKS Piotrcovia – PGE MKS El-Volt Lublin

20:28 (8:15)

Lublin: Wdowiak, Martins – Rosiak 7, Górna 8, Andruszak 2, M. Więckowska 3, Gliwińska 4, Przywara 2, Tomczyk 2, Owczaruk, Radosavljević, D. Więckowska

Karol Kurzępa

WSP

eprasa.pl 9b31f05b7d

Lewart wrócił na dobre tory. Zarzucili „szóstkę” Bugowi!

Lewart Lubartów w efektownym stylu wrócił na zwycięską ścieżkę, rozbijając przed własną publicznością Bug Hanna aż 6:0.

Od pierwszej do ostatniej minuty spotkanie było całkowicie pod kontrolą gospodarzy, którzy zaprezentowali dużą jakość i skuteczność. To jedno z najbardziej jednostronnych zwycięstw zespołu Grzegorza Bonina w obecnym sezonie, a jednocześnie dwudziesty triumf ligowy.

Mecz rozpoczął się idealnie dla Lewartu. Już w 2. minucie gospodarze objęli prowadzenie po szybkiej akcji prawą stroną. Jakub Jabłoński, zastępujący kontuzjowanego Sebastiana Plesza, oddał strzał z ostrego kąta, który bramkarz Kamil Haponiuk zdołał odbić, ale nie złapał piłki. Do futbolówki dopadł Krystian Żelisko i z bliska otworzył wynik spotkania.



Piłkarze z Lubartowa nie dali szans Bugowi. Strzelili aż sześć goli (fot. Jakub Pecio)

Goście próbowali odpowiedzieć, jednak uderzenie Jairo Rodrigueza z dystansu nie sprawiło problemów Damianowi Podleśnemu. W kolejnych minutach Lewart przejmował coraz większą kontrolę nad grą, a sytuacje podbramkowe zaczęły się mnożyć. W 11. minucie strzał Ernesta Skrzyńskiego został zablokowany przez obrońcę Bugu.

Kluczowy moment nadszedł w 20. minucie, gdy Wojciech Majewski obejrzał czerwoną kartkę po faulu na Arkadiuszu Bednarczyku. Od tego momentu goście grali w osłabieniu, co całkowicie zmieniło obraz meczu.

W 31. minucie Lewart podwyższył prowadzenie. Błąd bramkarza Haponiuka po wysokim pressingu Żelisko wykorzystał Dawid Skoczylas, który trafił do pustej bramki. Dziesięć minut później było już 3:0 – Bednarczyk pewnie wykorzystał rzut karny po faulu na Łukaszu Najdzie.

Po przerwie gospodarze nadal dominowali. W 53. minucie Skoczylas popisał się efektownym rajdem i dograł do Bednarczyka, który zdobył drugą bramkę w meczu. Lewart nie zwalniał tempa i konsekwentnie atakował.

W 73. minucie padło piąte trafienie. Jakub Jabłoński zakończył składną akcję mocnym strzałem z pola karnego, zdobywając swojego pierwszego gola w barwach klubu. Bug odpowiedział jedynie pojedynczymi próbami, jak strzał Mateusza Szyszłowa z rzutu wolnego w 83. minucie.

Ostatnie słowo należało jednak do gospodarzy. W 87. minucie po akcji prawą stroną Karol Kalita dograł do Doriana Palucha, a ten obsłużył Kamila Marciniaka, który ustalił wynik na 6:0.

mp

Lewart Lubartów - Bug Hanna

6:0 (3:0)

Bramki: Żelisko 2`, Skoczylas 31`, Bednarczyk 42` (k), 53`, Jabłoński 73`, Marciniak 87`.
Lewart: D. Podleśny - Jabłoński (78` Stępak), Niewęgłowski, Duda, Kompanicki, Czapski (64` Marciniak), Skoczylas (78` Gajos), Skrzyński (64` Zieliński), Bednarczyk (72` Brzyski), Najda (64` Paluch), Żelisko (63` Kalita)
Bug: Haponiuk - Boiarchuk (51` Grzegorczyk), Tomasiak, Majewski, Kocyła, Masztaleruk (51` Szyszłow), Borcon (51` Białasz), Daniłosio, Świeca (81` Mileszczyk), Jairo Rodriguez (51` Adamczyk), Chwedoruk
Żółte kartki: Duda - Haponiuk 40`.
Czerwona kartka: Majewski 20`, za faul.

IV LIGA

WYNIKI 24. KOLEJKI
Lewart - Bug 6:0
Ruch - Janowianka 0:5
Granit - Tomasovia 2:4
Motor II - Orlęta R. 6:0
Start - Orlęta Ł. 2:0
Tur - Hetman 1:2
Tanew - Huragan 1:1
Łada - Lublinianka 4:0

TABELA IV LIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Hetman Zamość	24	64	88:10
2	Lewart Lubartów	24	62	69:17
3	Łada Biłgoraj	24	57	69:21
4	Tomasovia Tomaszów Lub.	24	42	49:33
5	Lublinianka Lublin	24	41	47:33
6	Motor II Lublin	24	39	43:29
7	Janowianka Janów Lub.	24	38	54:39
8	Orlęta Radzyń Podl.	24	37	45:42
9	Tur Milejów	24	35	39:40
10	Start Krasnystaw	24	32	37:45
11	Bug Hanna	24	28	38:47
12	Granit Bychawa	24	22	26:59
13	Orlęta Łuków	24	19	24:56
14	Tanew Majdan Stary	24	15	22:64
15	Ruch Ryki	24	14	27:67
16	Huragan Międzyrzec Podl.	24	3	15:90

NASTĘPNA KOLEJKA (09.05., godz. 14:00):
Lublinianka - Lewart, Orlęta R. - Ruch, Łada - Granit, Bug - Tanew, Huragan - Tur, Hetman - Start, Orlęta Ł. - Motor II, Janowianka - Tomasovia.

mp

ZOSTAŁO DO GRANIA

(16/17.05): Lewart - Łada, Ruch - Orlęta Ł., Granit - Janowianka, Tomasovia - Orlęta R., Motor II - Hetman, Start - Huragan, Tur - Bug, Tanew - Lublinianka.
(23/24.05): Lewart - Granit, Hetman - Ruch, Łada - Tanew, Lublinianka - Tur, Bug - Start, Huragan - Motor II, Orlęta Ł. - Tomasovia, Orlęta R. - Janowianka.
(30/31.05): Tanew - Lewart, Ruch - Huragan, Granit - Orlęta R., Janowianka - Orlęta Ł., Tomasovia - Hetman, Motor II - Bug, Start - Lublinianka, Tur - Łada.
(06/07.06): Lewart - Tur, Bug - Ruch, Tanew - Granit, Łada - Start, Lublinianka - Motor II, Huragan - Tomasovia, Hetman - Janowianka, Orlęta Ł. - Orlęta R.
(13/14.06): Start - Lewart, Ruch - Lublinianka, Granit - Orlęta Ł., Orlęta R. - Hetman, Janowianka - Huragan, Tomasovia - Bug, Motor II - Łada, Tur - Tanew.

mp

ROZMOWA Z Arkadiuszem Bednarczykiem, zawodnikiem Lewartu Lubartów

Zostało sześć meczów i 18 punktów do zdobycia

Po efektownym zwycięstwie nad Bugiem Hanna 6:0, porozmawialiśmy z jednym z bohaterów spotkania Arkadiuszem Bednarczykiem z Lewartu Lubartów, który nie tylko zdobył bramkę, ale również miał duży wpływ na przebieg meczu.



Arkadiusz Bednarczyk rozgrywa najlepszy sezon w przygodzie seniorskiej (fot. Jakub Pecio)

Czy przed meczem z Bugiem istniała jakakolwiek inna opcja niż zwycięstwo?
- Zawsze w piłce nożnej istnieje taka możliwość, że mecz może się ułożyć różnie, ale my nie dopuszczaliśmy do siebie żadnych innych scenariuszy. Wyszliśmy na to spotkanie podwójnie zmotywowani i od początku chcieliśmy narzucić swoje warunki. Finalnie udało się zamknąć mecz już przed przerwą.

Jak podsumowałbyś całe spotkanie?
- To był mecz pod naszą pełną kontrolą od pierwszej do ostatniej minuty. Strzeliliśmy szybko bramkę, później rywale dostali czerwoną kartkę i to ustawiło dalszy przebieg gry. Kolejne gole tylko potwierdziły naszą przewagę. Przeciwnik w zasadzie nie stworzył sobie dziś groźnej sytuacji, która mogłaby realnie zagrozić naszemu prowadzeniu.

Wspomnijmy jeszcze mecz z Huraganem. Jak oceniasz go z perspektywy kilku dni?
- Trudno powiedzieć coś dobrego o tamtym spotkaniu. Warunki atmosferyczne zdecydowanie nie pomagały w realizacji naszego planu, ale mimo wszystko nie powinniśmy tam stracić punktów. Jednak to już za nami. Zostało sześć meczów i 18 punktów do zdobycia, więc skupiamy się wyłącznie na przyszłości.

Czy w tamtym meczu mogło pojawić się zlekceważenie rywala?
- To zawsze trudne pytanie. W takich spotkaniach mogą pojawić się inne myśli, szczególnie gdy patrzy się na tabelę czy okoliczności meczu. Natomiast nie możemy się tym tłumaczyć. Przy naszej jakości powinniśmy takie mecze wygrywać. Nie udało się. Taka jest piłka. Temat został zamknięty w szatni na wtorkowym treningu i już do niego nie wracamy.

Czy miejsce barażowe byłoby dla was rozczarowaniem?
- Do końca sezonu jeszcze daleka droga. Zostało półtora miesiąca grania, a przewaga Hetman Zamość to tylko dwa punkty. Chcemy wygrywać każdy mecz i być jak najwyżej, ale nawet ewentualne drugie miejsce nie musi być powodem do rozczarowania. Trzeba pamiętać, że przed startem rundy mieliśmy cztery punkty straty, po pierwszym meczu nawet sześć, a teraz jesteśmy już bardzo blisko. Nie przegraliśmy żadnego spotkania, więc nie widzę powodów do narzekań. W piłce jeden punkt może w końcowym rozrachunku zdecydować o wszystkim – zarówno w jedną, jak i drugą stronę.

Czy ktoś jest w stanie zatrzymać Hetmana Zamość?
- Już to się dzieje. Zatrzymała ich Łada Biłgoraj, zatrzymaliśmy ich my, więc nie widzę powodu, żeby ktoś jeszcze nie mógł tego zrobić. Hetman ma mocny zespół, ale runda rewanżowa rządzi się swoimi prawami. Kiedy margines błędu znika, wszystko może się wydarzyć.

Przed wami finał Pucharu Polski na szczeblu okręgowym. Jak podchodzicie do starcia z Avią?
- To jest finał, a finały rządzą się swoimi zasadami. W takich meczach nie ma znaczenia, co było wcześniej. W tym sezonie nie przegraliśmy u siebie i chcemy tę serię podtrzymać. Do meczu z Avią Świdnik podejdziemy z takim samym nastawieniem.

Nie będziecie faworytem. Czy to może wam pomóc?
- Nie ma to dla nas większego znaczenia. Wiemy, że przyjedzie drużyna, która prawdopodobnie wkrótce awansuje do drugiej ligi, ale my również mamy bardzo dobry zespół. Możemy wygrać tylko wtedy, jeśli zrealizujemy swój plan i postawimy rywalowi trudne warunki.

A najbliższy mecz ligowy z Lublinianką?
- To będzie trudny teren i wymagające spotkanie, ale my nie patrzymy na rywala. Skupiamy się na sobie. Uważam, że mamy najlepszą kadrę w lidze. Jeśli wykonamy założenia taktyczne, jestem pewny, że przywieziemy trzy punkty z Lublina – przeciwko Lubliniance Lublin.

To Twój najlepszy sezon?
- Tak, zdecydowanie. Dołożyłem kolejne dwie bramki i mam już 16 trafień w lidze oraz trzy w Pucharze Polski. To dla mnie bardzo dobry sezon pod względem liczb.

Czy zakończy się awansem?
- Zobaczymy. Wszystko rozstrzygnie się 13 czerwca, a jeśli dojdzie do baraży 21 czerwca. Teraz najważniejsze jest to, co przed nami, a nie to, co może się wydarzyć później.

mp

PUL

eprasa.pl 9b31f05b7d

Biegiem uczcili majowe święto



W tegorocznym Biegu o Błękitną Wstęgę wystartowało 300 uczestników nie tylko z powiatu puławskiego, ale i z różnych stron kraju

Fot.Dominik Kęsik



Zawodnicy mogli wybrać trasę o długości 5 i 10 km

Fot.Dominik Kęsik



Wyniki biegu na 5 km u kobiet

Fot.Dominik Kęsik

Na stadionie MOSiR przy ul. Hauke-Bosaka w Puławach odbyły się Ogólnopolskie Biegi o „Błękitną Wstęgę Wisły", które przyciągnęły amatorów, jak i doświadczonych zawodników. Biegacze rywalizowali na różnych trasach. Najlepsi zawodnicy otrzymali medale, puchary i dyplomy.

Rywalizację rozpoczęli najmłodsi uczestnicy, którzy mierzyli się z dystansami od 150 do 1400 metrów. Później przyszedł czas na główny bieg w wykonaniu dorosłych, gdzie mieli do pokonania dystanse 5 i 10 kilometrów. W wydarzeniu wzięło udział ponad 300 osób. Start i meta zlokalizowane były na stadionie, natomiast trasa prowadziła ulicami miasta. Nad bezpieczeństwem uczestników czuwali funkcjonariusze służb mundurowych, dbając o sprawny przebieg wydarzenia. Na stadionie nie zabrakło licznych kibiców, którzy aktywnie wspierali uczestników.



Podium biegu na 5 km u mężczyzn

Fot.Dominik Kęsik

Zwieńczeniem sportowych zmagań była uroczysta ceremonia wręczenia medali i pucharów dla trójki zawodników znajdujących się na podium. Samo wydarzenie przebiegło w atmosferze sportowej rywalizacji.

Dominik Kęsik

PUL

Wyni

Bieg 5 km:
Kobiety:
1. Aleksandra Sot
2. Daria Tokarieva
3. Gabriela Wiech

Mężczyźni:
1. Piotr Maruszak
2. Mateusz Tkaczyk
3. Mateusz Krzysztoń

Bieg 10 km:
Kobiety 16-35 lat:
1. Sylwia Polasik
2. Iwona Komsta
3. Martyna Krzysztoń

Kobiety 36-45 lat:
1. Jolanta Antczak
2. Katarzyna Nowak
3. Renata Rejmak

Kobiety 46 i wyżej:
1. Danuta Woszczek
2. Joanna Andrzejewska
3. Katarzyna Górecka

Elita Kobiet:
1. Danuta Woszczek
2. Joanna Andrzejewska
3. Jolanta Antczak

Mężczyźni 16-29 lat:
1. Daniel Bigos
2. Dominik Malik
3. Mateusz Masiak

Mężczyźni 30-39 lat:
1. Andrzej Starżyński
2. Sylwester Lepiarz
3. Bartłomiej Florczak

Mężczyźni 40-49 lat:
1. Łukasz Osiak
2. Andrzej Łoiński
3. Zbigniew Kowalczyk

Mężczyźni 50-59 lat:
1. Rafał Karolak
2. Sebastian Gogacz
3. Tomasz Lisowski

Mężczyźni 60-69 lat:
1. Adam Zbiciak
2. Józef Kaniewski
3. Jerzy Suchora

Mężczyźni 70 i wyżej:
1. Eugeniusz Jankowski
2. Wiesław Kochalski
3. Wojciech Wenerski

Elita Mężczyzn:
1. Andrzej Starżyński
2. Sylwester Lepiarz
3. Bartłomiej Florczak

eprasa.pl 9b31f05b7d

Tajemnice „starego ratusza” w Opolu Lubelskim. Badania odsłaniają kilkaset lat historii

Mało kto zdaje sobie sprawę, że jeden z budynków w samym centrum Opola Lubelskiego skrywa historię sięgającą aż XVI wieku. Mowa o tzw. „starym ratuszu”, który - jak pokazują najnowsze badania - należy do najstarszych tego typu obiektów w całym regionie.

Dawny ratusz powstał w czasach rozbudowy miasta w połowie XVI wieku z inicjatywy Stanisława Słupeckiego. Pierwotnie znajdował się w samym sercu Nowego Rynku, który z czasem został zabudowany. Przez wieki budynek wielokrotnie przebudowywano, zmieniano jego funkcję, a nawet... odbudowywano po pożarze.

- Niezależnie od skali przekształceń ratusza opolskiego w wieku XIX oraz w okresie powojennym - obiekt ten nadal reprezentuje istotne wartości historyczne, architektoniczne i zabytkowe - przekazuje Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków.

Od władzy miejskiej do mieszkań i sklepów

Pierwotnie ratusz pełnił funkcje administracyjne. Na piętrze znajdowała się sala sądowa, archiwum i skarbiec, a parter prawdopodobnie służył handlowi. Z czasem jednak jego rola się zmieniała.

Po wybudowaniu nowego ratusza w XVIII wieku budynek przekazano miastu, a później - po sprzedaży w XIX wieku - zaczął pełnić funkcję mieszkalną. W kolejnych latach mieściły się w nim m.in. sklepy, restauracja i różnego rodzaju usługi.

Pożar, przebudowy i zmiany funkcji

Jednym z najważniejszych momentów w historii obiektu był pożar w 1781 roku, który całkowicie zmienił jego wygląd.

W wyniku odbudowy pojawiły się m.in. podcienia, a układ wnętrz został znacząco przekształcony. W XIX wieku ponownie przebudowano piętro, zmieniając konstrukcję dachu i układ pomieszczeń.

Ukryte elementy sprzed wieków

Badania architektoniczne ujawniły również wiele oryginalnych elementów konstrukcyjnych. Zachowały się m.in. fragmenty murów z kamieni rzecznych, drewniane belki stropowe oraz konstrukcja dachu, choć dziś w złym stanie technicznym.

W piwnicach odkryte zostały sklepione pomieszczenia oraz kanały dymowe, co może świadczyć o ich dawnym ogrzewaniu i użytkowaniu.

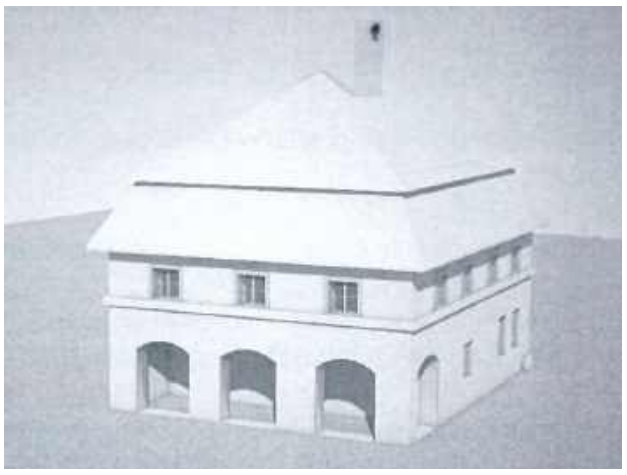
Jeden z najstarszych w regionie

Jak podkreślają specjaliści, metryka budynku plasuje go w ścisłej czołówce najstarszych zachowanych ratuszy w województwie lubelskim.



Fot.Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków

Dawny ratusz w Opolu Lubelskim, którego początki sięgają XVI wieku, pierwotnie stał w centrum Nowego Rynku założonego z inicjatywy Stanisław Słupecki; pełnił funkcję siedziby władz miejskich do połowy XVIII wieku, kiedy po budowie nowego ratusza został przekazany miastu przez Jan Tarło



Próba rekonstrukcji obiektu z XVIII wieku

Fot.Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków

- Czas powstania opolskiego ratusza sytuuje go w grupie trzech najstarszych zachowanych tego rodzaju zabytków na terenie województwa lubelskiego - informuje konserwator.

Co dalej z zabytkiem?

To jednak nie koniec badań. Jak zapowiadają służby konserwatorskie, planowane są kolejne analizy, które pozwolą jeszcze dokładniej poznać historię budynku i przygotować jego przyszły remont.

- Badania architektoniczne zostaną uzupełnione o badania konserwatorskie we wnętrzu budynku, co będzie podstawą do opracowania projektu budowlanego remontu - przekazuje Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków.

Dziś „stary ratusz” pozostaje w rękach prywatnych, ale jego historia pokazuje, że jest to jeden z najcenniejszych i najbardziej niedocenianych zabytków Opola Lubelskiego.

Agnieszka Gołębiowska

Cztery wieki zmian - jak przebudowywano ratusz?

Przeprowadzone badania pozwoliły wyróżnić cztery główne etapy przekształceń budynku:

· Faza I - XVI/XVII wiek
Najstarsza część ratusza powstała z kamieni rzecznych i otoczaków. Budynek miał plan kwadratu o boku ok. 11,6 m i bardzo grube ściany. W piwnicach znajdowały się sklepione pomieszczenia z kanałami dymowymi, co sugeruje, że mogły być ogrzewane. Parter miał podobny układ i najpewniej pełnił funkcję handlową. Na piętrze znajdowały się najważniejsze pomieszczenia - sala sądowa, archiwum i skarbiec.
Już w XVII wieku budynek był w złym stanie - zawaliły się lub zostały rozebrane sklepienia, a część murów wymagała odbudowy.

· Faza II - po 1781 roku
W 1781 roku ratusz strawił pożar. Odbudowa całkowicie zmieniła jego wygląd. Dodano charakterystyczne podcienia, usunięto sklepienia parteru i przebudowano większość ścian. Wprowadzono drewniane stropy, a komunikacja nadal odbywała się prawdopodobnie zewnętrznymi schodami.

· Faza III - XIX wiek
W XIX wieku dokonano kolejnej dużej ingerencji - rozebrano piętro i wybudowano je od nowa.
Zmieniono konstrukcję dachu, który prawdopodobnie był kopertowy lub mansardowy, pokryty dachówką. Charakterystyczne były wysunięte belki stropowe tworzące okap.

· Faza IV - po 1876 roku
To moment przełomowy - ratusz przestaje pełnić funkcję publiczną.
Po sprzedaży prywatnemu właścicielowi:
- zamurowano arkady podcieni i zamieniono je na okna,
- wprowadzono schody wewnętrzne,
- piętro podzielono na mieszkania,
- budynek zyskał funkcję mieszkalną.

Co zachowało się do dziś?
Mimo licznych zmian wciąż można odnaleźć elementy sprzed kilkuset lat:
- fragmenty murów z kamieni rzecznych,
- drewniane belki stropowe,
- konstrukcję dachu (choć w złym stanie),
- sklepione piwnice z kanałami dymowymi.

Ciemna droga... Mieszkańcy apelują o oświetlenie ul. Wiejskiej

Kwestia bezpieczeństwa na ul. Wiejskiej w Opolu Lubelskim wraca na forum. Wszystko za sprawą interpelacji złożonej do burmistrza, w której radny zwraca uwagę na poważne zagrożenia dla pieszych i kierowców poruszających się tym odcinkiem drogi.

Jak podkreślił w piśmie Marcin Buczek, chodzi o fragment łączący Grabówkę z ul. Wiejską - jest on dość ruchliwy i intensywnie użytkowany zarówno przez samochody, jak i pieszych. Problem w tym, że droga nie ma ani chodnika, ani oświetlenia, co szczególnie w okresie jesienno-zimowym budzi duże obawy mieszkańców.

- Mieszkańcy zwracają uwagę, że z drogi często korzystają dzieci, a poruszanie się po niej po zmroku jest po prostu niebezpieczne. Dochodzi tam do zdarzeń drogowych, również z udziałem pieszych - wskazał w interpelacji.

Autor wniosku zaproponował konkretne rozwiązanie - montaż lamp oświetleniowych, zarówno zasilanych energią sieciową, jak i solarną. Jak zaznaczył, taka inwestycja mogłaby znacząco poprawić bezpieczeństwo osób korzystających z tej drogi.

Jest odpowiedź urzędu. Oświetlenie? Najwcześniej w kolejnych latach

Do sprawy odniosły się władze gminy. W odpowiedzi na interpelację Radosław Śpiewak, zastępca burmistrza Opola Lubelskiego podkreśla, że część ul. Wiejskiej - ta znajdująca się w obszarze zabudowanym - ma już oświetlenie. Problem dotyczy jednak pozostałego odcinka, który nadal pozostaje nieuzbrojony.

Urząd zwrócił się również do policji o dane dotyczące zdarzeń drogowych z lat 2020–2025. Jak wynika z uzyskanych informacji, wypadki i kolizje na tej ulicy dotyczyły często osób nietrzeźwych, zarówno pieszych, jak i kierowców.

Co dalej z postulatem mieszkańców?

Na razie nie ma szybkiego rozwiązania. Jak informuje urząd, wniosek o budowę oświetlenia zostanie potraktowany jako propozycja do przyszłych budżetów gminy.

Mieszkańcy muszą więc jeszcze poczekać.

Agnieszka Gołębiowska

Nowe wsparcie dla mieszkańców.
Rusza projekt rozwoju CUS

Mieszkańcy gminy Opole Lubelskie mogą liczyć na nowe formy wsparcia - rusza projekt, który ma poprawić dostęp do usług społecznych i pomóc najbardziej potrzebującym.

Gmina Opole Lubelskie realizuje projekt „Rozwój CUS w Opolu Lubelskim” współfinansowany z Funduszy Europejskich dla Lubelskiego. Jego celem jest rozwój usług społecznych dla mieszkańców, zwłaszcza osób z niepełnosprawnościami, rodzin oraz osób zagrożonych wykluczeniem społecznym.

W projekcie przewidziano m.in. usługi asystenckie, rehabilitację oraz uruchomienie wypożyczalni sprzętu rehabilitacyjnego. Wsparcie otrzymają także rodziny - poprzez pomoc asystenta, konsultacje psychologiczne i prawne oraz warsztaty wychowawcze.

Program obejmie co najmniej 60 osób z niepełnosprawnościami oraz ponad 100 dzieci i młodzieży. Całkowita wartość projektu przekracza 2 mln zł, z czego większość stanowią środki unijne.

Działania będą realizowane do końca bieżącego roku.

Agnieszka Gołębiowska

OPO

eprasa.pl 9b31f05b7d

STRONĘ REDAGUJE:
Agnieszka Gołębiowska,
tel. 505 698 186

Nałęczowskie Dęciaki z nagrodą publiczności. Sukcesy młodych muzyków z Nałęczowa

Nałęczowskie Dęciaki odniosły duży sukces podczas tegorocznego Przeglądu Orkiestr Dętych w Wojciechowie. Zespół zdobył nagrodę publiczności „Złoty Dęciak”.



Fot. Nałęczowskie Dęciaki

W Centrum Spotkania Kultur zespół wystąpił w barwach Letniej Akademii Dęciaków, prezentując efekty intensywnych przygotowań i pracy pod okiem instruktorów

Wydarzenie, które odbyło się w niedzielę 26 kwietnia w Wojciechowie, zgromadziło liczne orkiestry oraz miłośników muzyki dętej z całego regionu. To właśnie głosy publiczności zdecydowały o przyznaniu nagrody.

- To dla nas wyjątkowe wyróżnienie, bo to właśnie wy - nasi słuchacze, rodzice, przyjaciele i mieszkańcy regionu - uznaliście, że nasze granie skradło wasze serca. Wasze brawa pod sceną i każdy oddany głos dały nam niesamowitą moc - nie kryją radości Dęciaki.

To jednak nie koniec muzycznych emocji. Już kilka dni później, w środę 29 kwietnia, Nałęczowskie Dęciaki reprezentowały gminę podczas przesłuchań do prestiżowego konkursu „Diamenty Kultury”, które odbyły się w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie.

Zespół wystąpił w barwach Letniej Akademii Dęciaków, prezentując efekty intensywnych przygotowań i pracy pod okiem instruktorów.

- Z całego serca dziękujemy: instruktorom Letniej Akademii Dęciaków - za wsparcie, profesjonalne przygotowanie muzyków, cierpliwość i motywację, która doprowadziła nas do dzisiejszego występu. Panu burmistrzowi - za osobistą obecność podczas eliminacji, kibicowanie naszym artystom oraz nieustanne wspieranie inicjatyw kulturalnych, które pozwalają nam się rozwijać. Dziękujemy również wszystkim orkiestrantom za ich ciężką pracę i godne reprezentowanie Nałęczowa. Jesteśmy z was bardzo dumni! Teraz z niecierpliwością czekamy na wyniki, ale dla nas - po takim występie - już jesteście zwycięzcami! - przekazują Nałęczowskie Dęciaki.

Agnieszka Gołębiowska

Jeziorszczyzna chce być wsią. Trwają konsultacje społeczne

Czy Jeziorszczyzna odłączy się od Kazimierza Dolnego? Mieszkańcy mogą wyrazić swoje zdanie - ruszyły konsultacje społeczne.

Udział w konsultacjach mogą brać mieszkańcy Miasta Kazimierz Dolny zamieszkujący w miejscowościach położonych w jego granicach administracyjnych i posiadający w okresie konsultacji czynne prawo wyborcze. Oznacza to, że uprawnieni są pełnoletni mieszkańcy Cholewianki, Dąbrówki, Gór, Jeziorszczyzny, Kazimierza Dolnego, Mięćmierza, Okala i Wylągów.

Od 4 maja do 15 czerwca w Kazimierzu Dolnym prowadzone będą konsultacje społeczne dotyczące zmiany granic administracyjnych miasta. Mieszkańcy wypowiedzą się w sprawie wyłączenia z obszaru miasta części miejscowości Jeziorszczyzna i utworzenia z niej samodzielnej miejscowości o tej samej nazwie, która miałaby uzyskać status wsi.

Każdy uprawniony mieszkaniec może wyrazić swoją opinię w ankiecie, zaznaczając jedną z trzech opcji: „JESTEM ZA”, „JESTEM PRZECIW” lub „NIE MAM ZDANIA”, a następnie składając podpis. Dokumenty są dostępne w Urzędzie Miasta w Kazimierzu Dolnym, a także na stronie internetowej urzędu i w Biuletynie Informacji Publicznej.

Konsultacje są pokłosiem wieloletnich postulatów mieszkańców Jeziorszczyzny. Już w 2023 roku przeprowadzono wśród nich rozeznanie, w którym aż 129 ze 142 osób (ponad 90 procent) opowiedziało się za wyłączeniem miejscowości z granic Kazimierza Dolnego i powrotem do statusu wsi. Przeciwnych było 12 osób, jedna wstrzymała się od głosu.

Mieszkańcy podkreślają, że choć Jeziorszczyzna formalnie należy do miasta od 1927 roku, jej charakter w praktyce pozostaje wiejski. Wskazują na rozproszoną zabudowę, dominację terenów rolniczych oraz brak typowej infrastruktury miejskiej. W ich ocenie miejscowość „jest miastem tylko na papierze”.

Podobne argumenty pojawiały się podczas prac rady miejskiej. Radni zwracali uwagę, że brak jednoznacznego statusu powoduje niejasności administracyjne, m.in. w adresach i dokumentach urzędowych. Jak podkreślali, w praktyce mieszkańcy raz posługują się nazwą ulicy, a raz miejscowości, co wymaga uporządkowania.

Władze gminy zaznaczają, że konsultacje są odpowiedzią na sygnały płynące od mieszkańców i mają umożliwić im wyrażenie opinii w sprawie dalszych zmian. Jednocześnie podkreślają, że nawet ich wynik nie przesądza o ostatecznej decyzji. Ta będzie należała do administracji rządowej - po zakończeniu procedury sprawa trafi do wojewody, a następnie do ministra właściwego ds. administracji publicznej.

Agnieszka Gołębiowska

Problem z tekstyliami w Nałęczowie

Ustawiony jakiś czas temu kontener, do którego mieszkańcy mogli wrzucać tekstylia został przeniesiony, bo korzystali z niego przejezdni.

Temat odpadów tekstylnych wrócił podczas jednej z ostatnich sesji w Nałęczowie. Radni i władze gminy dyskutowali o funkcjonowaniu kontenerów na odzież oraz problemie porzucanych ubrań wokół nich.

Radny Krzysztof Muciek zwrócił uwagę na zmianę lokalizacji jednego z pojemników.

- Bardzo dziękuję za zabranie kontenera na odzież spod świetlicy z ul. Charz A. Myślę, że w tej chwili stojący ten kontener przy Orliku z monitoringiem będzie się rzadziej zapełniał niż ten przy głównej drodze wojewódzkiej - mówił.

Jak podkreślił burmistrz Nałęczowa Wiesław Pardyka, same kontenery są potrzebne i powinny być wykorzystywane zgodnie z przeznaczeniem.

- Te kontenery zostały postawione po to, żeby się zapełniały. To nie chodzi o to, żeby stały i sobie były, a żebyśmy musieli zbierać porzucone tekstylia po lasach. Natomiast te kontenery są dla mieszkańców naszej gminy. Jeśli były sugestie czy podejrzenia, że być może są dodatkowo wypełniane przez osoby przy okazji przejeżdżające tamtędy i widzące, że kontener stoi i można się pozbyć tych odpadów, to z tego względu został przeniesiony w inną lokalizację, o której mieszkańcy sołectwa też są poinformowani. Także zachęcam nadal mieszkańców do tego, żeby z tych kontenerów - w tej lokalizacji i nie tylko, w tych sołectwach i w mieście, gdzie są ustawione - korzystali - zaznaczył, wyjaśniając zmianę lokalizacji kontenera.

Władze gminy apelują jednak przede wszystkim o rozsądek mieszkańców. Największym problemem pozostaje zostawianie ubrań obok przepełnionych kontenerów.

- Apeluję o jedno: w momencie, kiedy Państwo widzicie, że kontener jest wypełniony, żeby nie pozostawiać tych odpadów obok kontenera. Miejsce na te odpady jest w środku. Każdorazowo prosimy też sołtysów, żeby monitorowali ten temat i jeśli kontener jest pełny, żeby zgłaszali to do naszego pracownika odpowiedzialnego za obsługę odpadów. Firma odbierająca odpady ma w zakresie również przejmowanie tych odpadów, które są w kontenerach, także jeśli ktoś ma jedną reklamówkę i okaże się, że kontener jest pełny, proszę jeszcze o przechowanie tych odpadów kilka dni i wrzucenie ich bezpośrednio do kontenera w momencie, kiedy zostanie opróżniony - podkreślał burmistrz. Przypomniał też, że większe ilości tekstyliów można oddać do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK).

Radny Adam Kozak zwrócił uwagę na jeszcze jeden ważny element - szybki przepływ informacji.

- Najlepiej, gdy osoba widzi zapełniony pojemnik, zgłosi to bezpośrednio do gminy, sołtysa lub radnego. To najskuteczniejsza forma działania - zaznaczył. Jak wyjaśnił, odbiór odpadów organizowany jest zbiorczo, dlatego szybkie zgłoszenia pozwalają lepiej planować opróżnianie kontenerów.

Samorząd podkreśla, że system zbiórki tekstyliów działa, ale wymaga współpracy mieszkańców. Bo bez niej zamiast porządku wokół kontenerów pojawia się chaos.

Agnieszka Gołębiowska

eprasa.pl 9b31f05b7d

15-letnia mistrzyni z pasją.

Julia Jarosz ze srebrem Mistrzostw Polski!

Młody talent z powiatu opolskiego zachwyca nie tylko na macie, ale i w szkolnej ławce.

Ma zaledwie 15 lat, a już może pochwalić się imponującymi osiągnięciami - zarówno w nauce, jak i sporcie. Julia Jarosz to wzorowa uczennica klasy ósmej, która z powodzeniem łączy szkolne obowiązki z intensywnymi treningami karate.

Jako uczennica osiąga jedną z najwyższych średnich ocen w szkole. Szczególnie interesuje się chemią, biologią i językiem angielskim. W przyszłości planuje kontynuować naukę w liceum o profilu biologiczno-chemicznym, a jej marzeniem jest zawód ortodontki.

Jednak prawdziwą pasją Julii jest sport.

Karate od dziewięciu lat

Julia od dziewięciu lat trenuje karate, obecnie w Klub Karate Tradycyjnego Chidori. Na swoim koncie ma już wiele sukcesów, w tym medale z ogólnopolskich i międzynarodowych zawodów. Z niemal każdego turnieju wraca z kolejnymi trofeami.

- Karate lubię najbardziej, dużo jeżdżę na zawody - mówi Julka.



- Najtrudniejszym momentem zawodów dla mnie jest początek startów, wtedy odczuwam większy stres. Ale gdy już się rozpoczynają konkurencje, wchodzę na matę i robię swoje - śmieje się Julia

Sukces na Mistrzostwach Polski

Jednak największym osiągnięciem ostatnich tygodni jest srebrny medal, jaki Julia zdobyła podczas Mistrzostw Polski w Karate Tradycyjnym 2026 w Grodzisku Mazowieckim - jednej z najważniejszych imprez tej dyscypliny w kraju.

W zawodach rywalizowało kilkuset zawodników z całej Polski, w tym czołowi medaliści mistrzostw Europy i świata. Julia wywalczyła wicemistrzostwo Polski w konkurencji kata.

- W momencie zdobycia medalu byłam bardzo szczęśliwa i dumna z siebie. Osiągnęłam swój cel - stanąć na podium w Mistrzostwach Polski. Nigdy nie nastawiam się na zdobycie medalu, ale na jak najlepszy start. Wiedziałam, że jestem bardzo dobrze przygotowana, ale też wiedziałam, że moja konkurencja też jest na wysokim poziomie. Startowało łącznie 40 zawodników - mówi Julka. - Najtrudniejszym momentem zawodów dla mnie jest początek startów, wtedy odczuwam większy stres. Ale gdy już się rozpoczynają konkurencje, wchodzę na matę i robię swoje (śmiech) - dodaje młoda zawodniczka.

Intensywna praca i determinacja

Za tym sukcesem stoją lata ciężkiej pracy. Przygotowania do mistrzostw były bardzo wymagające.

- Moje przygotowania do Mistrzostw Polski były bardzo intensywne. W dojo trenowałam trzy razy w tygodniu, we wtorki i czwartki treningi rozpoczynałam o 17.30, a kończyłam o 21, ponieważ oprócz konkurencji indywidualnych brałam również udział w konkurencjach drużynowych. W pozostałe dni trenowałam w domu. Dodatkowo wyjeżdżaliśmy wraz z klubem na weekendowe zgrupowania, żeby doszlifować formę. W tym roku nie tylko przygotowywałam się do zawodów, ale również do testów ósmoklasisty. Więc ten rok jest mnie bardzo intensywny. Momenty zwątpienia na pewno się pojawiały, ale nie poddałam się, to one bardziej mnie motywowały do dalszego działania, aby spełniać swoje marzenia - opowiada nasza bohaterka.

Ale nie jest w tym wszystkim sama.

- W drodze do sukcesu bardzo wspierają mnie moi rodzice, chociażby zawożąc mnie na treningi do Lublina czy na zawody. Ale najważniejsze dla mnie jest ich wsparcie mentalne. Duże wsparcie i doping mam wśród moich przyjaciół - zawsze czekają z niecierpliwością na mój telefon, jak mi poszło w zawodach - wyznaje, dodając, że oprócz najbliższych jej osób największe wsparcie ma w klubie Chodori.

- Nasz trener Marek Bury i cała nasza kadra sensei zawsze stoją za nami murem. Profesjonalnie przygotowują nas do zawodów, są razem z nami jako coachowie na startach i motywują nas do działania - nawet jak coś pójdzie nie tak - opowiada Julia.

Rodzina i determinacja

Ogromną rolę w sukcesach Julii odgrywa jej najbliższe otoczenie.

- W ciągu tych lat Julka może raz powiedziała, że nie chce jej się jechać na trening - podkreśla jej mama, Iga Jarosz.

Sama zawodniczka przyznaje, że jej grafik jest bardzo napięty.

- Prawie każdy weekend mam czymś zajęty - śmieje się Julka.

Mimo licznych obowiązków Julia potrafi łączyć sport z nauką.

- Łączenie treningów i nauki nie jest takie proste, ale odpowiednia organizacja czasu i da się to super połączyć - czasami uczę się w aucie, jadąc na trening - mówi.

W wolnych chwilach czyta książki, spędza czas na świeżym powietrzu i spotyka się ze znajomymi - choć, jak sama przyznaje, nie zawsze jest na to czas.

Plany na przyszłość

Srebro mistrzostw Polski to dla niej dopiero początek.

- Srebro w Mistrzostwach Polski w konkurencji kata indywidualne to dla mnie motywacja do jeszcze większej pracy. Chcę w kolejnym roku go obronić, a może nawet sięgnąć po złoto. Chciałabym również stanąć na podium w konkurencjach drużynowych - w tym roku otarliśmy się o nie, zajmując 5. miejsce w kata drużynowym i 4. miejsce w embu. Bardzo bym chciała znaleźć się w Reprezentacji Polski i móc brać udział w Mistrzostwach Świata, które odbędą się jesienią - mówi Julka.

Na koniec ma też ważną radę dla początkujących:

- Nie poddawajcie się, bądźcie cierpliwi. Efekty nie przychodzą od razu, ale systematyczna praca naprawdę się opłaca!

Agnieszka Gołębiowska

Przedszkole do remontu.

Gmina Karczmiska szuka wykonawcy

Szykuje się remont dwóch sal oddziału przedszkolnego w budynku Zespół Szkół w Karczmiskach. Inwestycja ma zostać zrealizowana jeszcze w te wakacje i jest częścią większego projektu modernizacji infrastruktury edukacyjnej.

Prace obejmą kompleksowe odświeżenie pomieszczeń, które - jak podkreśla samorząd - wymagają już pilnej poprawy stanu technicznego. W zakres robót wchodzi m.in. wykonanie gładzi gipsowych, malowanie ścian i sufitów, wymiana wykładzin podłogowych, modernizacja instalacji elektrycznej oraz montaż nowych drzwi i wentylacji.

Remont nie zmieni funkcji pomieszczeń - nadal będą służyć najmłodszym mieszkańcom gminy - ale ma znacząco poprawić komfort i bezpieczeństwo dzieci.

Cała inwestycja ma zostać zrealizowana w ciągu maksymalnie 60 dni - w lipcu i sierpniu bieżącego roku. Termin nie jest przypadkowy: prace zaplanowano tak, aby nie kolidowały z zajęciami szkolnymi.

O wyborze wykonawcy zdecydują przede wszystkim dwa kryteria - cena (60 proc. oceny) i tempo realizacji (do 40 proc. – premiowane będzie skrócenie terminu prac).

Firmy zainteresowane realizacją zadania mogą składać oferty do 13 maja.

Remont jest elementem projektu „Unowocześnienie istniejącej bazy lokalowej i dydaktycznej" realizowanego z programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021–2027, a jego celem jest poprawa warunków nauki i opieki w placówkach oświatowych na terenie gminy Karczmiska.

Inwestycja ma nie tylko podnieść standard budynku, ale też stworzyć bardziej przyjazne i nowoczesne przestrzenie dla dzieci.

Agnieszka Gołębiowska

Pierwsza rekrutacja do Klubu Dziecięcego w Wilkowie

Gmina Wilków ogłosiła zasady pierwszej rekrutacji do nowo tworzonego Klubu Dziecięcego. Nabór rozpoczął się w poniedziałek i potrwa do 29 maja. Do dyspozycji jest 16 miejsc.

W pierwszej kolejności przyjmowane będą dzieci mieszkańców gminy. Dopiero w przypadku wolnych miejsc możliwe będzie zakwalifikowanie dzieci spoza jej terenu. O przyjęciu zdecyduje kolejność zgłoszeń, ale są też grupy uprzywilejowane.

Pierwszeństwo mają dzieci z niepełnosprawnościami i z rodzin wielodzietnych. Wyżej na liście znajdą się też dzieci samotnych, pracujących rodziców i tych, których oboje opiekunowie są aktywni zawodowo lub uczą się w trybie dziennym.

Rekrutacja dotyczy dzieci w wieku od 1 do 3 lat. Wnioski można składać w sekretariacie Urzędu Gminy lub pobrać ze strony internetowej samorządu.

Wyniki naboru mają być znane do 12 czerwca.

Agnieszka Gołębiowska

OPO

eprasa.pl 9b31f05b7d

Retro Rajd znów ruszył!

Ryk silników, zapach benzyny i... śrubokręt w pogotowiu

To nie był zwykły majowy poranek w Józefowie nad Wisłą. W piątek, 1 maja pod Urzędem Miasta zrobiło się tak, jakby ktoś cofnął czas o kilkadziesiąt lat. Maluchy, polonezy, duże fiaty, żuki i klasyczne mercedesy - jednym słowem: motoryzacyjna podróż do przeszłości. A wszystko za sprawą Retro Rajdu, który wystartował tu po raz pierwszy, ale już po raz drugi w swojej historii.

I choć na pierwszy rzut oka wyglądało to jak zlot pięknych, dopieszczonych klasyków, organizatorzy szybko sprowadzili wszystkich na ziemię: to nie wyścig. To przygoda. I to taka, w której śrubokręt bywa równie ważny jak kierownica.

- Klimat retro rajdu ma swój urok... dopóki wszystko jedzie. A potem nagle: pstryk - zdjęcie na grupie i klasyk: „Panowie, stoimy... coś strzeliło, ktoś pomoże?" - żartują organizatorzy. - I właśnie za to kochamy te rajdy - za solidarność, pomoc i dobrą atmosferę - dodają.

Nie tylko jazda - pomaganie też

Tegoroczny rajd miał też ważny, charytatywny wymiar. Podczas wydarzenia prowadzona była zbiórka na leczenie małego mieszkańca gminy Józefów nad Wisłą - Kubusia, który zmaga się z ciężką chorobą. Uczestnicy mogli wesprzeć akcję m.in. poprzez licytacje - w tym nietypowych „misiaków", które cieszyły się sporym zainteresowaniem.

- Życzymy Wam powodzenia w trasie na Mazury – mówiła na starcie Agnieszka Morek, dyrektor Gminnego Centrum Kultury, przypominając, że liczy się nie tylko podróż, ale i pomoc drugiemu człowiekowi.

Retro styl od stóp do głów

Zanim uczestnicy ruszyli w trasę liczącą blisko 500 kilometrów, publiczność mogła podziwiać nie tylko samochody, ale i... stylówki. Konkurs na najładniejszy strój retro pokazał, że kreatywności wśród rajdowiczów nie brakuje.

Były kapelusze, sukienki jak z dawnych dancingów i stylizacje rodem z PRL-u. Klimatu dopełniała Młodzieżowa Orkiestra Dęta oraz cheerleaderki, a o podniebienia zadbały Koła Gospodyń Wiejskich.



Monika Odymała, Majdan Trzebieski

- Biorę udział w rajdzie po raz drugi. Jest świetna atmosfera, fajne samochody... Jak widać po tym, ile osób przyjechało, widać, że jest dużo chętnych na taką integrację, na taki wyjazd. W tamtym roku było super, mamy nadzieję, że teraz będzie tak samo.



Daniel Wołoszun i Karol Rogala - organizatorzy wydarzenia

- Lubimy zmiany, dlatego teraz startujemy z Józefowa nad Wisłą, spodobał nam się ten teren. Tak wyszło. Frekwencja w tym roku dopisała. Przyciągamy do siebie ludzi, co roku będzie więcej atrakcji. Mamy 65 załóg - Warmii i Mazur, z Gdańska, z Wrocławia. Ci, którzy byli w tamtym roku, przyciągnęli swoich znajomych i tak impreza nam się rozwija...

Pomóżmy Kubusiowi w walce!

Darowizna - przelew tradycyjny
Odbiorca: Fundacja Avalon
Nr konta: 62 1600 1286 0003 0031 8642 6001
Tytuł przelewu: Sułek, 21638

Wpłata online / darowizna cykliczna
Możliwość przekazania środków przez płatności internetowe (PayU) lub ustawienia stałej wpłaty.

BLIK – przelew na telefon
Numer: 666 324 328
Tytuł: Sułek, 21638

SMS charytatywny
Wyślij SMS o treści: POMOC 21638
na numer: 75 165
Koszt: 6,15 zł (z VAT)



Jacek i Beata Stojak, Karczmiska

- Oglądaliśmy poprzedni rajd, który był rok temu, spodobało nam się, zaraziliśmy się od znajomych i od organizatorów tą pasją i jesteśmy! To nasz pierwszy taki rajd. Takie wydarzenia przyciągają ludzi, którzy już się zajmują takimi samochodami, odnawiają i jeżdżą, ale przyciąga też kolejnych pasjonatów, którzy mogą się zarazić taką pasją, a po obejrzeniu tych fajnych fur mogą chcieć za rok - tak jak my - też wystartować. Mamy nadzieję, że przejedziemy całą trasę. Bardzo byśmy chcieli, ale mamy świadomość, że w takich starych 40-letnich samochodach coś może się zepsuć, mamy jakieś narzędzia. Oby nie było żadnych awarii.

Trasa? Dowolna. Meta? Mazury!

Po prezentacji pojazdów rajdowicze ruszyli w drogę. A pewne było tylko jedno - meta w Zalewie na Mazurach. Reszta? Pełna dowolność. Każdy mógł wybrać własną trasę i własne tempo. A że po drodze mogło się wydarzyć wszystko - to już cały urok tej zabawy.

Na miejscu w niedzielę, 3 maja odbył się finał rajdu - Zalewiada. Były koncerty (m.in. Chłopców z Placu Broni), konkursy i retro disco party.

Bo tu chodzi o coś więcej

Retro Rajd to nie tylko piękne auta i sentymentalna podróż w czasie. To ludzie, pasja i wspólne przeżycia. Nawet, a może zwłaszcza wtedy, gdy coś się zepsuje.

Organizatorzy, Karol Rogala i Daniel Wołoszun, już zapowiadają rozwój wydarzenia. Patrząc na frekwencję, atmosferę i ilość uśmiechów - wszystko wskazuje na to, że to dopiero początek większej historii.

Bo jak mówią sami uczestnicy - w retro rajdzie najważniejsze nie jest to, czy dojedziesz bez awarii. Tylko to, czy będziesz miał komu o niej opowiedzieć.

Agnieszka Gołębiowska



Józef Rogala,
Niezdów

- Dziś po raz pierwszy biorę udział w Retro Rajdzie. Jestem miłośnikiem motoryzacji, po prostu mnie do tego ciągnie. To jest popularyzacja naszego motoryzacyjnego przemysłu, który zanikł, ale trzeba jak najdłużej zachować go w pamięci i w egzemplarzach, które jeszcze zostały.



Piotr Dyrla,
Słotwiny

- Jestem tu już po raz drugi, ale traktorem pierwszy raz. Nikt nie jeździ traktorem, więc sobie pomyślałem, że pojadę pierwszy! Ktoś musiał być tym pierwszym... To niezawodny sprzęt, więc myślę, że dojadę! Rok temu było bardzo fajnie, dlatego jadę drugi raz - tylko w tamtym roku jechałem Żukiem, a w tym jadę 60-tką. No na rajdach traktory nie są za często spotykane, tylko ja takim dziś przyjechałem. Teoretycznie dojadę, ale jak to wyjdzie, to zobaczymy...



Damian Skrzypek,
Rawicz

- Na Retro Rajdzie jesteśmy po raz drugi. Byliśmy już w zeszłym roku. Było ekstra, trasa super, punkty ekstra, można fajne rzeczy zobaczyć. Także polecam! Do udziału w rajdzie skłania mnie ta atmosfera. Dzięki takim rajdom młodzież może zobaczyć, jaka była kiedyś motoryzacja, bo tego już na drogach normalnie nie widać, więc jak najbardziej warto. Jesteśmy z Wielkopolski, z Rawicza, 400 kilometrów tu jechaliśmy. Wyjechaliśmy rano o 8, o 20 byliśmy tutaj, dojechaliśmy bez przygód, sprzęt jest sprawdzony.



Jakub Pająk,
Mazanów

- Jestem tu po raz drugi. Jest to impreza lokalna, wspieramy takie eventy, żeby nasza społeczność, czyli powiat opolski i gmina Józefów nad Wisłą gdzieś zaistniała, żeby nas widzieli, odwiedzali nas. Nasza gmina jest miejscem bardzo uroczym, które warto zobaczyć. Warto organizować takie spotkania pojazdów zabytkowych, coraz mniej jest ich na drodze. Pojazdy zabytkowe mają swój urok, każdy macha, każdy się śmieje i macha nam, gdy zobaczy moją Skodę 120, Fiata, Malucha.



Jacek Błaszczyk,
Karczmiska

- W tamtym roku nie brałem udziału w rajdzie, bo miałem niesprawny samochód. Teraz go zrobiłem i jadę, jestem po raz pierwszy, bardzo jestem ciekawym, jak będzie i mam nadzieję, że dojadę.



Sławek Krakowiak,
Ratoszyn

- Jestem tu po raz pierwszy, bo poznałem organizatorów, byłem z nimi na innych zlotach i dlatego przyjechałem dzisiaj. Myślę, że dojadę. Zawsze się dojeżdża - bliżej albo dalej, ale się dojeżdża. To świetna okazja do poznawania nowych ludzi, nowe-stare samochody - warto!



Piotr Stachyra,
Poniatowa

- Na tym rajdzie jestem pierwszy raz, przede wszystkim z ciekawości. Warto organizować takie wydarzenia, bo pokazujemy stare pojazdy, które przypominają minioną epokę. Nie będę jechał całego rajdu, jadę za Wisłę i wracam.

OPO

eprasa.pl 9b31f05b7d

Lewa w górę!

Ryk silników i wielkie serca.

Motocykliści z TOPORU po raz pierwszy rozpoczęli sezon i pokazali, jak pomagać

Ryk silników, setki koni mechanicznych i tłumy pasjonatów motoryzacji - tak wyglądała niedziela, 26 kwietnia w Opolu Lubelskim. Tego dnia nowy sezon zainaugurowała Opolska Grupa Motocyklowa TOPÓR.



Pierwszy bieg sezonu już za nimi. Jak zapowiadają - to dopiero początek

Opolska Grupa Motocyklowa TOPÓR to stowarzyszenie, które od lat łączy miłośników motocykli z powiatu opolskiego i okolic. Jak podkreślają sami członkowie, ich działalność opiera się na trzech filarach: bezpieczeństwie, integracji i działalności charytatywnej. I właśnie ten trzeci element najmocniej wybrzmiał podczas tegorocznego rozpoczęcia sezonu.

- Jesteśmy grupą ludzi, których połączył ryk silników i zapach benzyny, ale to, co trzyma nas razem, to coś znacznie trwalszego - przyjaźń i chęć pomagania - mówią o sobie członkowie grupy.

Pierwsze oficjalne otwarcie sezonu w wykonaniu TOPÓR przeszło do historii jako wydarzenie, które przyciągnęło nie tylko motocyklistów, ale też miłośników czterech kółek i całe rodziny, a nawet władze Opola Lubelskiego - na miejscu był m.in. burmistrz Sławomir Plis. Jak przyznał, u motocyklistów podoba mu się szczególnie to, że niezależnie od tego, czy się znają, czy nie, na drodze zawsze się pozdrawiają.

Na miejscu nie brakowało atrakcji, wspólnych rozmów i dobrej atmosfery. Organizatorzy podkreślają, że był to dopiero początek.

- Co to był za dzień!!! Ryk silników, setki koni mechanicznych i przede wszystkim Wy - pasjonaci dwóch i czterech kółek, którzy sprawili, że nasze debiutanckie Rozpoczęcie Sezonu Motocyklowego tętniło życiem - podsumowują.

W wydarzenie zaangażowały się także inne grupy i środowiska motoryzacyjne, pokazując, że pasja naprawdę łączy. Wsparcia udzielili m.in. członkowie Okręgowego Klubu Audi, Grupy Motocyklowej Piaski, Grupy MOTORAKI oraz MOTO MEKSYK CHODEL. Nie zabrakło również lokalnych sponsorów, dzięki którym uczestnicy mogli liczyć na poczęstunek i zaplecze organizacyjne.



Tomasz Bielecki,
Grupa Motocyklowa Piaski
- Na motorze już jeżdżę pięćdziesiąt parę lat! Od małego chłopaka. Jeździ wnuczek, zięć jeździ, córka jeździ, należę do Grupy Motocyklowej Piaski. Jeździmy tak po całej Polsce.

Jednak najważniejszy efekt tego spotkania przyszedł później.

Dochód z wydarzenia został przekazany rodzinie z Emilcina, która ucierpiała w pożarze. To konkretna pomoc, która, jak podkreślają motocykliści, była możliwa dzięki zaangażowaniu uczestników.

- Zebrana podczas Otwarcia Sezonu Motocyklowego kwota trafiła już do poszkodowanej w pożarze rodziny z Emilcina. Dzięki Waszej hojności możemy realnie pomóc naszym sąsiadom w odbudowie ich codzienności - informują członkowie TOPÓR.

Motocykliści nie mają jednak wątpliwości, że będą działać dalej, bo ich grupa to coś więcej niż wspólne przejażdżki.

- Opolska Grupa Motocyklowa TOPÓR to nie tylko wspólne trasy i zloty. To rodzina, która aktywnie wpisuje się w krajobraz Opola Lubelskiego - podkreślają.



Robert Maros,
prezes Opolskiej Grupy Motocyklowej TOPÓR

- Wyszło tak, jak planowaliśmy, czyli bardzo dobrze. Myślałem, że pogoda nam bardziej pokrzyżuje szyki, ale nie było tak źle. Wiało, zimno było, ale pasjonaci dwóch kółek dopisali - jesteśmy zadowoleni. Na pewno zjechało do nas grubo ponad sto pojazdów, bliżej dwustu... Dopisały nam pojazdy zabytkowe, Klub Audi, były różne zabawy, konkursy, jesteśmy bardzo zadowoleni i myślę, że na przyszłość będziemy dalej to ciągnęli. Cały czas będziemy działali, współpracujemy z Urzędem Miasta, jesteśmy do dyspozycji. To nasze pierwsze takie wydarzenie, a wszystko zaczęło się od wyjazdu do Puław na Motoserce, przyjaciele namówili nas, żebyśmy zadziałali.

I rzeczywiście - pod skórzanymi kurtkami kryje się coś więcej niż pasja do motocykli. To społeczność, która potrafi się zjednoczyć, kiedy ktoś potrzebuje pomocy.

Pierwszy bieg sezonu już za nimi. Jak zapowiadają - to dopiero początek.

- To był najlepszy start sezonu, jaki mogliśmy sobie wymarzyć. Nie zwalniamy tempa - dodają.

A na koniec tradycyjne motocyklistów pozdrowienie, które tego dnia wybrzmiewało wyjątkowo często:

Lewa w górę!



Robert Woźniak,
Chodel, Grupa Motoraki

- Ja na motocyklu jeżdżę, można powiedzieć, że od 15 lat. Jak się raz siądzie na motocykl, to to już zostaje z człowiekiem do końca życia. To jest taka społeczność, która zawsze sobie pomaga, zresztą widać to na uicach, jak się mijamy, to podnosimy lewą rękę w górę. Wiemy, że jeden na drugiego może liczyć, czy to jest jakaś potrzeba prywatna, czy na wyjazdach... Jeszcze się nie zdarzyło, żeby motocyklista nie pomógł motocykliście - to się liczy w naszej społeczności. Wszyscy się znają, każdy sobie pomaga - jak tutaj widać, TOPÓR organizuje, my pomagamy. To jest społeczność, która się trzyma razem. To jest właśnie fajne i też się liczy w jeździe na motocyklu. My też organizujemy otwarcia, zakończenia sezonu, wspieramy też naszych przyjaciół z innych klubów.

Agnieszka Gołębiowska

Złota forma Opolanek! Historyczne awanse i medale mistrzostw województwa

To jeden z największych sukcesów tenisa stołowego w Opolu Lubelskim w ostatnich latach. Reprezentanci Klubu Sportowego Opolanki znakomicie zaprezentowali się podczas Mistrzostw Województwa Lubelskiego, zdobywając najwyższe tytuły i wywalczając awans na arenę ogólnopolską.



Medale, wysokie lokaty i przede wszystkim awans do Mistrzostw Polski pokazują, że nasz lokalny tenis stołowy ma się bardzo dobrze

Zawody rozegrane zostały w niedzielę, 26 kwietnia w Niedźwiadzie (powiat lubartowski). Do rywalizacji stanęły najlepsze kluby z całego regionu, a poziom turnieju był bardzo wysoki.

Podwójne mistrzostwo i awans

Największymi bohaterami zawodów okazali się Laura i Ernest Staniek. Rodzeństwo sięgnęło po złote medale w swoich kategoriach wiekowych, zapewniając sobie jednocześnie awans do Mistrzostw Polski.

Laura triumfowała w kategorii kadetka, natomiast Ernest nie miał sobie równych w kategorii juniorów. Ich zwycięstwa to nie tylko potwierdzenie wysokiej formy, ale także historyczny sukces dla opolskiego klubu.

Podwójne wicemistrzostwo dla Zagozdon

Na podium stanęła również Ala Zagozdon, która w kategorii skrzatek wywalczyła tytuł wicemistrzyni województwa. Co więcej, to już jej drugi srebrny medal w tym sezonie – wcześniej zajęła drugie miejsce w mistrzostwach organizowanych przez LOZTS w Lublinie.

Solidne występy całej drużyny

Dobrze zaprezentowali się także pozostali zawodnicy Opolanek. W kategorii młodzików Błażej Kalita uplasował się na miejscach 7–8, a Igor Kalita, Szymon Szkutnik, Jan Darowski i Jan Kołodziejczyk zakończyli rywalizację w przedziale miejsc 9–12.

Klub reprezentowali również: Maja Józefczak (młodziczka), Filip Zagozdon (żak), Marcel Pałka (skrzat) oraz Oliwer Studziński (skrzat).

Powody do dumy

Występ zawodników z Opola Lubelskiego pokazują systematyczną pracę i rozwój młodych talentów.

Gratulujemy wszystkim zawodnikom!!!

Agnieszka Gołębiowska

OPO

eprasa.pl 9b31f05b7d

ISSN 2451-4330 N 13250

wspólnota regionalna

Nr 18 (1018) 5 maja 2026 r.

24wspolnota.pl Lublin24.pl Lukow24.pl

– Najtrudniejsza była niepewność oraz poczucie takiej ogromnej niesprawiedliwości – mówią Alicja i Jolanta

Przełomowy wyrok sądu ws. małżeństwa kobiet z Lublina. „Przecież nikomu nie robimy krzywdy”

Dwie Lublinianki poleciały za granicę, by wziąć ślub. Kolejnym etapem była walka o transkrypcję zagranicznego aktu małżeństwa w naszym kraju. Urząd stanu cywilnego im odmówił, ale sprawa trafiła do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie. Wyrok zapadł we wtorek, 28 kwietnia. To przełomowe rozstrzygnięcie.

Wzięły ślub w Portugalii. Urząd w Polsce odmówił rejestracji

Trzy lata temu Alicja i Jolanta Sienkiewicz-Prochowicz, dwie kobiety z Lublina, sformalizowały swój związek i wzięły ślub w Portugalii. Zrobiły tak dlatego, że w naszym państwie nie było to możliwe.

Po powrocie do Polski Lublinianki chciały zarejestrować swoje małżeństwo w ojczyźnie. Tak rozpoczęła się ich walka o transkrypcję (wpisanie) zagranicznego aktu małżeństwa w Polsce. Lubelski Urząd Stanu Cywilnego w październiku 2023 roku rozpatrzył bowiem ich wniosek o transkrypcję negatywnie, a decyzję tę utrzymał w mocy wojewoda lubelski.

Skarga do sądu. NSA wyznaczył kierunek

Po zaskarżeniu przez Alicję i Jolantę Sienkiewicz-Prochowicz, sprawa trafiła do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie.

Podobny przypadek, transkrypcję aktu małżeństwa dwóch mężczyzn zawartego w Berlinie, rozstrzygał Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w Luksemburgu. I uznał, że państwo członkowskie ma obowiązek uznać małżeństwo dwóch obywateli Unii tej samej płci legalnie zawarte w innym państwie członkowskim.



- Mamy nadzieję, że to pociągnie za sobą dobre skutki dla reszty par, które o to walczą - mówią Alicja i Jolanta Sienkiewicz-Prochowicz

20 marca br. polski Naczelny Sąd Administracyjny wydał przełomowy wyrok, nakazując transkrypcję (wpisanie) do polskiego rejestru wspomnianego aktu małżeństwa dwóch mężczyzn zawartego w Berlinie w 2018 roku. To niejako wyznaczyło kierunek rozstrzygania podobnych spraw w całej Polsce.

Przełomowy wyrok lubelskiego sądu w sprawie małżeństwa dwóch kobiet

W tym sprawy Alicji i Jolanty Sienkiewicz-Prochowicz. WSA w Lublinie wydał wyrok we wtorek, 28 kwietnia. Uchylił decyzję USC w Lublinie i zobowiązał kierownika tej instytucji do przeniesienia do rejestru USC w drodze transkrypcji aktu małżeństwa Alicji i Jolanty Sienkiewicz-Prochowicz, zawartego w Portugalii. Urząd ma na to 30 dni od daty zwrotu akt sprawy.

Skarżące odebrały ten wyrok z wielkim wzruszeniem, z trudem powstrzymując łzy jeszcze w sali sądowej.

- Mamy nadzieję, że to pociągnie za sobą dobre skutki dla reszty par, które o to walczą - powiedziała Alicja Sienkiewicz-Prochowicz.

- Najtrudniejsza była niepewność oraz poczucie takiej ogromnej niesprawiedliwości. Tego, że przecież nikomu nie robimy krzywdy, chcąc nazywać się żonami. Nie mówimy nikomu, że „Wy nie możecie”. Chcemy po prostu, żeby podstawowe prawa człowieka były w Polsce przestrzegane - dodaje Jolanta Sienkiewicz-Prochowicz.

Wtorkowy wyrok nie jest prawomocny.

YouTube

Szerszy komentarz Alicji i Jolanty Sienkiewicz-Prochowicz na naszym kanale @WydawnictwoWspólnota na YouTube.com

Dominik Smagała

R E K L A M A

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA
NA CMENTARZU KOMUNALNYM
W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE
hades-biala.pl
- KAMIENIARSTWO
scalpro.pl
- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN
lignart.pl
- KWIACIARNIA
poppyflowers.pl



HADES Maksymiuk i Wspólnicy

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski



REG

Przekazał oszustom karty bankomatowe. Stracił ponad 135 tysięcy

Senior z Wielkopolski przebywający w sanatorium w Nałęczowie uwierzył, że skontaktował się z nim agent bankowy, prowadzący akcję wspólnie z policją, przekazał obcemu mężczyźnie swoje karty, a następnie autoryzował transakcje, dzięki czemu oszust wypłaciła z bankomatu na terenie Lublina ponad 135 tys. zł.

Wszystko działo się w Nałęczowie, gdzie 82-latek z woj. wielkopolskiego przebywał na leczeniu w jednym z sanatoriów. W tym czasie telefonicznie skontaktował się z nim mężczyzna, który podawał się za pracownika banku współpracującego z policją. Przekonywał seniora, że jego pieniądze są zagrożone i musi natychmiast działać, aby ich nie stracić. W międzyczasie ustalił, gdzie przebywa mężczyzna.

- W celu ich „zabezpieczenia” polecił seniorowi spakować kartę płatniczą oraz kartę debetową do białej koperty, podpisać ją i przekazać wskazanemu kurierowi. Po około dwóch godzinach do miejsca pobytu seniora przyjechał młody mężczyzna, ubrany w ciemne spodnie i bluzę z kapturem, który miał założony na głowie. Odebrał przygotowaną kopertę z kartami i oddalił się - opowiada nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Niedługo potem w bankomatach na terenie Lublina przestępcy wypłacili z konta 82-latka ponad 135 tys. zł.

- Wszystkie transakcje zostały autoryzowane przez pokrzywdzonego, który przez cały czas utrzymywany był na łączu telefonicznym z oszustem. Przestępca tak zmanipulował seniora, że mężczyzna nie zdawał sobie sprawy, że zatwierdza kolejne wypłaty - dodaje nadkom. Rejn-Kozak.

Mieszkaniec woj. wielkopolskiego zgłosił się do posterunku policji w Nałęczowie.

Marta Pietroń

R E K L A M A



eprasa.pl 9b31f05b7d

Lublin24.pl

Mróz zabrał im wszystko. Dram

POWIAT OPOLSKI: To miała być spokojna wiosna i dobry początek sezonu. Zamiast tego przyszły noce, które sadownicy zapamiętają na długo. Temperatury spadające nawet do -11°C przy gruncie zniszczyły kwiaty i zawiązki owoców. W wielu gospodarstwach plony przepadły całkowicie.



Z relacji rolników wynika, że sytuacja jest dramatyczna. W wielu gospodarstwach straty są całkowite

No z niedzieli na poniedziałek (26/27 kwietnia) to była noc, która dla wielu rolników zakończyła cały sezon, zanim zdążył się na dobre rozpocząć. Z niedzieli na poniedziałek temperatura przy gruncie spadła miejscami nawet do -11°C. W sadach powiatów opolskiego i kraśnickiego rozpoczęła się dramatyczna walka o plony - walka, która w wielu przypadkach okazała się przegrana.

Próbowali ratować

Rolnicy przez długie godziny próbowali ratować swoje uprawy. W ruch szły ciągniki, paleniska, ogniska, beczki z drewnem. Pracowali bez przerwy - od późnego wieczora do świtu. Jak relacjonowali, była to „walka jak na froncie", wymagająca ogromnego wysiłku i kosztów. Spalili dziesiątki metrów sześciennych drewna, zużywali paliwo, angażowali całe rodziny. A wszystko po to, żeby uratować choć część plonów.

Tym razem jednak mróz okazał się silniejszy.

Łukasz Cielma wraz z ojcem i synem przez całą noc próbował ratować hektarową plantację czereśni w powiecie kraśnickim. Pracę zaczęli po godzinie 22, zakończyli dopiero rano.

- Jeździliśmy do 7 rano. Dziewięć godzin walki o sad - relacjonuje w programie „Agrobiznes".

W ruch poszły trzy ciągniki i dziesiątki palenisk. Rolnicy spalili tej nocy około 15 metrów sześciennych drewna, wcześniej - przy poprzednim przymrozku - nawet 20.

- Doliczmy paliwo do trzech ciągników i cały wysiłek. Rachunek jest ogromny, ale czasem się opłacało. W ubiegłym roku udało się uratować plon - podkreśla redaktor programu Agrobiznes.

Tym razem jednak nadzieje są znacznie mniejsze.

- Wydaje mi się, że te starania spełzną na niczym. Temperatura była po prostu za niska - przyznaje Mieczysław Cielma.

Straty sięgają nawet 100 procent

Z relacji rolników wynika, że sytuacja jest dramatyczna. W wielu gospodarstwach straty są całkowite.

- Pogrom w sadach i jagodnikach. Rolnicy nie chcą pieniędzy, tylko rozwiązań - podkreśla Łukasz Cielma.

Inny sadownik z powiatu opolskiego dodaje, że mimo ogromnych strat, prace w sadach muszą trwać.

- Straty sięgają nawet 100 procent. A i tak trzeba pryskać, nawozić, inwestować, żeby nie zniszczyły wszystkiego choroby i szkodniki.

Podobne doświadczenia ma pani Agnieszka z gminy Łaziska:

- Od 22 paliłam ogniska. Było -5, a nad ranem -6 stopni. Nic to nie dało. Do tego susza - ziemia nie parowała, więc nie było efektu ochronnego. - Jabłka w 100 procentach zniszczone. Z wiśni zostało może po kilka owoców na drzewie - dodaje.

W wielu gospodarstwach straty sięgnęły 100 procent. Zniszczone zostały nie tylko kwiaty jabłoni, ale również wiśni, porzeczek, malin i innych upraw jagodowych. Tam, gdzie pojawiły się pojedyncze zawiązki owoców, szybko czerniały i opadały. Dla wielu gospodarstw oznacza to brak jakichkolwiek dochodów w tym roku. A to już trzeci sezon z rzędu, kiedy pogoda niszczy efekty całorocznej pracy.

Uprościć procedurę szacowania strat

Kolejne dni przyniosły nie tylko skalę strat, ale też rosnące napięcie. W czwartek, 30 kwietnia w Chruślinie Kolonii odbyło się spotkanie rolników z przedstawicielami samorządów i Lubelskiej Izby Rolniczej. Wzięło w nim udział blisko 100 osób. Atmosfera była ciężka - dominowały głosy o całkowitym załamaniu produkcji i braku środków do życia.

Już wtedy padły konkretne postulaty. Zarząd Lubelskiej Izby Rolniczej zaapelował o natychmiastowe działania: uproszczenie procedur szacowania strat, szybkie uruchomienie realnych rekompensat finansowych, zmiany w systemie wypłat odszkodowań oraz wprowadzenie ulg w zobowiązaniach publicznych.



Minister Krajewski przyjechał do rolników z powiatu opolskiego i kraśnickiego, żeby osobiście zobaczyć straty, jakie spowodował mróz

- Postulaty, jak sami wiecie, powtarzają się od kilku lat. Przede wszystkim musi być jak najszybciej i w jak najbardziej uproszczonej formie przeprowadzone szacowanie strat. Po drugie – trzeba zabezpieczyć pieniądze na rekompensaty, tylko realne rekompensaty, żeby pokryły straty poniesione przez rolników. 8-stopniowy mróz zniszczył praktycznie plony rolników, sadowników i ogrodników nawet w 100 procentach - mówił Gustaw Jędrejek, prezez LIR.

Kluczowym problemem pozostaje również system ubezpieczeń - zdaniem rolników niewydolny i w praktyce niedostępny.

- Trzeba, żeby minister rolnictwa się pofatygował tutaj do nas na miejsce i zobaczył, jaka jest rzeczywiście sytuacja. Ja apeluję również o większe środki finansowe. Tu powinni być przedstawiciele rządu, osoby, które są decyzyjne. To, co my możemy zrobić, to od następnego tygodnia zaczniemy przyjmować wnioski tzw. pomrozowe, my ze strony gminy Józefów nad Wisłą bardzo szybko będziemy działać i reagować. A te inne kwestie dotyczące pomocy – to już pytania do Ministerstwa Rolnictwa - mówił w czwartek Paweł Grabek, burmistrz Józefowa nad Wisłą.

Minister: Nie zostawimy nikogo bez pomocy

Na wizytę ministra rolnicy nie musieli długo czekać, przyjechał już następnego dnia, w piątek, 1 maja.

Spotkanie w Moniakach Kolonii (powiat kraśnicki) z ministrem rolnictwa Stefanem Krajewskim zgromadziło dziesiątki rolników i przedstawicieli władz powiatowych, gminnych i wojewódzkich.

Minister zapowiedział konkretne działania: powołanie komisji do szacowania strat, uruchomienie środków krajowych i starania o wsparcie z Unii Europejskiej, rozmowy z bankami w sprawie kredytów oraz prace nad zmianami w systemie ubezpieczeń.

- Nie zostawimy nikogo bez pomocy - zapewniał Stefan Krajewski.

Jednocześnie podkreślał, że kluczowe jest szybkie i rzetelne oszacowanie strat, które pozwoli uruchomić mechanizmy wsparcia.

Jednak dla wielu rolników te zapowiedzi nie są wystarczające. W trakcie spotkania wielokrotnie podkreślano, że problem ma charakter systemowy i powtarza się od lat.

- Pomoc doraźna nic nie zmienia. Czy dostaniemy tysiąc, dwa, pięć czy dziesięć tysięcy, to i tak niczego nie rozwiąże - podkreślał Maciej Cybulak.

Rolnicy wskazują, że bez gruntownych zmian, szczególnie w zakresie ubezpieczeń i inwestycji w zabezpieczenia upraw, sytuacja będzie się powtarzać. Podkreślają, że potrze-



Stefan Krajewski
minister rolnictwa

– Nie zostawimy nikogo bez pomocy, będziemy zabezpieczać duże środki, żeby taka pomoc popłynęła. No i też jest ważne to, żeby ta pomoc popłynęła faktycznie do tych, którzy te straty ponieśli. Bo czy ta sytuacja w skali całego kraju wygląda identycznie, tego dzisiaj nie wiemy. Jestem do waszej dyspozycji.



Maciej Cybulak

- Pomoc doraźna nic nie zmienia, czy my dostaniemy tysiąc, dwa, pięć czy dziesięć, to nam nic nie zmieni, bo to będzie na teraz i już. Przyjdzie kolejny rok, przyjdą znowu mrozy i co? Znowu się będziemy spotykać, znowu będziemy obiecywać, że trzeba coś zmienić, że trzeba coś zrobić. Po pierwsze – system ubezpieczeń. Po drugie – przekierowanie pieniędzy na zapobieganie tym klęskom, czyli nawadnianie, zraszacze, siatki... Nie słuchacie nas, jak są proponowane różne sprawy – czy na spotkaniach roboczych, czy w sejmie... Zacznijcie naprawdę słuchać. W przyszłym roku są wybory – to jest ostateczny sprawdzian – jak do jesieni nie będzie systemu, nie będzie zmian, nie będzie propozycji, co i jak zmienimy w tej wspólnej polityce rolnej, to raz, że wy przegracie wybory, a dwa – przyjdzie jeszcze jeden rok klęski i wszyscy co tu młodzi są – już koniec będzie, my już nie będziemy tego robić. Ile lat można robić za darmo. I kto wam będzie to wszystko produkował? My jesteśmy przedsiębiorcami, my nie jesteśmy po to, żeby chodzić co roku do urzędu, do ministra i gdzieś tam się prosić o to, żeby nam ktoś dał parę tysięcy do hektara, bo to nam nic nie zmienia. My chcemy produkować, chcemy zabezpieczać, chcemy handlować, sprzedawać i zarabiać.

REG

eprasa.pl 9b31f05b7d

nat sadowników



Spotkanie cieszyło się sporym zainteresowaniem rolników i sadowników



J
Idalin

- W nocy ze środy na czwartek całą noc dymiliśmy, całą noc paliliśmy ogniska, od godz. 21. Wróciłam do domu o 6. To nie były przymrozki, to był mróz. Jakby to były przymrozki, to jeszcze byśmy uratowali, było u nas -8 C. Całą noc próbowaliśmy ratować, żeby chociaż trochę, nawet te 10 procent czy 20, żeby zostało... Ale nie zostało. A jeszcze z dziesięć zabiegów musimy zrobić, żeby drzewka nie były chore. Ludzie się załamują, popadają w depresję... Będziemy musieli pracować na etatach, żeby utrzymać gospodarstwo, ale to jest nasze wszystko...



Mi
Owczarnia

- Z niedzieli na poniedziałek było u nas -6,3 C, a dzisiaj w nocy już o godz. 21 było -1 C. Temperatura bardzo szybko spadała, aż do -8 C nad ranem. U mnie już po poprzednim mrozie na dwóch odmianach jabłoni jest jedna czerń, na wiśniach też. Nic nie pomogło. Kiedyś można było uprawy normalnie ubezpieczyć, w rozsądnych kwotach, a teraz to już nie są ubezpieczyciele, tylko biznesmeni...



Łukas
Chruślina Kolonia

- Nie możemy mówić, że jest źle. Jest bardzo źle, wręcz tragicznie. Plony nie są zdziesiątkowane, tylko są w 100 procentach zniszczone. Dotyka nas to trzeci rok z rzędu. Pierwszego roku gdzieś komuś coś ocalało, drugiego roku – zdziesiątkowało, ale teraz są zniszczenia w 100 procentach. Żeby zapewnić jakąś egzystencję przede wszystkim rodzinie i gospodarstwom, potrzebna jest doraźna finansowa duża pomoc, nie kilka tysięcy do hektara, tylko kilkadziesiąt tysięcy. Bo teraz nie dość, że to wszystko ucierpiało, to trzeba zagęścić ochronę przeciwko chorobom, szkodnikom. Teraz ma być wyższa temperatura – ponad 20 stopni, jest susza, która dokończy dzieła zupełnie. Jeszcze, żeby to wszystko chciało przeżyć, bo nie wiadomo, jak się zachowa...

bują narzędzi do pracy, a nie jednorazowego wsparcia.

- My jesteśmy przedsiębiorcami. Nie jesteśmy po to, żeby co roku chodzić do urzędu i prosić o kilka tysięcy do hektara. My chcemy produkować, chcemy zabezpieczać, chcemy sprzedawać i zarabiać - dodawał Cybulak.

W podobnym tonie wypowiadał się Gustaw Jędrejek, zwracając uwagę na konieczność zmian systemowych:

- Ubezpieczenia muszą być systemowe, a więc powinny być powszechne i obowiązkowe.

Niepewny kawałek chleba

W tle tych rozmów pozostaje codzienność rolników - konieczność dalszego inwestowania w uprawy mimo braku plonów, rosnące koszty produkcji, kredyty i niepewność kolejnych miesięcy. Wielu z nich już dziś obawia się o przyszłość swoich gospodarstw.

Na dramat sytuacji zwracają uwagę także samorządowcy, którzy deklarują szybkie działania na poziomie lokalnym - przyjmowanie wniosków, szacowanie strat i przekazywanie dokumentacji dalej.

Pojawia się jednak jeszcze jeden, najtrudniejszy wymiar tragedii - ten, o którym mówi się najrzadziej.

Portal „Kobieta w sadzie" opisał poruszającą historię sadownika z Lubelszczyzny, który po utracie dorobku życia nie poradził sobie z presją i odebrał sobie życie. To dramat, który pokazuje, że skutki przymrozków nie kończą się na stratach finansowych.

Coraz częściej mówi się o ogromnym obciążeniu psychicznym rolników - pracy pod presją, zależności od pogody, kredytach i braku wsparcia. Jedna noc potrafi przekreślić lata pracy.

- Nie możemy mówić, że jest źle. Jest bardzo źle, wręcz tragicznie. Plony nie są zdziesiątkowane, tylko są w 100 procentach zniszczone - mówił inicjator spotkania w Chruślinie Kolonii, Łukasz Oszust.

Agnieszka Gołębiowska



Pi
Józefów nad Wisłą

- O 4 rano wstałem, przy gruncie w malinach było -10, a na wysokości słupka -8 C. Już nic nie ma. Po tym poniedziałkowym mrozie jeszcze była szansa, że 30-40 procent można było uratować, jakby ktoś pryskał. My musimy teraz zabezpieczyć plantacje na przyszły rok, dalej musimy pracować, żeby ratować to, co straciliśmy... Mamy też swoje zobowiązania, chcielibyśmy, żeby terminy ich spłat zostały wydłużone... A w tym roku i tak jeszcze musimy dołożyć do upraw – i chwasty, i grzyba, i robaka musimy pryskać, podlewać, nie mówiąc już o cenach paliw. Już nikt nie będzie chciał pracować w polu.

REG

Straty są niewyobrażalnie wysokie. Część kwiatów po prostu poczerniała. Zostały zmrożone

POWIAT RYCKI: Ostatnie dni to dla sadowników prawdziwy koszmar. Nocne przymrozki przyszły w najgorszym możliwym momencie, gdy drzewa owocowe były już w fazie kwitnienia lub zawiązywania owoców. Skala strat w wielu gospodarstwach jest ogromna, a prognozy na najbliższe tygodnie nie napawają optymizmem.



Wśród poszkodowanych jest Paweł Poterek, który od dwóch dekad prowadzi 15-hektarowy sady w Trzciankach (powiat rycki) i najbliższej okolicy

- Część kwiatów po prostu poczerniała. Zostały zmrożone. Najgorsze jest to, że to były długotrwałe mrozy. Gdyby to był krótki spadek temperatury, rośliny miałyby większe szanse. Zamknięte kwiaty potrafią się chronić, ale tym razem to nie wystarczyło - mówi Poterek

- Mówimy o 90, a miejscami nawet o 100 procentach strat. Oczywiście jeszcze czekamy, może coś się zregeneruje, ale nie ma co się oszukiwać. Sytuacja jest bardzo zła - przyznaje sadownik z Trzcianek

Wśród poszkodowanych jest Paweł Poterek, który od dwóch dekad prowadzi 15-hektarowy sad w Trzciankach (powiat rycki) i najbliższej okolicy. Uprawia: jabłka, śliwki, gruszki, czereśnie i wiśnie, czyli gatunki szczególnie wrażliwe na wiosenne spadki temperatur.

Jak podkreśla, wszystko rozegrało się w ciągu kilku kluczowych nocy. - Najgorsze było z niedzieli na poniedziałek. Mróz przyszedł tuż po północy i trzymał bardzo długo, ponad pięć godzin. Kulminacja była około trzeciej w nocy, temperatura spadła do minus 4,6 stopnia. To ekstremalne warunki dla owoców. Wiele zawiązków zostało poważnie uszkodzonych, a nawet część jabłoni, które jeszcze nie były rozwinięte, też zostały złapane przez mróz - mówi.

Po tej nocy sadownicy próbowali ratować sytuację, ale możliwości były ograniczone. - Po pierwszej nocy stosowaliśmy środki wspomagające regenerację, ale to nie jest rozwiązanie, które zatrzyma takie straty. Nie mam instalacji do zraszania nadkoronowego, a to w takich sytuacjach często robi różnicę - dodaje.

Niestety, kolejne dni przyniosły jeszcze gorsze warunki. - Druga fala przyszła z wtorku na środę i potem jeszcze ze środy na czwartek. Temperatury spadały nawet do minus siedmiu stopni. To już nie są przymrozki, tylko poważny mróz, który niszczy wszystko, co było wrażliwe - twierdzi.

Efekty są widoczne gołym okiem. - Część kwiatów po prostu poczerniała. Zostały zmrożone. Najgorsze jest to, że to były długotrwałe mrozy. Gdyby to był krótki spadek temperatury, rośliny miałyby większe szanse. Zamknięte kwiaty potrafią się chronić, ale tym razem to nie wystarczyło - dodaje.

Szacunki strat są bardzo pesymistyczne. - Mówimy o 90, a miejscami nawet o 100 procentach strat. Oczywiście jeszcze czekamy, może coś się zregeneruje, ale nie ma co się oszukiwać. Sytuacja jest bardzo zła - mówi Poterek.

Sadownik zwraca też uwagę na różnice w uszkodzeniach w zależności od wysokości drzew. - Na wyższych partiach drzew może jeszcze coś zostanie, bo tam temperatura była minimalnie wyższa. Ale przy ziemi praktycznie wszystko zostało zniszczone - dodaje.

To kolejny trudny sezon. - W zeszłym roku też mieliśmy podobne problemy i już wtedy było ciężko. Liczyłem, że teraz pogoda odpuści, ale niestety. Wygląda na to, że to najgorszy rok od 20 lat, jeśli chodzi o produkcję owoców - mówi sadownik z Trzcianek.

Problemy mają charakter ogólnopolski. Podobne relacje płyną z rejonów takich jak: Opole Lubelskie, Sandomierz czy Grójec, które należą do najważniejszych zagłębi sadowniczych w kraju. W wielu gospodarstwach sytuacja wygląda niemal identycznie.

Sadownicy oczekują teraz konkretnych działań ze strony państwa. - Mają być powołane komisje w każdej gminie, które będą szacowały straty. Wszyscy na to czekamy, ale też zastanawiamy się, jakie to będą środki i czy realnie pomogą przetrwać - wspomina.

Dla takich gospodarstw jak to prowadzone przez Paweł Poterek to nie tylko problem jednego sezonu, ale potencjalne zagrożenie dla całej działalności. Sadownik prowadzi sprzedaż hurtową, ale również sprzedaje owoce na rynkach w: Dęblinie, Łukowie czy Żelechowie. W tym roku dostawy mogą być jednak drastycznie ograniczone.

- Czekamy jeszcze, obserwujemy drzewa dzień po dniu. Może coś się odbuduje, ale skala strat jest tak duża, że ten sezon dla wielu z nas jest praktycznie stracony - dodaje.

Wiele wskazuje na to, że skutki tych kilku mroźnych nocy będą odczuwalne nie tylko przez sadowników, ale także przez konsumentów. W postaci wyższych cen i mniejszej dostępności krajowych owoców.

mp

eprasa.pl 9b31f05b7d

Sadownicy i plantatorzy truskawek liczą straty.

„Jak żyję, nie pamiętam takiego mrozu o tej porze”

POWIAT PUŁAWSKI: Nawet -12 stopni w nocy ze środy na czwartek (29/30 kwietnia) wskazały przy gruncie termometry w gminie Puławy. Silny mróz uszkodził truskawki, a także sady, które weszły w fazę kwitnienia. - Z niedzieli na poniedziałek zmroziło, a po dzisiejszej nocy nie ma po co wchodzić na plantację - mówią rolnicy.

Gmina Puławy od lat słynie z uprawy truskawek. Plantacje tych smacznych owoców znajdziemy niemal w każdej gminnej miejscowości, stąd czasem region ten nazywany jest truskawkowym zagłębiem Lubelszczyzny. Niestety wszystko wskazuje na to, że pogoda i utrzymujące się przez kilka ostatnich nocy niskie temperatury spowodowały ogromne straty w uprawach, sięgające w niektórych miejscach nawet 100 procent. Jak mówią plantatorzy - ten sezon już jest stracony.

W nocy ze środy na czwartek (29/30 kwietnia) w Pachnowoli w gminie Puławy temperatura spadła do -12 stopni Celsjusza.

- Straty sięgają 90-100 procent na niektórych poletkach, zależy w którym kawałku. Przemarzły nie tylko kwiatki, ale i całe rośliny. Na plantacji zastaliśmy lód o grubości ok. 1 cm - mówi Marek Krzesicki, który uprawą truskawek zajmuje się ok. 40 lat.

- Jak żyje prawie 70 lat, to takich mrozów o tej porze nie pamiętam. Owszem były przymrozki, wyskoczyły jednodniowe, -3, trochę szkód zrobiło, ale nie w takim stopniu, jak teraz - dodaje.



Tak wyglądają truskawki po nocy z 20/30 kwietnia na plantacji w Pachnowoli w gminie Puławy

Na nic zdało się nawet zabezpieczenie plantacji truskawki przykryciem.

- Były podwójnie przykryte, była folia i gruba agrowłóknina i to nic nie dało - mówi Marek Krzesicki.

To, że w tym roku nie będzie owoców, na których można byłoby zarobić to jedno. Z drugiej strony ze względu na uszkodzenia samych roślin, konieczne będą również nasadzenia tych, które wylecą. Koszt zakupu jednej sadzonki to obecnie średnio ok. 2 zł.

Nie lepiej sytuacja wygląda w sadach w powiecie puławskim. Po drugiej stronie Wisły w Celejowie w gminie Wąwolnica mróz był mniejszy. W nocy ze środy na czwartek (29/30 kwietnia) termometry wskazały -7. Ale to wystarczyło, by przemarzły sady w pełni kwitnienia.

- Pierwsze spustoszenie było w nocy z niedzieli na poniedziałek (26/27 kwietnia - przyp. red.), wtedy było -4 stopnie i mróz był krótkotrwały. A dzisiejszej nocy mróz był długi, trwał kilka godzin - mówi Paweł Siwiec, sadownik z Celejowa.

- Kilkadziesiąt lat przy tym siedzę, to czegoś takiego jeszcze nie miałem. Takie spustoszenie zrobiło w sadzie. Zmroziło 100 procent. Podejrzewam, że nawet dla siebie nie będę miał jabłek, żeby spróbować. Odmiana jabłoni, która teraz ma pełnię kwitnienia, wygląda, jakby została opryskana herbicydem. Z białych kwiatów zrobiły się brązowe. To wygląda koszmarnie, jak spalone. Te odmiany, które mają różowy pąk, wszystko jest wiszące, brązowe. Nie ma szans znaleźć dobrego pąka, wszystko czarne i brązowe. Na niektórych odmianach nawet liście są poprzemarzane. Obraz nędzy i rozpaczy - dodaje.

Jak przyznaje, nie pamięta, aby o tej porze drzewa owocowe wchodziły w pełnię kwitnienia. Mimo że owoców nie będzie, sady w dalszym ciągu trzeba opryskiwać i ponosić koszty.

- Może nie na taką skalę, jakby te jabłka były, bo wiadomo, że niektóre zabiegi odejdą, ale żeby utrzymać drzewa w dobrej kondycji, to kilka zabiegów trzeba zrobić. Jeśli chodzi o ochronę, to może wydamy ze 30 procent mniej. Tyle tylko, że nie potrzeba będzie w tym sezonie siły roboczej - podkreśla sadownik z Celejowa.

Marta Pietroń

Bliska oskarżonego podniesionym głosem przerwała sędzi uzasadnianie wyroku...

Wyrok za dwukrotne przejechanie autem po znajomym. Sąd: To nie było usiłowanie zabójstwa

DĘBLIN: Najpierw potrącił, a potem przejechał - raz do przodu, a następnie cofając, po leżącym 34-latku. Prokurator domagał się skazania 28-letniego Oskara K. za usiłowanie zabójstwa, jednak sąd stanął na innym stanowisku.

Na początku stycznia ub.r. na ul. Podchorążych w Dęblinie doszło do dramatycznych wydarzeń. Jak ustalili śledczy, osobowy Seat Altea dwukrotnie przejechał tam po 34-letnim mężczyźnie, po czym kierowca odjechał autem z miejsca zdarzenia. Pokrzywdzony trafił do szpitala z ciężkimi obrażeniami nóg. Policjanci szybko zatrzymali sprawcę. Był nim 28-letni obecnie Oskar K. z Włodawy, znajomy pokrzywdzonego. Prokurator zarzucił mu usiłowanie zabójstwa. Mężczyzna nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu.

- Nie jestem niewinny tego występku, bo moja nieuwaga wpłynęła na przebieg zdarzenia - przyznał Oskar K. w Sądzie Okręgowym w Lublinie, który rozstrzygał sprawę. Ale podkreślał, że to był wypadek. - Nie miałem żadnego zamiaru cokolwiek mu zrobić. Chciałem podjechać pod blok, nie zauważyłem go - przekonywał.

Długa odsiadka za ciężki uszczerbek na zdrowiu

Wyrok został ogłoszony we wtorek, 28 kwietnia. Sąd uznał Oskara K. za winnego, lecz nie usiłowania zabójstwa, a umyślnego spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego.

- Okoliczności popełnienia czynu i wina oskarżonego nie budzą wątpliwości. Przesądza o tym przede wszystkim przebieg zdarzenia wynikający z relacji świadków, częściowo także z wyjaśnień oskarżonego. Nie budzi wątpliwości, że oskarżony celowo z powodu zdenerwowania, złości na znajomego wjechał w niego samochodem - wyjaśniła sędzia Barbara Markowska.

Kara to siedem lat i trzy miesiące pozbawienia wolności. Do tego Oskar K. ma zakaz kontaktowania się oraz zakaz zbliżania się do pokrzywdzonego na odległość mniejszą niż 50 m na okres pięciu lat. Oskarżonego ukarano też nawiązkę w kwocie 40 tys. zł na rzecz 34-latka.



Fot. Archiwum

Oskara K. nie doprowadzono z aresztu na ogłoszenie wyroku. 28-latek zapewniał na ostatniej rozprawie, że doszło do wypadku...

Dwukrotnie po nim przejechał

Sąd ustalił, że Oskar K. uderzył pokrzywdzonego prawym bokiem auta, przewracając go na jezdnię, po czym dwukrotnie po nim przejechał - najpierw jadąc do przodu, a następnie cofając. Efektem tego były ciężkie obrażenia u 34-latka, m.in. złamania goleni i biodra. Co więcej, zdarzenie doprowadziło do trwałego, istotnego zniekształcenia i zeszpecenia ciała.



sędzia Barbara Markowska
Sąd Okręgowy w Lublinie
Nie budzi wątpliwości, że oskarżony celowo z powodu zdenerwowania, złości na znajomego wjechał w niego samochodem

- To jest prawej goleni, która jest znacznie większa w obrębie kostki od lewej, pokryta dużymi, porozciąganymi i przebarwionymi bliznami z wybrzuszoną płytą ortopedyczną pod skórą, z ograniczeniem funkcji ruchowej prawego stawu skokowego - wyliczył sąd przy ogłoszeniu wyroku. - Z uwagi na trwałe zeszpecenie doszło do skutku nieodwracalnego - dodała sędzia.

Emocje w sądzie

Uzasadnienie wyroku przerwała kobieta - osoba bliska Oskara K., będąca w sali rozpraw w roli publiczności.

- Przez zaniedbanie! - powiedziała podniesionym głosem, wyraźnie zbulwersowana. W podobnym tonie wypowiadał się sam oskarżony na ostatniej rozprawie, a także jego obrońca, próbując dowieść, że wspomniane zeszpecenie nogi pokrzywdzonego to wina 34-latka, bo miał on zaniechać rehabilitacji po zabiegu. Później kobieta komentowała jeszcze wymiar kary dla Oskara K.

- To nie jest czas i miejsce ani taki tryb. Jeżeli pani nie jest w stanie się opanować, to proszę opuścić salę - zareagowała sędzia Barbara Markowska.

Na poczet kary Oskarowi K. zaliczono ponad roczny pobyt w areszcie. Wyrok nie jest prawomocny, strony mogą wnosić od niego apelacje.

Dominik Smagała

REG

eprasa.pl 9b31f05b7d

Ciężarówka uderzyła w radiowóz i pojazd służby drogowej. Policjant w szpitalu

Funkcjonariusz z komisariatu policji w Kurowie (pow. puławski) trafił do szpitala po tym, jak w tył radiowozu, który obsługiwał poprzednie zdarzenie na trasie, uderzył inny pojazd.



Fot. KPP Puławy

Najpierw jedna ciężarówka uderzyła w łosia, potem w elementy, które odpadły z pojazdu i w padłe zwierzę uderzyła osobówka, a następnie w samochód służby drogowej uderzyła druga ciężarówka, a samochód drogowców uderzył w radiowóz

Sobotni poranek 2 maja zaczął się wypadkowo na drogach powiatu puławskiego. Najpierw po godz. 5 na drodze ekspresowej S12/17 w kierunku Warszawy, około kilometra za Miejscem Obsługi Podróżnych Markuszów samochód ciężarowy, którym kierował 59-letni obywatel Ukrainy, uderzył w łosia. Niedługo potem w plastikowe elementy, które odpadły od ciężarówki i w padłe zwierzę uderzyła Skoda, którą kierował 34-latek z Puław. Na szczęście nikomu nic się nie stało.

Ale to dopiero początek serii niefortunnych zdarzeń w tym miejscu.

- Około godziny 6.40 w samochód służby drogowej, która zabezpieczała miejsce poprzednich zdarzeń, wjechał kierowca samochodu ciężarowego marki Scania, 36-letni mieszkaniec powiatu mińskiego. Następnie samochód serwisowy AVR (Toyota) uderzył w policyjny radiowóz marki Hyundai, w którym znajdowało się dwóch policjantów z Komisariatu Policji w Kurowie obsługujących wcześniejsze kolizje - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Jeden z policjantów trafił do szpitala w Lublinie. Jak informuje puławska komenda, jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

- Na miejscu zostały przeprowadzone czynności policyjne, nadzorowane przez prokuraturę. Wszyscy uczestnicy zdarzeń byli trzeźwi. Od kierowcy Scanii została pobrana krew do badań na zawartość środków odurzających - dodaje nadkom. Rejn-Kozak.

Zdarzenie zostało zakwalifikowane jako kolizja.

Marta Pietroń

Policjant prowadził pod wpływem alkoholu. Funkcjonariusz usłyszał zarzut, przyznał się

Jakie było stężenie alkoholu w organizmie policjanta, który jest podejrzany o prowadzenie auta w stanie nietrzeźwości i doprowadzenie do kolizji? Tego prokurator zdradzić nie chce. Wiadomo natomiast, że 42-latek przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

Na parkingu pod jednym ze sklepów w Biłgoraju kierowca Audi uszkodził zaparkowanego tam Volkswagena - takie zgłoszenie 23 kwietnia otrzymała biłgorajska komenda policji. Co więcej, miało dojść do próby odebrania kierowcy kluczyków, jednak mężczyzna odjechał z miejsca zdarzenia.

Ustalono, że Audi kierował 42-latek, który jest funkcjonariuszem biłgorajskiej komendy, który w chwili zdarzenia był poza służbą. Mężczyzna został zatrzymany.

- W toku czynności nadzorowanych przez prokuratorów Prokuratury Rejonowej w Biłgoraju przeprowadzono badanie, które potwierdziło obecność alkoholu w wydychanym powietrzu. Od mężczyzny pobrana została krew celem przeprowadzenia dalszych badań - informowała w ubiegłym tygodniu st. asp. Joanna Klimek z Komendy Powiatowej Policji w Biłgoraju.

42-latkowi postawiono zarzut prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości. Grozi za to do trzech lat pozbawienia wolności.

- Mężczyzna przyznał się. W sprawie kolizji czynności wyjaśniające prowadzi policja - mówi Ireneusz Gmyz, prokurator rejonowy w Biłgoraju.

Przedstawiciele organów ścigania nie podają konkretnego stężenia alkoholu, jakie ustalono u podejrzanego. W poprzednim wydaniu „Nowej Gazety Biłgorajskiej" informowaliśmy, że rzeczniczka biłgorajskiej policji odesłała nas z tym pytaniem do prokuratora, a rzecznik Prokuratury Okręgowej w Zamościu potwierdził jedynie, że mowa jest o „znacznych ilościach" i konkretnej dawki nie podał.

- To stężenie ustalono. Nie będę się wypowiadał w tej kwestii szczegółowo. Badanie zostało wykonane jakiś czas po zdarzeniu, dlatego jeszcze trwają czynności. Niemniej, na ten moment zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, że podejrzany w czasie zdarzenia był pod wpływem alkoholu - podkreśla prokurator Ireneusz Gmyz.

Wobec 42-latka prokuratura zastosowała jeden środek zapobiegawczy - został zawieszony w czynnościach służbowych. Już wcześniej informowaliśmy, że w sprawie opisywanego policjanta wszczęto postępowanie karne i dyscyplinarne, a komendant powiatowy policji w Biłgoraju wszczął procedurę wydalenia funkcjonariusza ze służby.

- Nie ma tolerancji dla pijanych kierowców, a w przypadku funkcjonariusza to jednocześnie utrata pracy - zastrzegła st. asp. Klimek.

Prawo jazdy mężczyzny zostało zatrzymane. Prokurator zastrzegł, że nie chce szerzej zapowiadać, jakie czynności pozostały przed śledczymi w sprawie „dokonań" 42-letniego policjanta z Biłgoraja.

Dominik Smagała

Jelonek pływał w Zalewie Zemborzyckim, nie mógł się wydostać. Pomogli policjanci

LUBLIN: Do nietypowej sytuacji doszło nad Zalewem Zemborzyckim. W zbiorniku pływał jelonek, który nie mógł się wydostać z wody. Pomogli policjanci.

Policyjni wodniacy z KMP Lublin w czwartek (30 kwietnia) rozpoczęli sezon nad lubelskim Zalewem Zemborzyckim, gdzie znajduje się wodny posterunek. Działa on w sezonie letnim.

W piątek przeprowadzili nietypową interwencję.

- Po godz.14 otrzymali zgłoszenie od kobiety, która przyszła na Posterunek Wodny z prośbą o pilną pomoc. Z jej relacji wynikało, że w zalewie znajduje się młody jelonek, który bezskutecznie próbuje wydostać się z wody - informuje KWP w Lublinie. - Zwierzę znajdowało się jednak zbyt daleko od brzegu i istniało ryzyko, że samo sobie nie poradzi. Policjanci ruszyli zwierzęciu na ratunek. Tak manewrowali łodzią, by nakierować jelonka w stronę brzegu. Powoli i w spokoju zwierzęciu udało się przypłynąć do brzegu.

Funkcjonariusze poprosili spacerowiczów, by nie płosząc zwierzęcia, odsunęli się, umożliwiając mu bezpieczne wydostanie się z wody. Po chwili jelonek pogalopował w stronę zarośli.

Joanna Niećko

REG

Drogowcy wyrobili się przed majówką

Nowy odcinek autostrady A2 już otwarty

Tuż przed startem długiego weekendu majowego, 29 kwietnia, kierowcy po raz pierwszy mogli skorzystać z nowego, wyczekiwanego fragmentu autostrady A2 między Białą Podlaską a węzłem Łukowisko. Każdy kolejny oddany kilometr tej trasy poprawia spójność głównej osi drogowej prowadzącej przez Polskę ze wschodu na zachód.

Dwa odcinki oddane do użytku

Nowo otwarta droga liczy łącznie 26,6 km długości. W ramach inwestycji kierowcy otrzymują do dyspozycji dwa zadania realizacyjne, za których powstanie odpowiadały firmy Intercor oraz Polaqua.

Swory – Biała Podlaska (Cicibór) to odcinek o długości 14,11 km, na którym obowiązywać będzie standardowe autostradowe ograniczenie prędkości do 140 km/h. Fragment ten był już w dużej mierze gotowy i udostępniony wcześniej, jednak do pełnego domknięcia funkcjonalnej trasy niezbędne było połączenie z sąsiednim odcinkiem.

Łukowisko – Swory to odcinek liczący około 12,5 km. To właśnie tutaj do niedawna prowadzono jeszcze intensywne prace końcowe, obejmujące m.in. montaż ogrodzeń, instalację zabezpieczeń dla płazów, wykończenia obiektów inżynieryjnych oraz nasadzenia zieleni. Z uwagi na wciąż toczące się w sąsiedztwie roboty drogowe, wprowadzono tu tymczasowe ograniczenie prędkości do 80 km/h.

Dostęp przez dwa węzły

Nowy fragment A2 będzie dostępny dla podróżujących za sprawą dwóch punktów komunikacyjnych.

Węzeł Łukowisko powstały w ramach szerszej inwestycji (Malinowiec – Łukowisko), gdzie autostrada łączy się z obecną drogą krajową nr 19. Zaprojektowano go w kształcie tak zwanej „koniczyny". To strategiczny punkt na mapie kraju, w którym A2 przetnie się w przyszłości z drogą ekspresową S19 (będącą częścią szlaku Via Carpatia).

Węzeł Biała Podlaska zlokalizowany jest na skrzyżowaniu autostrady z drogą wojewódzką nr 811.

Co z bezpośrednim dojazdem do Siedlec?

Mimo najnowszych udogodnień autostrada A2 wciąż nie stanowi w pełni jednolitego ciągu na wschód od stolicy. Bezpośrednie połączenie Białej Podlaskiej z Siedlcami nadal pozostaje w budowie. Warto przypomnieć, że pod koniec ubiegłego, 2025 roku, do użytku oddano 10-kilometrowy odcinek autostrady między węzłami Siedlce Południe i Siedlce Wschód (na przecięciu z drogą krajową nr 2). Pozostałe fragmenty układanki są już na ukończeniu, a część z nich przechodzi obecnie rygorystyczne procedury odbiorowe prowadzone przez służby nadzoru budowlanego.

Kamil Pulik

Seniorka jechała z synem na hulajnodze

W środę (29 kwietnia) policja odebrała zgłoszenie, że na jednej z ulic Świdnika doszło do wypadku na hulajnodze elektrycznej.

- Jak ustalili policjanci, 33-letni mężczyzna wypożyczył hulajnogę elektryczną i przewoził na niej swoją 72-letnią matkę. W trakcie jazdy, podczas wykonywania manewru skrętu, stracił panowanie nad pojazdem, w wyniku czego oboje przewrócili się - opisuje aspirant sztabowy Elwira Domaradzka z KPP w Świdniku.

Kobieta doznała obrażeń ciała. Wymagała pomocy medycznej. Kierujący i pasażer byli trzeźwi.

Kierującemu hulajnogą elektryczną zabrania się: ciągnięcia lub holowania innego pojazdu; przewożenia innej osoby, zwierzęcia lub ładunku; jazdy po jezdni, z wyjątkiem korzystania z: pasa ruchu dla rowerów, przejazdu dla rowerów, jezdni, po której ruch pojazdów jest dozwolony z prędkością nie większą niż 30 km/h, w przypadku gdy brakuje drogi dla rowerów, drogi dla pieszych i rowerów oraz pasa ruchu dla rowerów.

Joanna Niećko

eprasa.pl 9b31f05b7d

Były poseł Samoobrony chce reaktywować... Samoobronę

Pamiętacie jeszcze Samoobronę, jej lidera Andrzeja Leppera, rolnicze blokady i charakterystyczne krawaty w biało-czerwone pasy? To wcale nie jest historia. Mieszkaniec Zamojszczyzny, zresztą były poseł Jerzy Michalski, (IV kadencji 2001 - 2005) zapowiada, że chce partię reaktywować.

W Rozumiem, że teraz nie żartujemy. W końcu rozmawiam z byłym posłem.
Tak. Rozmawiamy absolutnie poważnie.

W Kim pan jest, panie Michalski?
Jestem z zawodu lekarzem weterynarii. Skończyłem studia na Akademii Rolniczej w Lublinie. Do tego studia podyplomowe z bezpieczeństwa i higieny żywności w PIWET w Puławach oraz autoryzację dyplomu na Królewskiej Akademii Weterynaryjnej w Lublinie.

W Człowiek wykształcony, to już wiemy. I w dodatku od nas?
Oczywiście tak. Jestem związany z Zamojszczyzną od lat 80. Od 82 roku, kiedy skończyłem studia, jestem związany z Zamościem, a zameldowany jestem w Księżpolu.

W Serio chce pan reaktywować Samoobronę?
Tak. Decyzja jest już podjęta. Nie tylko moja decyzja, ale grupy ludzi, byłych członków Samoobrony. Członków i byłych posłów. Chcemy reaktywować i przywrócić do życia Samoobronę. Ta grupa warszawska prowadzi swoje działania, my na Lubelszczyźnie robimy swoje. Pracujemy nad regulaminem, nad statutem i nad programem. Powiem wprost. Wstępujemy na ścieżkę wyborczą.

W Ilu tych ludzi i zwolenników pan nazbierał?
Już na ten moment jest nas spokojnie kilkaset osób, a dopiero ruszamy. Myślę, że kiedy ta informacja o reaktywacji Samoobrony się rozniesie, członków i ludzi wspierających nasze ugrupowanie będzie coraz więcej. O to jestem spokojny.

W Dlaczego pan nie zarejestruje i nie założy swojej własnej partii?
(cisza) Przebić się z własną partią i zaistnieć na scenie politycznej nie jest łatwo. Trzeba ludzi do siebie przekonać, przekonać ich do programu. Motto tej odrodzonej Samoobrony to będzie: człowiek – rodzina – praca – godne życie. Działaliśmy pod tymi hasłami lata temu i chcemy do tego wrócić. Oczywiście rzeczywistość się zmieniła, bo wtedy nie byliśmy jeszcze w Unii Europejskiej, ale te postulaty są cały czas ważne i aktualne.

W To pan tak sam z siebie, obudził się któregoś dnia i wymyślił, że postawi na nogi Samoobronę i wejdzie w buty Andrzeja Leppera?
Nie, nie. Sam to ja niewiele byłbym w stanie zdziałać i zrobić. Jest grupa inicjatywna, która mocno się w to wszystko zaangażowała. Chcemy utworzyć struktury, powołać zarząd.

W A kto jest w tej grupie?
Stoi za tym m.in. były poseł Krzysztof Filipek. Jak już panu Andrzejowi Lepperowi to wszystko wymykało się z rąk, to poseł Filipek przeszedł w kierunku PiS. Był sekretarzem stanu w kancelarii KPRM. Ale od razu zaznaczam, że my nie chcemy się wiązać z żadną partią i z żadną opcją polityczną.

W Po co panu to wszystko? Tylko proszę mi nie mówić, że dla dobra Polski i ojczyzna pana nagle wzywa i potrzebuje. Bo zrobi się zabawnie.
Ale wcale nie zamierzam tak mówić. Prawda jest taka, że ja mam z czego żyć, nie chodzi mi o pieniądze czy jakieś tam inne wymierne korzyści. Mam sporo czasu, mam też doświadczenie i po prostu chcę z tego zrobić użytek i coś pożytecznego. Są pomysły. Kiedy byłem posłem, byłem w komisji zdrowia. Widzę, jak teraz służba zdrowia działa i ręce mi opadają. Byłem też w komisji europejskiej i też mam swoje przemyślenia i pomysły. Dla mnie pieniądze nie są nadrzędnym celem.

W Dlaczego uważa pan, że polskiej scenie politycznej do szczęścia brakuje właśnie Samoobrony?
Dlatego, że kompletnie nikt nie stoi w obronie polskich rolników i polskiej wsi.

W A PSL?
Niech pan nie żartuje. Oni nic nie robią.


Fot. Jerzy Michalski

Jerzy Michalski mieszka w Zamościu i jest jednym z inicjatorów reaktywacji Samoobrony

W I dlatego rolnicy na nich zagłosowali i wprowadzili ich ludzi do Parlamentu?
A ilu oni tych ludzi wprowadzili i co realnie mogą zrobić czy zmienić? To tylko przystawka dla innych. Inaczej wyglądają w wyborach samorządowych, inaczej wypadają w wyborach parlamentarnych. Tylko że oni w pojedynkę nie znaczą nic. Zawsze muszą się do kogoś doczepić, zawsze potrzebna im jest jakaś koalicja, bo pewnego poziomu sami nie przeskoczą.

W Bo Samoobronie żadna koalicja nie będzie potrzebna. Weźmiecie Polskę sami?
A dlaczego nie być bardziej znaczącą opcją polityczną dla mieszkańców wsi niż PSL? Ludzie z małych miejscowości mają dość tych przepychanek, z których nic dla nich nie wynika. O ich interes nikt nie dba. Ja spotkałem się z sondażem przedwyborczym, że jeśli powstanie Samoobrona, to będziemy na granicy 12-procentowego poparcia.

W Ale prosiłem na początku rozmowy, żeby było poważnie. Przynajmniej w miarę poważnie.
Ale ja mówię poważnie. Uważamy, że jesteśmy w stanie wprowadzić do Sejmu około 60 posłów, a to jest już bardzo znacząca siła polityczna.

W A kiedy był pan jeszcze posłem Samoobrony i nagle przeniósł się do koła partii SLD, to wtedy pan tak nie uważał?
Zaraz, zaraz. To była jedynie zmiana koła poselskiego, a nie zmiana poglądów. Nigdy nie byłem w partii. Byłem posłem klubowym, tak to można powiedzieć, ale na pewno nie byłem posłem partyjnym.

W Ta zmiana klubu to z jakiego powodu?
Ja pracowałem w komisji europejskiej. To było spore wyzwanie i zajęcie dzień w dzień. To był taki okres, że trzeba było przystosować nasze prawo do prawa europejskiego. A później pewna grupa posłów, potraktowała nas tak, jak potraktowała. Był plan, że ci, który są w komisji europejskiej, będą jeździć do Brukseli jako obserwatorzy. Jak przyszło co do czego, to ta świta, która kręciła się przy Lepperze, zdecydowała inaczej. Łyżwiński, Lepper, pani Wiśniowiecka i całe to towarzystwo uznało, że oni sami będą jeździć do Brukseli, o innych zapomnieli. Nie tak powinno to wyglądać, bo wkładaliśmy w to sporo serca i pracy.

W Co ma być w programie tej pana nowej Samoobrony, czego na scenie politycznej nie ma?
Dopóki nie było spotkania, dopóki nie zostanie to wszystko oficjalnie sformalizowane, to nie chcę i nie mogę o tym jeszcze opowiadać. Ale chyba oczywiste, że chcemy skupić się na problemach polskiej wsi. To jest dla nas kluczowe.

W To może przynajmniej pan mi powie, czy wychodzić z tej Unii Europejskiej? Tylko proszę uważać, co pan odpowie, bo dzięki środkom unijnym w wielu gospodarstwach stoi sprzęt i ciągniki za miliony.
Ale oczywiście, że nie wychodzić. Broń Boże. Ci, co chcą wyprowadzić Polskę z Unii Europejskiej, propagują czyste hasła populistyczne. Trzeba zostać w strukturach unijnych i w ramach tego dbać o interes naszego kraju. Polska się zmieniła i dalej się zmienia dzięki środkom unijnym. Tylko niech się zmienia na równych prawach z innymi krajami członkowskimi.

W Delikatnie zwracam uwagę, że co jakiś czas ktoś chce się podpiąć pod nazwę „Samoobrona" i ją reaktywować. Była już wersja Samoobrona Odrodzenie i inne. Bez wielkiego efektu.
Była jeszcze Samoobrona RP. A efekty? No zobaczymy. Proszę nas nie przekreślać, zanim w ogóle ruszyliśmy. Trzeba otoczyć się właściwymi ludźmi i realizacją programu, a nie skupiać na nazwach.

W Właściwie jaki jest status Samoobrony? Co z nazwą, co z aktywnością, co z członkami? Ta partia istnieje? Jest zawieszona? Nie istnieje już?
Samoobrona powraca.

A kwestie prawne? Możecie posługiwać się nazwą?
Ja byłem w Samoobronie.

W Ale poza panem było jeszcze parę innych osób. Jeśli każdy z nich zechce reaktywować Samoobronę, to może być jednak lekki bałagan.
Nad tym wszystkim pracują nasi prawnicy. Nie sądzę, żeby to był najpoważniejszy problem w tej chwili. Raczej spotykamy się z głosami poparcia. Jest wiele osób, które chcą reaktywacji Samoobrony. Myślę, że zupełnie inaczej będzie to wyglądać po kongresie założycielskim, kiedy będzie już statut, kiedy będą wybrane władze. Mam nadzieję, że stanie się to do 1 września, taki przynajmniej mamy plan.

W Dobrze pan znał Andrzeja Leppera?
Bardzo dobrze. Kilka razy spał u mnie w Księżpolu, rozmawialiśmy na wszystkie ważne tematy.

W I jakie wrażenia?
(cisza) Czasami trudno było go znieść. Po prostu w pewnym momencie on się mocno pogubił. Dał się manipulować i wpuścić ludziom ze służb, którzy go wykończyli. Stracił gdzieś kontrolę nad tym wszystkim, może zbyt pewnie się poczuł na tej scenie politycznej. Najbardziej to go chyba pogrążyły te nieszczęsne Klewki. Podpuściły go służby, że Talibowie przyjechali po wąglik i to wszystko było kompletnie niepotrzebne. To był początek końca dla tego wszystkiego.

W Lepper popełnił samobójstwo?
Nie chcę tego komentować.

W Proszę wybaczyć takie może mało znaczące pytanie. Skąd wy weźmiecie pieniądze na kampanię wyborczą?
A skąd biorą partie, które zaczynają? Są składki członkowskie, są darowizny. Myślę, że niektórzy ludzie majętni zechcą nam pomóc. My nie zamierzamy się układać z innymi partiami, żeby tylko mieć pieniądze na istnienie. Założenie jest takie, że będziemy w opozycji do tego układu politycznego, który rujnuje Polskę i ma za nic mieszkańców wsi i rolników. Ja wierzę w ten projekt. Gdybym nie wierzył, to bym się nie angażował. Mam co robić.

W Gdzie Samoobrona może mieć najwięcej zwolenników?
Myślę, że typowo rolnicza Lubelszczyzna, podobnie Podlasie czy Podkarpacie. Ale polska wieś to jest cały kraj i do tych ludzi chcemy kierować nasz program i nasze działania. Najmniejsze poparcie to pewnie będzie Polska centralna, ale to już wyzwanie dla ludzi z Warszawy i Mazowsza. Spore poparcie jest na Śląsku. Kluczem będzie postawienie na właściwych ludzi. Nie można popełnić tego błędu, kiedy za czasów Leppera brali ludzi z łapanki. Kto przyszedł z ulicy, to składał deklaracje i tyle. Będą ludzie z doświadczeniem w rolnictwie, którzy coś wiedzą na ten temat i chcą coś zrobić. Bo polityka to nie jest taka prosta sprawa, jak się niektórym wydaje.

Tomasz Zalewa
REG

eprasa.pl 9b31f05b7d

Jednak Lublin coś dla Romualda Lipko znajdzie. Przyszła refleksja?

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta Lublina rozprawiła się z petycją o upamiętnienie Romualda Lipko. Ale podczas sesji Rady Miasta ton już był inny.

O sprawie napisaliśmy w internetowym wydaniu kilka dni temu. W porządku obrad zbliżającej się sesji Rady Miasta Lublin zwracała uwagę negatywna opinia jednej z komisji Rady na temat petycji w sprawie upamiętnienia wybitnego artysty z Lublina.

Petycja w sprawie upamiętnienia Romualda Lipko

26 lutego do Rady Miasta Lublin trafiła petycja w sprawie upamiętnienia współlidera i kompozytora przebojów Budki Suflera i wielu innych znanych artystów.

„My, niżej podpisani miłośnicy twórczości Romualda Lipko, fani zespołu Budka Suflera oraz mieszkańcy Lublina, zwracamy się z gorącą prośbą o godne upamiętnienie postaci Romualda Lipko – wybitnego kompozytora, muzyka, lidera Budki Suflera oraz Honorowego Obywatela Miasta Lublin. Romuald Lipko był postacią wyjątkową, której dorobek artystyczny na stałe wpisał się w historię polskiej muzyki rozrywkowej. Był on nie tylko jednym z najważniejszych twórców w Polsce, ale także lokalnym patriotą, przez całe życie mocno związanym z Lublinem. Urodził się i mieszkał przez wiele lat w kamienicy przy ul. Hugona Kołłątaja 5.

W związku z tym wnosimy o: 1. Umieszczenie tablicy pamiątkowej na budynku przy ul. Kołłątaja 5 – miejscu urodzenia i wieloletniego życia Romualda Lipko. 2. Nadanie imienia Romualda Lipko jednemu z rond w Lublinie, aby na stałe wpisać Jego postać w tkankę miejską stolicy Lubelszczyzny.

Uważamy, że Lublin – jako miejsce, z którym był emocjonalnie i artystycznie związany – ma moralny obowiązek uczczenia Jego pamięci w sposób trwały i widoczny".

Petycję poparły 623 osoby.



Fot. Kamil Kulig

Romuald Lipko urodził się i mieszkał przez wiele lat w kamienicy przy ul. Hugona Kołłątaja 5. w Lublinie

Liczba rond ograniczona

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji RM uznała petycję za niezasadną. Z uzasadnienia wynika, że u jej podstaw znalazły się zarówno przyczyny formalne, jak i merytoryczne. Te pierwsze dotyczą tego, że nadanie nazwy ulicy bądź obiektowi wymaga złożenia stosownego projektu uchwały.

„W mieście Lublin liczba obiektów (np. rond) do nazwania jest ograniczona i aktualnie brak jest odpowiedniego obiektu, spełniającego wskazane wymagania i posiadającego odpowiednią rangę, umożliwiającego realizację złożonej petycji. W odniesieniu do kwestii umieszczenia tablicy pamiątkowej na budynku jako miejscu urodzenia Romualda Lipko należy wskazać, że byłby to wyraz wdzięczności miasta za dorobek jednego z najwybitniejszych twórców polskiej muzyki rozrywkowej, współtwórcy sukcesu zespołu Budka Suflera. Należy pamiętać, iż umieszczenia takiej tablicy będzie wymagało przed wydaniem pozwolenia konserwatorskiego, zgody wspólnoty mieszkaniowej. W tym miejscu należy wyjaśnić, że nieruchomość położona w Lublinie przy ul. Kołłątaja 5 stanowi współwłasność Gminy Lublin oraz osób fizycznych".

„Wnioskodawca nie pojawił się na obradach komisji"

Przewodnicząca komisji Anna Glijer w rozmowie z Lublin24 tłumaczyła.

- Petycjonariusz nie wskazał miejsca, które jego zdaniem należałoby nazwać imieniem artysty – mówi Anna Glijer. – Rzucenie propozycji bez osadzenia jej w przestrzeni miejskiej jest trudne, bo miejsc bez nazw jest niewiele.

Dopytywana o kwestię tablicy pamiątkowej przewodnicząca komisja zaznacza, że wnioskodawca nie pojawił się na jej obradach.

- Został zawiadomiony o posiedzeniu i gdyby się zjawił, moglibyśmy w wyniku dyskusji znaleźć jakieś rozwiązanie – wyjaśnia Anna Glijer.

Radna podkreśla, że muszla w Ogrodzie Saskim sprawdza się jako miejsce podtrzymujące pamięć o wybitnym lubelskim artyście i jego dokonaniach.

Może tablica, może trasa turystyczna

Podczas sesji Rady Miejskiej radna Anna Glijer, sprawozdając z prac komisji dotyczących petycji, stwierdziła m.in. że:

- Podniesiona tam jest kwestia tablicy upamiętniającej miejsce przy Kołłątaja 5, gdzie Romuald Lipko się wychował. Wydaje nam się zasadne, że warto byłoby upamiętniać w przestrzeni miejskiej artystów, którzy wychowywali się i mieszkali w Lublinie. Bądź stworzyć szlak turystyczny, który mógłby ich dotyczyć.

W podobnym tonie wypowiedział się następnie prezydent Krzysztof Żuk.

Ostatecznie radni uznali petycję za bezzasadną, ale stało się to już po zapewnieniach, że miasto poszuka godnego rozwiązania.

Krzysztof Janisławski

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 8 Maja

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Agape blisko Ciebie **8.00** Serwis Info **8.15** Zaraz wracam (126) **8.45** Ranczo (24): Siła władzy **9.45** Komisarz Alex (33) **10.40** Ojciec Mateusz (137): Tajemnica Możejki **11.30** Okrasa łamie przepisy **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** To się opłaca **12.55** Włochy – ostatnie dzikie zakątki (2) **14.00** Złoty chłopak (286)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.15 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.05 Dziedzictwo (912)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
17.55 Klan (4711)
18.20 Zaraz wracam (127)
18.55 Akacjowa 38 (864)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Powrót (3)
– dramat Polska 2021
21.30 Sekielski wieczorową porą
22.35 Porady na zdrady
★★★ – komedia Polska 2017
Reż. Ryszard Zatorski, wyk. Magdalena Lamparska, Mikołaj Roznerski, Anna Dereszowska
Kalina i „Fretka" przyjmują zlecenia od kobiet, które chcą przetestować wierność partnerów. Kalina ma uwieść coacha Macieja.
0.20 Wojna zastępcza (10)
1.10 Dorwać małego
★★★ – komedia USA 1995
Reż. Barry Sonnenfeld, wyk. John Travolta, Gene Hackman, Rene Russo
2.55 Sekielski wieczorową porą

TVP 2

5.30 M jak miłość (1751) **6.25** Anna Dymna – spotkajmy się **6.55** Barwy szczęścia (3375) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.40** Operacja zdrowie **12.15** Andrzej Wajda – Notatki **12.30** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (90) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (897): Góra na ziarnku grochu – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (386)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (91)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3375)
19.55 Domowe patenty – felieton
20.05 Barwy szczęścia (3376)
20.45 Kocham Cię, Polsko! – quiz
22.20 Postaw na milion
23.15 To jest grane
23.45 Herkules
★★★ – film przygod. USA 2014
Reż. Brett Ratner, wyk. Dwayne Johnson, Ian McShane, John Hurt
Herkules traci żonę i córki. Aby zagłuszyć cierpienie, z sześcioma kompanami toczy krwawe bitwy. Król Tracji wynajmuje ich, by uczynili z jego żołnierzy najpotężniejszą armię świata.
1.30 Zawsze zostaje ślad
★★★ – dramat obyczajowy Niemcy 2017
Reż. Jan Martin Scharf, wyk. Felicitas Woll, Martin Gruber, Aleen Jana Kötter
3.00 Akacjowa 38

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Gliniarze (763-765): Śmiertelna pułapka / Biorę, co moje / Podwójna zemsta – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023 **14.40** Dlaczego ja? (1563): Popularna dziewczyna – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026

15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.20 Interwencja – magazyn
16.30 Na ratunek 112 (1160)
17.00 Gliniarze (1200)
18.00 Pierwsza miłość (4212)
18.50 Wydarzenia
19.20 Gość „Wydarzeń"
20.00 Must Be the Music – show
22.20 Wojna o jutro
★★★ – film sf USA 2021
Reż. Chris McKay, wyk. Chris Pratt, Yvonne Strahovski, Betty Gilpin
Grupa ludzi odbywa podróż z przyszłości, by przekazać wiadomość o ataku obcych. Ludzkość przegrywa, dlatego inni muszą zostać przetransportowani do przyszłości i dołączyć do walki.
1.05 Pan Wypadek
★★★ – film sens. W. Bryt. 2018
Reż. Jesse V. Johnson, wyk. Scott Adkins, Ray Stevenson, David Paymer
Mistrz upozorowanych na wypadki morderstw na zlecenie staje po drugiej stronie barykady, gdy ofiarą zabójstwa pada jego ukochana.
3.30 Nasz nowy dom

TVN

5.10 Jak to jest zrobione? **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1631) – serial fab.-dok. **6.50** Kuchenne rewolucje: Siedliszcze – Bistro 12 **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Taste", Świnoujście / Poznań, restauracja „Dobre miejsce" **13.40** Ukryta prawda (1595-1596, 1681) – serial fab.-dok. Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (124)
– serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (318) – serial fab.-dok. Polska 2026
19.00 Fakty
19.50 Uwaga! – magazyn
20.00 Godzilla i Kong: Nowe imperium
★★★ – film sf USA 2024
Reż. Adam Wingard, wyk. Rebecca Hall, Dan Stevens, Brian Tyree Henry
Godzilla i Kong stają w obliczu śmiertelnego zagrożenia ze strony nowych przeciwników, którzy wyłaniają się ze środka planety. muszą połączyć siły i zrobić wszystko, aby ich powstrzymać.
22.30 Pacific Rim
★★★ – film sf USA 2013
Reż. Guillermo del Toro, wyk. Charlie Hunnam, Idris Elba, Ron Perlman
1.10 Kuba Wojewódzki
– talk show Polska 2026
2.25 Szpital św. Anny (85)
3.25 Uwaga! – magazyn
3.40 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (21): Finał na wiolonczelę – serial krym. USA/Kanada 2011

TVN 7

6.50 Szkoła (634, 635) **8.45** Ukryta prawda (1292, 1354, 1355) **11.55** W-11 Wydział Śledczy (963-965) **14.00** Detektywi (78) **15.00** Szpital św. Anny (114) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (628, 629) **18.00** Sekrety życia (14) **19.00** Ukryta prawda (1485) **20.00** ★★★ Noce w Rodanthe – melodr. USA/Australia 2008, reż. George C. Wolfe, wyk. Diane Lane, Richard Gere **22.10** Królowa przetrwania (10) **23.30** ★★★ Stowarzyszenie wędrujących dżinsów – komedia USA 2005 **2.00** Hotel Paradise (40) **3.00** Żyjąc z potworem (20)

TVP Kultura

9.05 Kulturalni **10.00** Pan wzywał, Milordzie? (5) **11.05** ★★★ Ada! To nie wypada! – komedia Polska 1936 **12.45** Kant – doświadczenie wolności **14.15** ★★★★ Vera Cruz – western USA 1954 **16.00** Zbigniew Wodecki i jego goście **18.05** Tygodnik kulturalny **18.55** Dzień, w którym umarła gwiazda rocka **19.30** Mistrzowie wideo **20.00** Wstęp do filmu **20.10** ★★★ Most na Renie – dramat USA/CSSR/Niemcy 1969 **22.20** ★★★ Smuga cienia – dramat Polska/W. Bryt. 1976 **0.10** Przygody Sherlocka Holmesa (10)

TVP Sport

8.05 Lekkoatletyka: Światowy Festiwal Sztafet w Gaborone **10.05** Reportaż **10.30** Żużel: Drużynowe ME w Gdańsku **12.30** Magazyn skrótów LM UEFA **13.50** Ring TVP Sport **14.50** Koszykówka: NBA **16.55** Koszykówka: Rytas Wilno – La Laguna Teneryfa **18.55 (L)** Piłka nożna: Mistrzostwa Europy (k) do lat 17 w Irlandii Północnej: Finlandia – Polska **20.55 (L)** Piłka nożna: Wisła Kraków – Chrobry Głogów **23.00** Sportowy wieczór **23.35** Magazyn LM UEFA **1.05 (L)** Hokej na lodzie: NHL

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (23, 24) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (107) **8.55** Policjantki i policjanci (422, 423) **10.55** Na ratunek 112 (1161, 460) **11.55** Dlaczego ja? (1569, 1570) **13.55** Trudne sprawy (1079-1081) **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (522) **18.00** Policjantki i policjanci (1419, 1420) **20.00** ★★★ Łowca i Królowa Lodu – film fantasy USA 2016, reż. Cedric Nicolas-Troyan, wyk. Chris Hemsworth, Charlize Theron **22.25** Gwiazdy kabaretu (177, 175) **0.25** STOP Drogówka (370) **1.25** Love Island. Wyspa miłości (37) **2.30** Interwencja (5890)

TV Trwam

11.35 Milczący Święty **12.03** Informacje **12.20** Głos serca (118) **13.05** Pradawne **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Drzwi do lasu **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia **15.20** Mocni w wierze **16.10** Natura obiektywnie **16.50** Ku pokrzepieniu powstańczych serc. Historia obrazu Matka Boska AK **17.30** Łączy nas historia **18.15** Westerplatte młodych **19.00** Warto zauważyć... **19.30** Brat Franciszek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (8, 9) **8.00** Kobra – oddział specjalny (15, 1) **10.00** Triumf miłości (139, 140) **12.00** Nie igraj z aniołem (70) **13.00** Wspaniałe stulecie (4) **14.00** Don Matteo: Boski detektyw (3) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (707, 708) **17.00** Dzielnica strachu (468) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (998, 999) **20.00** ★★ Reguły zabijania – film sensac. USA 2022 **21.55** ★★★★ Twierdza – film sensac. USA 1996 **0.30** ★★ Poza prawem – film akcji USA 2021 **2.30** Dyżur (34)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 9b31f05b7d

SOBOTA 9 Maja

TVP 1

6.20 Balans bieli **7.00** Msza święta na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.00** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni **8.50** Ranczo (25): Plan awaryjny **9.55** Komisarz Alex (34): Kolekcjoner lalek **10.50** Ojciec Mateusz (138): Trefny towar **11.50** ★★★ Bitwa o Anzio – film wojenny Włochy/USA 1968 **14.15** Domowe patenty **14.25** Okrasa łamie przepisy: Obiad w jednym kociołku

15.00 Sanatorium miłości
16.05 Dziedzictwo (913)
17.00 Teleexpress
17.35 Omnibus – szybcy i mądrzy
18.35 Jaka to melodia?
19.30 19.30
20.25 Komisarz Alex (317)
21.25 Czerwone maki
★★★ – dramat woj. Polska 2024
Reż. Krzysztof Łukaszewicz, wyk. Leszek Lichota, Magdalena Żak, Michał Żurawski, Bartłomiej Topa
Bitwę oglądamy oczami Jędrka, który przeszedł przez łagrowe piekło i opuścił Rosję z Armią Andersa jako jedna z tysięcy sierot. Bitwa o Monte Cassino zmieni na zawsze jego życie.
23.40 Dziewczyna z tatuażem
★★★★ – film sensacyjny USA/Szwecja/Norwegia 2011
Reż. David Fincher, wyk. Daniel Craig, Rooney Mara, Christopher Plummer
2.15 Porady na zdrady
★★★ – komedia Polska 2017
Reż. Ryszard Zatorski, wyk. Magdalena Lamparska, Mikołaj Roznerski
4.00 Jaka to melodia?

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3372, 3373) **6.25** M jak miłość (1930) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Górna półka smaku – magazyn kulinarny **12.10** W poszukiwaniu dobrego filmu **12.45** Kolekcja **13.05** Panna młoda (91) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.15 Szansa na sukces. Opole 2026: Zwycięzcy „The Voice of Poland" – show
16.20 Na dobre i na złe (992) – serial obycz. Polska 2026
17.20 Panna młoda (92) – serial obycz. Turcja 2024
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Słowo na niedzielę
19.00 Informacje kulturalne
19.25 Rodzinka.pl (314, 315): Supermoce / Miecz – serial kom. Polska 2026
20.30 The Voice Kids: Finał
23.40 Gabi Drzewiecka zaprasza
0.35 Ugotowany
★★★ – komediodramat USA/W. Bryt. 2015
Reż. John Wells, wyk. Bradley Cooper, Sienna Miller, Daniel Brühl
Adam, charyzmatyczny szef kuchni, w młodym wieku zyskał rozgłos, lecz nie udźwignął ciężaru sławy. Teraz powraca, wolny od uzależnień, by spróbować sił w centrum Londynu.
2.20 Herkules – film
★★★ przygodowy USA 2014
3.55 Rodzinka.pl – serial kom. Polska 2026

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – prog. reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn inform. **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.40** Ewa gotuje – magazyn kulinarny **12.20** Świt jeźdźców smoków – film animowany USA 2014 **12.55** ★★★ Ramona i Beezus – film familijny USA 2010, reż. Elizabeth Allen Rosenbaum, wyk. Joey King, Selena Gomez, John Corbett

15.05 Pod słońcem Toskanii
★★★ – komedia USA/Włochy 2003
Reż. Audrey Wells, wyk. Diane Lane, Sandra Oh, Lindsay Duncan
Frances w czasie sprawy rozwodowej traci ukochany dom na rzecz byłego męża. Aby nie poddać się depresji, wyjeżdża do Włoch. Kupuje dom w malowniczej miejscowości pod Cortoną.
17.30 Awantura o kasę
18.50 Wydarzenia
19.15 Prezydenci i premierzy
19.55 Kabaret na żywo. Chyba Czesuaf
22.00 Bez litości 3. Ostatni
★★★ **rozdział** – film sensacyjny USA/Włochy/Australia 2023
Reż. Antoine Fuqua, wyk. Denzel Washington, Dakota Fanning, Remo Girone
0.15 Logan Lucky
★★★★ – komedia USA/Chiny 2017
Reż. Steven Soderbergh, wyk. Channing Tatum, Adam Driver, Seth MacFarlane
3.00 Świat według Kiepskich (564, 565): Naprawa Ferdka / Jaszczurze oko
4.10 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

5.40 Uwaga! – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1632) **6.50** Pogromcy chaosu (1) – prog. rozrywkowy **7.45** Dzień Dobry TVN – program infor.-publicystyczny **11.30** Na Wspólnej (4205-4208) – serial Polska 2026 **13.30** Ciężarówką przez Malezję (2) **14.40** ★★★ Kroniki Spiderwick – film przyg. USA 2008, reż. Mark Waters, wyk. Freddie Highmore, Mary-Louise Parker, Sarah Bolger

16.50 Córka króla
★★★★ – film przygodowy Australia/USA/Chiny/Fr./Hongkong/W. Bryt. 2022
Reż. Sean McNamara, wyk. Pierce Brosnan, Kaya Scodelario, Benjamin Walker
Ludwik XIV chce sprawować we Francji rozkazuje złapać syrenę, która ma magiczne moce. Pojawienie się nieślubnej córki króla może pokrzyżować plany.
19.00 Fakty
19.25 Mam talent – prosto ze sceny
19.45 Mam Talent!
22.20 Zwyczajna przysługa
★★★ – komedia kryminalna USA/Kanada 2018
Reż. Paul Feig, wyk. Blake Lively, Anna Kendrick, Henry Golding
0.35 Polityka
★★ – dramat obycz. Polska 2019
Reż. Patryk Vega, wyk. Iwona Bielska, Ewa Kasprzyk, Marcin Bosak
3.20 Szpital św. Anny (86)
4.20 Uwaga! – magazyn
4.40 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (22): Bardzo mroczny dom – serial krym.

TVN 7

6.00 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie (8) **6.55** Bugs Bunny Builders (38-40) **7.40** ★★★★ Powrót Batmana – film fantasy USA/W. Bryt. 1992 **10.20** Ukryta prawda (1202) **11.25** Mówię Wam (12) **12.40** Ukryta prawda (1688, 1204, 1205) **15.25** Detektywi (301, 302) **17.30** ★★★★ Godzilla – film sf USA/Jap. 2014 **20.00** ★★★ Notre-Dame płonie – thriller Fr./Wł./W. Bryt./USA 2022 **22.20** ★★★ Każdy twój oddech – thriller USA 2021 **0.35** ★★★ Showtime – kom. USA/Australia 2002, reż. Tom Dey, wyk. Robert De Niro, Eddie Murphy

TVP Kultura

9.15 Fanny Ardant. Filmy mojego życia **10.25** Droga (3) **11.40** Maria Joao Pires gra Mozarta **12.35** Maria Jarema. Pęknięcie modernizmu **13.10** Blue Note Records. Więcej niż muzyka **14.50** ★★★ Most na Renie – dram. USA/Niemcy 1969 **16.55** Tamte lata, tamte dni **17.35** ★★★★ Vera Cruz – western USA 1954 **19.20** Dzień z życia artysty **20.00** ★★★★ Motyl i skafander – film biogr. Fr./USA 2007 **22.00** Klub Jazzowy **23.15** ★★★★ Dzięki Bogu – dr. Fr./Belg. 2018

TVP Sport

6.00 Piłka nożna: ME (k) do lat 17: Finlandia – Polska **8.10** Droga do mundialu **9.10** Hokej na lodzie: NHL **10.15** Niezwykłe historie Biało-Czerwonych **10.45 (L)** Boks: Finały **15.05 (L)** Szachy: Super Rapid & Blitz Poland w Warszawie **16.30 (L)** Żużel: LOTTO Drużynowe Mistrzostwa Europy w Rzeszowie: Finał **19.50 (L)** Koszykówka: LM FIBA: Turniej finałowy w Badalonie **22.15** Sportowy wieczór **22.45** Boks: Finały **1.15** Boks: Javier Zamarron – Ryan Lee Allen **2.05 (L)** Hokej na lodzie: NHL

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (175) **7.00** Galileo (1102, 1103) **9.05** #JesteśmyDlaDzieci (328) **9.30** Galileo (1104, 1192, 1193) **12.30** Mini Galileo (12) **12.50** ★★★ Ewolucja – komedia USA 2001, reż. Ivan Reitman, wyk. David Duchovny, Julianne Moore, Dan Aykroyd **14.55** Policjantki i policjanci (1406-1410) – serial obyczaj. Polska 2026 **20.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1024-1027) – serial krym. Polska 2026 **0.00** Gwiazdy kabaretu (176, 174): Grzegorz Halama / Układ Komediowy

TV Trwam

11.00 Kropelka radości **12.03** Informacje **12.20** Warto zauważyć... **12.50** Natura obiektywnie **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielna niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Historia PL **17.00** Razem możemy wszystko **17.30** Przełamując bariery **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TV Puls

5.00 Dyżur (35, 36) **6.00** Kobra – oddział specjalny (12-14) **9.00** Taki jest świat **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (704-708, 995-999) **20.00** ★★★★ Jeden gniewny człowiek – thriller W. Bryt./USA 2021, reż. Guy Ritchie, wyk. Jason Statham **22.35** ★★★ Mechanik: Prawo zemsty – film sens. USA 2011, reż. Simon West, wyk. Jason Statham **0.15** ★★★ Pitbull. Nowe porządki – film sens. Polska 2016, reż. Patryk Vega, wyk. Andrzej Grabowski **3.00** Taki jest świat (19)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 10 Maja

TVP 1

7.00 Msza św. w Krakowie Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.30** Życie po „Sanatorium miłości" **8.50** Alternatywy 4 (5): 20. stopień zasilania **9.55** Ojciec Mateusz (448): Matka na życzenie **10.55** Komisarz Alex (317) **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Regina Coeli **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Nowe życie **13.10** Ssaki (6): Lasy **14.30** Dom (15): Długa księżycowa noc

16.05 Dziedzictwo (914)
17.00 Teleexpress
17.35 Daję słowo – Maciej Orłoś: Robert Górski – talk show
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
20.25 Wojna zastępcza (11)
Eksplozja w warszawskim kościele okazuje się mistyfikacją, co zmusza polski wywiad do intensyfikacji działań. Zespół Artura odkrywa, że za kradzieżą prawdziwych głowic nuklearnych stoi Wiktor.
21.25 Sanatorium miłości – reality show Polska 2026
22.15 „Sanatorium miłości" – kulisy programu
22.20 Życie po „Sanatorium miłości" – cykl reportaży
22.50 Wiek Adaline – melodramat
★★★★ USA/Kanada 2015
Reż. Lee Toland Krieger, wyk. Blake Lively, Michiel Huisman, Harrison Ford
0.45 Czerwone maki – dramat
★★★ wojenny Polska 2024
Reż. Krzysztof Łukaszewicz, wyk. Leszek Lichota
2.45 Bitwa o Anzio – film
★★★ wojenny Włochy/USA 1968
Reż E. Dmytryk, D. Coletti

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3375, 3376) – serial Polska 2026 **6.25** M jak miłość (1931) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **10.30** Domowe patenty – felieton **10.35** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka (64) **11.05** The Voice Kids (16): Finał – program rozrywkowy **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.10 Szansa na sukces. Opole 2026: Halina Mlynkova
16.15 Tak to leciało! – teleturniej muzyczny
17.15 Sandokan, książę piratów (7) – serial przygodowy Włochy/Francja 2025
Sandokan ostrzega tubylców przed ludźmi sułtana. Plemię ukrywa się w dżungli, ale pirat wpada w ręce żołnierzy. Sułtan przekazuje go konsulowi, cieszącemu się z odzyskania córki.
18.20 Pan Mama (54) – serial kom. Polska 2026
18.55 Kocham Cię, Polsko! – quiz
20.20 Postaw na milion
21.20 Kwiatki polskie duże – magazyn publicystyczny
22.20 Chrzciny
★★★ – komedia Polska 2022
Reż. Jakub Skoczeń, wyk. Agata Bykowska, Katarzyna Figura, Maciej Musiałowski
0.00 Krucjata. Prawo serii (8)
0.55 Ugotowany – komediodr.
★★★ USA/Wielka Brytania 2015
2.35 Akacjowa 38
3.30 Rodzinka.pl – serial kom. Polska 2026
4.30 Na dobre i na złe

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień **8.00** Halo tu Polsat – magazyn informacyjno-publicystyczny **11.55** ★★★ Gęsia Skórka – czarna komedia USA/Australia 2015, reż. Rob Letterman, wyk. Dylan Minnette, Odeya Rush, Ryan Lee **14.05** W głowie się nie mieści – film anim. USA 2015, reż. Pete Docter, Ronnie Del Carmen, dub. Małgorzata Socha, Kinga Preis, Cezary Pazura

16.15 Nasz nowy dom (369) – reality show Polska 2026
17.30 Awantura o kasę (289) – teleturniej
18.50 Wydarzenia
19.35 Państwo w państwie
19.55 Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami – program rozrywkowy
23.00 Skąd wiesz? – komedia
★★★ romantyczna USA 2010
Reż. James L. Brooks, wyk. Reese Witherspoon, Paul Rudd, Owen Wilson
Lisa wdaje się w romans z bejsbolistą Mattym, ale przypadkowo spotyka George'a, który został oskarżony o przestępstwo finansowe i czuje, że między nimi rodzi się uczucie. Lisa nie wie, którego wybrać.
1.40 Dick i Jane: Niezły ubaw
★★★ – komedia krym. USA 2005
Reż. Dean Parisot, wyk. Jim Carrey, Téa Leoni, Alec Baldwin
3.30 Świat według Kiepskich (566): Człowiek nietoperz – serial kom. Polska 2020
4.10 Kabaretowa Ekstraklasa
4.40 Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! – magazyn publicystyczny **5.55** Ukryta prawda (1633) – serial fab.o-dokument. Polska 2024 **6.50** Bez kompleksów (1) – reality show Polska 2025 **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Co za tydzień – magazyn informacyjny **12.05** Mam Talent! (12) – program rozrywkowy Polska 2026 **14.40** Bitwa o gości (9) – reality show Polska 2026

15.45 Istoty fantastyczne
★★★ – komedia USA 2024
Reż. John Krasinski, wyk. Ryan Reynolds, Cailey Fleming, John Krasinski
Dziewczynka odkrywa, że widzi wszystkie fantastyczne istoty. Dysponując tym darem, wyrusza w magiczną przygodę. Pragnie, aby istoty te nawiązały znów kontakt ze swoimi dziećmi.
18.00 Kuchenne rewolucje: Królik Polski – Króliczy Ogród – reality show
19.00 Fakty
19.25 The Traitors. Zdrajcy 3 – prosto ze sceny
19.45 The Traitors. Zdrajcy
21.30 Teściowie
★★★★ – komedia Polska 2021
Reż. Jakub Michalczuk, wyk. Marcin Dorociński, Maja Ostaszewska
23.15 G.I. Joe: Czas Kobry – film
★★★ sensacyjny USA/Czechy 2009
Reż. Stephen Sommers
1.45 Superwizjer
2.25 Szpital św. Anny (87)
3.25 Uwaga! – magazyn
3.45 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (1): 73 sekundy

TVN 7

6.15 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie (9) **7.10** New Looney Tunes (1, 2) **7.40** ★★★★ Wakacje w krzywym zwierciadle – komedia USA 1983 **9.45** Ukryta prawda (1206-1208, 1353) **14.55** Detektywi (303-305) **17.55** ★★★ Piotruś Pan i Alicja w Krainie Czarów – film przygod. W. Bryt./USA 2020 **20.00** ★★★ Godzilla II: Król potworów – film sens. USA/Jap./Chiny 2019 **22.50** ★★★ Kod dostępu – film sens. USA 2001, reż. Dominic Sena, wyk. John Travolta, Halle Berry **0.50** ★★★ Legendy ringu – kom. USA 2013 **3.15** Żyjąc z potworem (2)

TVP Kultura

10.05 ★★ Republika dzieci (2) – film przyg. Polska 2021 **11.05** Pan wzywał, Milordzie? (5) **12.10** Rozrywka Retro **12.40** Fanny Ardant. Filmy mojego życia **13.45** W poszukiwaniu dobrego filmu **14.25** ★★★ Kansas City – dramat obyczaj. USA/Francja 1996 **16.30** Dobry tytuł **17.15** Studio Kultura **18.05** ★★ Murmurando – film obyczajowy Polska 1981 **18.55** U cioci na imieninach **20.00** ★★★ Męstwo i honor – dramat Francja 2007 **22.40** Kulturalni **23.35** Kod Hanekego **0.35** Klient nasz pan – film anim.

TVP Sport

8.20 Hokej na lodzie: NHL **9.20** NBA Action **9.55 (L)** Piłka nożna: ORLEN Ekstraliga (k): Czarni Sosnowiec – Górnik Łęczna **12.10 (L)** Piłka nożna: Warta Poznań – Sandecja Nowy Sącz **14.25 (L)** Piłka nożna: GKS Tychy – Ruch Chorzów **17.25 (L)** Piłka nożna: Bruk-Bet Termalica Nieciecza – Legia Warszawa **20.10 (L)** Boks: Karol Welter – Stephen Danyo **23.00** Sportowy wieczór **23.30** Piłka nożna: Liga hiszpańska (k): CD Tenerife – FC Barcelona Femení **1.35 (L)** Koszykówka: NBA

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (176) **6.55** Kataklizmy, które wstrząsnęły światem (5, 6): Wulkany / Tornada **9.05** Ewa gotuje (471) **9.35** Galileo (1194, 1195) **11.40** ★ Ace Ventura junior – film przygod. USA 2009 **13.40** ★★★ Łowca i Królowa Lodu – film fantasy USA 2016 **15.55** ★★★ Goście w Ameryce – komedia Fr./USA 2001 **17.55** Uroczysko (243-246) **20.00** Sprawiedliwi. Trójmiasto (141-144) **0.00** STOP Drogówka (346) **1.00** Samochody, które podbiły świat (3, 4) **2.55** Interwencja (5893, 5894)

TV Trwam

11.45 Muzyczne chwile **12.00** Regina Coeli z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **13.10** Serce ojca **14.45** Zrozumieć wartość życia – rozmowa z dr Wandą Półtawską **15.00** Wieś to też Polska **16.10** Koncert życzeń **17.00** „Żyłem obok świętego". Jan Paweł II z bliska **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.00** Msza święta w intencji ofiar katastrofy smoleńskiej i ojczyzny **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **22.00** Mocni Jego mocą

TV Puls

6.40 Don Matteo: Boski detektyw (19, 20) **8.50** ★★★★ Naga broń: z akt wydziału specjalnego – kom. USA 1988 **10.35** ★★★ Johnny English – kom. W. Bryt./Fr. 2003 **12.10** ★★★★ Za jakie grzechy, dobry Boże? – kom. Fr. 2014 **14.15** ★★★★★ Forrest Gump – kom. USA 1994 **17.35** ★★★★ Terminal – kom. USA 2004 **20.00** ★★★ Mechanik: Konfrontacja – film sens. USA/Fr./Tajland. 2016 **22.00** ★★★★ Dziedzictwo krwi – film akcji Fr./USA 2016 **23.50** ★★ Instynkt pierwotny – thriller USA 2019

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 9b31f05b7d

PONIEDZIAŁEK 11 Maja

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban **8.00** Serwis Info **8.25** Zaraz wracam (127) **9.00** Ranczo (26): Zgoda po polsku **10.05** Komisarz Alex (35): Diagnoza morderstwo **11.05** Ojciec Mateusz (139): Wyścig z czasem **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.35** Rok w ogrodzie extra **12.50** Ssaki (6): Lasy – serial dok. W. Bryt. 2024 **14.00** Złoty chłopak (287)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.15 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.05 Dziedzictwo (915)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
17.55 Klan (4712)
18.20 Zaraz wracam (128)
18.55 Akacjowa 38 (865)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Teatr TV: Wesele – spektakl Polska 2018 Reż. Wawrzyniec Kostrzewski, wyk. Grzegorz Małecki, Dominika Kluźniak
22.30 Taniec z rosyjskim niedźwiedziem (6)
23.40 Balans bieli – magazyn
0.15 Gry uliczne
★★★★ – film sens. Polska 1996 Reż. Krzysztof Krauze, wyk. Redbad Klijnstra, Robert Gonera, Grażyna Wolszczak Janek i Witek pracują w telewizji. Ktoś podrzuca im nagranie wskazujące, że znany polityk był agentem SB o pseudonimie „Ketman".
2.00 Dziewczyna z tatuażem
★★★★ – film sensacyjny USA/Szwecja/Norwegia 2011

TVP 2

5.30 M jak miłość (1752) – serial Polska 2023 **6.25** Rodzina (nie od) święta **6.55** Barwy szczęścia (3376) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.40** Okrasa łamie przepisy (426): Zapomniany estragon **12.15** Kolekcja – magazyn **12.30** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (92) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (899): Proszę nam zaufać

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (387)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (93)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu j
19.25 Barwy szczęścia (3376)
19.55 Domowe patenty – felieton
20.05 Barwy szczęścia (3377) – serial Polska 2026
20.40 Kulisy „M jak miłość"
20.55 M jak miłość (1932)
21.55 Na sygnale (900, 901)
22.55 Okrutna miłość (1) – miniserial W. Bryt. 2025 Reż. Lee Haven Jones, wyk. Lucy Boynton, Toby Jones, Laurie Davidson Ruth poznaje kierowcę wyścigowego, z którym wchodzi w burzliwy związek. Prawdziwa historia ostatniej kobiety w Wielkiej Brytanii, którą powieszono.
23.50 Parasite – thriller
★★★★ Korea Południowa 2019 Reż. Bong Joon-ho
2.00 Cztery pory roku w Hawanie (5)
2.55 Akacjowa 38
3.45 Rodzinka.pl

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.30** Malanowski i Partnerzy (256, 257): Gwarancja śmierci / Wspólnicy **9.30** Trudne sprawy (1062, 1063) – serial fabul.-dokum. Polska 2021 **11.35** Gliniarze (766-768): Nieświadome / Z potrzeby serca / Zabójczy romans **14.40** Dlaczego ja? (1564): Wyimaginowane życie – serial fab.-dok. Polska 2026

15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.20 Interwencja – magazyn
16.30 Na ratunek 112 (1161)
17.00 Gliniarze (1201)
18.00 Pierwsza miłość (4213) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.18 Gość „Wydarzeń"
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.35 Bad Boys: Ride or Die
★★★ – film sensac. USA 2024 Reż. Adil El Arbi, Bilall Fallah, wyk. Will Smith, Martin Lawrence, Eric Dane
23.00 S.W.A.T. Jednostka specjalna
★★★ – film sensac. USA 2003 Reż. Clark Johnson, wyk. Colin Farrell, Samuel L. Jackson, Michelle Rodriguez Reaktywowana jednostka do zadań specjalnych ma eskortować groźnego przestępcę. Gangster oferuje 100 milionów dolarów każdemu, kto pomoże mu w ucieczce.
1.40 Misjonarz
★★★ – thriller USA 2007 Reż. Dolph Lundgren
3.35 Ewa gotuje
4.40 Disco gramy!

TVN

5.10 Kto was tak urządził? **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1634) **6.50** Kuchenne rewolucje: Lublin – Pizzalover – reality show **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku – magazyn kulinarny **11.25** Kuchenne rewolucje: Królik Polski – Króliczy Ogród / Kielce **13.40** Ukryta prawda (1597-1598, 1682) – serial fab.-dok. Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (125) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (319) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4209) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Bitwa o gości – reality show
22.40 G.I. Joe: Odwet
★★★ – film sensac. USA 2013 Reż. Jon M. Chu, wyk. Dwayne Johnson, Bruce Willis, D.J. Cotrona Zartan oskarża członków tajnej jednostki G.I. Joe o zdradę stanu. Nakazuje ich likwidację. Nieliczni pozostali przy życiu komandosi z Roadblockiem na czele nie zamierzają się poddać.
0.50 Pacific Rim
★★★ – film sf USA 2013 Reż. Guillermo del Toro, wyk. Charlie Hunnam, Idris Elba, Ron Perlman
3.35 Co za tydzień – magazyn
4.05 Uwaga! – magazyn
4.20 Szpital św. Anny (88) – serial obycz. Polska 2026

TVN 7

6.50 Szkoła (639, 640) **8.45** Ukryta prawda (1293, 1356, 1357) **11.55** W-11 Wydział Śledczy (966-968) **14.00** Detektywi (79) **15.00** Szpital św. Anny (115) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (630, 631) **18.00** Sekrety życia (15) **19.00** Ukryta prawda (1486) **20.00** Hotel Paradise (41) **21.00** ★★★ Nocny pościg – film sens. USA 2015, reż. Jaume Collet-Serra, wyk. Liam Neeson, Ed Harris **23.25** ★★★ Miss Agent – komedia sens. USA 2000, reż. Donald Petrie, wyk. Sandra Bullock, Michael Caine **1.40** Skok na głęboką wodę (9)

TVP Kultura

9.00 Dobre strony **9.20** Tamte lata, tamte dni **10.00** Jan Serce (4) **11.15** ★★★ Bodo – musical Polska 2017 **13.30** Blue Note Records. Więcej niż muzyka **15.05** ★★★ U Pana Boga za miedzą – komedia Polska 2009 **17.05** Jan Serce (5) **18.25** Tygodnik kulturalny **19.20** Poszukiwacze zaginionych arcydzieł **20.00** ★★★ Ośmiorniczka – film sensacyjny W. Bryt./USA 1983 **22.20** Porozmawiajmy szczerze **23.00** ★★★ Męstwo i honor – dramat Francja 2007 **1.30** Dzień z życia artysty

TVP Sport

7.45 Piłka nożna: Bruk-Bet Termalica Nieciecza – Legia Warszawa **9.50** Koszykówka: LM FIBA: Turniej w Badalonie **13.10** Koszykówka: NBA **15.15** Magazyn Betclic 2. Ligi **15.55** **(L)** Piłka nożna: ME kobiet do lat 17: Polska – Hiszpania **18.05** Magazyn Betclic 1. Ligi **18.25** **(L)** Piłka nożna: Śląsk Wrocław – ŁKS Łódź **20.35** Magazyn Betclic 1. Ligi **22.00** Gol **23.25** Sportowy wieczór **23.50** Piłka nożna kobiet: CD Tenerife – FC Barcelona Femení **1.55** Boks: Karol Welter – Stephen Danyo

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Strażnik Teksasu (25, 26) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (108) **8.55** Policjantki i policjanci (424, 425) **10.55** Na ratunek 112 (1162, 461) **11.55** Dlaczego ja? (1571, 1572) **13.55** Trudne sprawy (1082-1084) **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (523) **18.00** Policjantki i policjanci (1420, 1421) **20.00** Uroczysko (249) **20.30** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1028) **21.30** Sprawiedliwi. Trójmiasto (145) **22.40** ★★★ Underworld: Bunt Lykanów – film sens. USA/Nowa Zel. 2009 **0.30** Love Island. Wyspa miłości (38)

TV Trwam

10.55 Blask prawdy **11.20** Stan bezpieczeństwa państwa **11.30** Warto być ojcem **11.45** Muzyczne chwile **12.20** Niebieskooki Anioł **13.10** Bezpieczna Mama **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Bohaterowie najdłuższej wojny **16.10** Sanktuaria polskie **16.30** Porady medyczne bonifratrów **17.00** Świadkowie **17.30** Spotkanie Rodziny Radia Maryja **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Z wędką nad wodę w Polskę i świat **22.25** Serce ojca **0.10** Informacje

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (9, 10) **8.00** Kobra – oddział specjalny (1, 2) **10.00** Triumf miłości (141, 142) **12.00** Nie igraj z aniołem (71) **13.00** Wspaniałe stulecie (5) **14.00** Don Matteo: Boski detektyw (4) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (708, 709) **17.00** Dzielnica strachu (469) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (999, 1000) **20.00** ★★ Paradise City – thriller USA 2022 **21.55** ★★ Reguły zabijania – film sensac. USA 2022 **23.45** ★★★ Ostateczna rozgrywka – thriller W. Brytania 2018

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 12 Maja

TVP 1

6.25 Akacjowa 38 (855) **7.00** Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Serwis Info **8.25** Zaraz wracam (128) **9.00** Ranczo (27): Płomień duży i mały **10.00** Komisarz Alex (36): W hipnozie **11.00** Ojciec Mateusz (140): Zagubiona **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** To się opłaca **12.55** Włochy – ostatnie dzikie zakątki (3) **14.00** Złoty chłopak (288)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.15 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.05 Dziedzictwo (916)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
17.55 Klan (4713)
18.20 Zaraz wracam (129)
18.55 Akacjowa 38 (866)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.15 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
21.00 Konkurs Piosenki Eurowizji 2026 – 1. półfinał
23.40 Rain Man – dramat
★★★★ obyczaj. USA 1988 Reż. Barry Levinson, wyk. Dustin Hoffman, Tom Cruise, Valeria Golino Po śmierci ojca Charlie dowiaduje się, że ma brata w spektrum autyzmu. Rozgoryczony, że ojciec zapisał cały majątek Raymondowi, wykrada go z zakładu dla psychicznie chorych.
1.55 Wiek Adaline
★★★★ – melodr. USA/Kanada 2015 Reż. Lee Toland Krieger, wyk. Blake Lively, Michiel Huisman, Harrison Ford

TVP 2

5.30 M jak miłość (1753) – serial Polska 2023 **6.25** Przystań nad Biblią **6.55** Barwy szczęścia (3377) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.40** Rosół polski **12.15** Którędy po sztukę – magazyn **12.30** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (93) – serial obyczaj. Turcja **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (900): Wszechświat przemówił – serial obyczaj. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (388)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (94)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3377)
19.55 Domowe patenty – felieton
20.05 Barwy szczęścia (3378)
20.40 Kulisy „M jak miłość"
20.55 M jak miłość (1933) – serial Polska 2026
21.55 Na sygnale (902)
22.25 Magazyn Ekspresu Reporterów – magazyn
23.25 Anatomia zła
★★★ – thriller Polska 2015 Reż. Jacek Bromski, wyk. Krzysztof Stroiński, Marcin Kowalczyk, Michalina Olszańska Płatny zabójca Lulek wychodzi z więzienia. Prokurator, który prowadził jego sprawę, chce, by zabił komendanta Centralnego Biura Śledczego.
1.30 Chrzciny
★★★ – komedia Polska 2022
3.00 Cesaria Evora – film dokumentalny Portugalia 2022
3.55 Rodzinka.pl

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn inf. **8.30** Malanowski i Partnerzy (258, 259): Krnąbrna lolita / Ślubny biznes – serial fabularno-dokumentalny Polska 2011 **9.30** Trudne sprawy (1064, 1065) – serial fabul.-dokument. Polska 2021 **11.35** Gliniarze (769-771) – serial fab.-dokum. **14.40** Dlaczego ja? (1565): Od przybytku głowa nie boli – serial fab.-dokum. 2026

15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.20 Interwencja – magazyn
16.30 Na ratunek 112 (1162)
17.00 Gliniarze (1202)
18.00 Pierwsza miłość (4214) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.20 Gość „Wydarzeń"
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Dzień Niepodległości
★★★ – film sf USA 1996 Reż. Roland Emmerich, wyk. Will Smith, Bill Pullman, Jeff Goldblum W kierunku Ziemi zmierza olbrzymich rozmiarów obiekt z kosmosu. Wbrew przypuszczeniom okazuje się, że to nie asteroida, ale statek kosmiczny z innej planety.
23.45 Django
★★★★ – western USA 2012 Reż. Quentin Tarantino, wyk. Jamie Foxx, Christoph Waltz, Leonardo DiCaprio Django poznaje łowcę nagród, który poszukuje braci Brittle'ów. Obiecuje, że uwolni go w zamian za doprowadzenie do braci.
3.20 Nasz nowy dom

TVN

5.15 Nauka jazdy **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda **6.50** Kuchenne rewolucje: Mroków – Bistro Kociołek **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku – magazyn kulinarny **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Dzika róża", Rybnik / Łomża, Restauracja „Stary Młyn" **13.40** Ukryta prawda (1599-1600, 1683) – serial fab.-dok. Polska

16.50 Szpital św. Anny (126) – serial obycz. Polska 2026 Wyk. Jolanta Fraszyńska, Joanna Liszowska, Julia Kamińska, Dorota Segda
17.55 Detektywi (320) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn publicystyczny
20.15 Na Wspólnej (4210) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Skok na głęboką wodę – reality show
22.40 Kuba Wojewódzki – talk show Polska 2026
23.40 Superwizjer – magazyn publicystyczny
0.20 Godzilla i Kong: Nowe imperium
★★★ – film sf USA 2024 Reż. Adam Wingard, wyk. Rebecca Hall, Dan Stevens, Brian Tyree Henry
2.45 The Traitors. Zdrajcy
4.25 Uwaga! – magazyn publicystyczny
4.45 Szpital św. Anny (89) – serial obyczajowy Polska 2026

TVN 7

6.50 Szkoła (642, 643) **8.45** Ukryta prawda (1294, 1358, 1359) **11.55** W-11 Wydział Śledczy (969, 970) **14.00** Detektywi (80) **15.00** Szpital św. Anny (116) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (632, 633) **18.00** Sekrety życia (16) **19.00** Ukryta prawda (1487) **20.00** Hotel Paradise (42) **21.00** ★★★ Kod dostępu – film sensacyjny USA 2001, reż. Dominic Sena, wyk. John Travolta, Hugh Jackman **23.10** ★★★ Wcielenie – horror USA/Chiny 2021, reż. James Wan, wyk. Annabelle Wallis **1.25** Hotel Paradise (41) **2.25** Żyjąc z potworem (3)

TVP Kultura

11.15 ★★★ U Pana Boga za miedzą – komedia Polska 2009 **13.20** Poszukiwacze zaginionych arcydzieł **14.00** ★★★★ Awatar, czyli zamiana dusz – film fantasy Polska 1964 **15.10** ★★★★ Mój Nikifor – film biograf. Polska 2004 **17.00** Jan Serce (6) **18.15** Mody Polskie **18.55** Jan Englert. Spróbuję jeszcze raz pofrunąć **20.00** Teatr TV: Kuracja – Polska 2001, reż. Wojciech Smarzowski **21.25** ★★★★ Miss Potter – film biograf. W. Bryt./USA 2006 **23.10** Demoniczny uśmiech Jacka Nicholsona

TVP Sport

7.40 Piłka nożna: Śląsk Wrocław – ŁKS Łódź **9.40** Magazyn Betclic 1. Ligi **11.05** Piłka nożna: Bruk-Bet Termalica Nieciecza – Legia Warszawa **13.10** Gol **14.30** Boks: Karol Welter – Stephen Danyo **15.30** Piłka nożna: ME (k) do lat 17: Polska – Hiszpania **17.30** Piłka kobiet **18.30** Podsumowanie Pucharu Anglii **20.05** Retransmisja sportowa **22.00** Sportowy wieczór **22.30** Boks: Shane Mosley Jr. – Serhij Bohaczuk **0.35** Piłka nożna: Southampton FC – Arsenal FC **2.40** Boks: Mary Spencer – Mikaela Mayer

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Strażnik Teksasu (1, 2) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (109) **8.55** Policjantki i policjanci (426, 427) **10.55** Na ratunek 112 (1163, 462) **11.55** Dlaczego ja? (1573, 1574) **13.55** Trudne sprawy (1085-1087) **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (524) **18.00** Policjantki i policjanci (1421, 1422) **20.00** Uroczysko (250) **20.30** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1029) **21.30** Sprawiedliwi. Trójmiasto (146) **22.40** ★★ Zasady kung-fu – film akcji USA/Tajland./Hongk./W. Bryt. 2018 **0.20** Love Island. Wyspa miłości (39)

TV Trwam

12.03 Informacje **12.20** Śladami Powstania Styczniowego na Podlasiu **13.05** Leśni zapylacze **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Cysters **15.00** Ratuję człowieka. Ludzie Kościoła wobec zagłady **16.10** Jestem mamą **16.25** Przyroda w obiektywie **16.40** Zdrowie z Bożej apteki **17.00** Wierzę w Boga **17.30** Burza w okręgu krakowskim **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (10, 11) **8.00** Kobra – oddział specjalny (2, 3) **10.00** Triumf miłości (143, 144) **12.00** Nie igraj z aniołem (72) **13.00** Wspaniałe stulecie (6) **14.00** Don Matteo: Boski detektyw (5) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (709, 710) **17.00** Dzielnica strachu (470) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1000, 1001) **20.00** ★★★ Bandyta – thriller Kan. 2022 **22.25** ★★★ Zły porucznik – film sens. USA 2009 **1.00** ★★★ Grizzly – horror USA/Kan. 2015 **2.30** Dzielnica strachu (469)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

eprasa.pl 9b31f05b7d

ŚRODA 13 Maja

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Rodzina (nie od) święta **8.00** Serwis Info **8.25** Zaraz wracam (129) **9.00** Ranczo (28): Powrót demona **10.05** Komisarz Alex (37): Miasto w strachu **11.00** Ojciec Mateusz (141): Wypadek **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Włochy – ostatnie dzikie zakątki (4) **14.00** Złoty chłopak (289) – serial obyczaj. Turcja

15.00 Serwis Info – magazyn
15.15 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.05 Dziedzictwo (917)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
17.55 Klan (4714)
18.20 Zaraz wracam (130)
18.55 Akacjowa 38 (867)
Liberto widzi pocałunek Leonor i Iniga, lecz obiecuje zachować to w tajemnicy. Szef Silvii bagatelizuje ostrzeżenia o zagrożeniu ze strony generała Zavali.
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
21.20 Afera Thomasa Crowna
★★★★ – film krym. USA 1999
Reż. John McTiernan, wyk. Pierce Brosnan, Rene Russo, Denis Leary
23.25 Zemsta
★★★ – komedia Polska 2002
Reż. Andrzej Wajda, wyk. Roman Polański
1.10 Gry uliczne
★★★★ – film sens. Polska 1996
2.55 Magazyn Ekspresu Reporterów

TVP 2

5.20 M jak miłość (1754) **6.10** Przystań nad Biblią **6.25** Pożyteczni.pl **6.55** Barwy szczęścia (3378) **7.30** Pytanie na śniadanie – magazyn **8.45** Serwis Info **10.20** Pytanie na śniadanie **11.40** Gwiazdorska kuchnia Ani **12.15** Rzecz Polska (11) **12.30** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (94) **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (901): Cave hominem – serial obycz. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (389)
15.50 Domowe patenty – felieton
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (95)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3378, 3379) – serial Polska
20.40 Przepis dnia – magazyn
20.55 Na dobre i na złe (993)
21.55 Na sygnale (903, 904)
22.55 Francuska ruletka (2) – serial krym. Francja
23.55 Jesień w Nowym Jorku
★★★ – komedia romantyczna USA/Kanada 2022
Reż. Michael Robison, wyk. Aimee Teegarden, Evan Roderick, Laura Soltis
Piper przeprowadza się do Nowego Jorku, żeby zacząć nowe życie. Odkrywa, że jej powołaniem jest ilustratorstwo. Razem z nowo poznanym Austinem chce stworzyć wspólny projekt.
1.25 Okrutna miłość (1) – miniserial W. Bryt. 2025
2.20 Dzieci duchy – film dokumentalny Francja 2023

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.30** Malanowski i Partnerzy (260, 261): Toksyczna miłość / Sąsiedzi **9.30** Trudne sprawy (1066, 1067) – serial fab.-dok. Polska 2021 **11.35** Gliniarze (772-774): Szkolni kumple / Rachunki do wyrównania / Prawda wyjdzie na jaw **14.40** Dlaczego ja? (1566: Drugi oddech) – serial fab.-dokumentalny Polska 2026

15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.20 Interwencja – magazyn
16.30 Na ratunek 112 (1163)
17.00 Gliniarze (1203) – serial fab.-dok. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4215) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Bez pudru, czyli Kabaret plus... – prog. rozrywkowy
21.50 Wkręceni – komedia
★★★ Polska 2014
Reż. Piotr Wereśniak, wyk. Piotr Adamczyk, Bartosz Opania, Paweł Domagała
Trzej przyjaciele tracą pracę. Posiadacz najwyższej odprawy zaprasza pozostałych na weekend do Warszawy. Gdy wracają autem z niemiecką rejestracją, zostają uznani za inwestorów z Niemiec.
23.55 Dzień Niepodległości
★★★ – film sf USA 1996
Reż. Roland Emmerich, wyk. Will Smith, Bill Pullman, Jeff Goldblum
3.10 Nasz nowy dom
4.40 Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1636) **6.50** Kuchenne rewolucje: Mysłowice – La Farina – reality show **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Mada”, Warszawa / Łódź, „Pizza i kebab u Pancia” **13.40** Ukryta prawda (1601-1602, 1684) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (127)
17.55 Detektywi (321)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4211) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Królowa przetrwania – reality show, wyk. Aneta Kurp, Josephine Kwaśniewska, Ewelina Kubiak
22.55 Idealny facet dla mojej dziewczyny – komedia romantyczna Polska 2009
★★★ Reż. Tomasz Konecki, wyk. Marcin Dorociński, Magdalena Boczarska, Izabela Kuna
Szkoła feministki Klary ma problemy finansowe. By je rozwiązać, Klara planuje produkcję feministycznego filmu porno. W roli głównej planuje obsadzić instruktorkę sztuk walki, Lunę.
1.30 Niebezpieczni dżentelmeni
★★★ – komedia kryminalna Polska 2022
3.45 Największe polskie katastrofy: Zatonięcie promu MF Jan Heweliusz
4.45 Uwaga! – magazyn

TVN 7

6.50 Szkoła (645, 646) **8.45** Ukryta prawda (1295, 1360, 1361) **11.55** W-11 Wydział Śledczy (972-974) **14.00** Detektywi (81) **15.00** Szpital św. Anny (117) **–16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (634, 1) **18.00** Sekrety życia (17) **19.00** Ukryta prawda (1488) **20.00** Hotel Paradise (43) **21.00** ★★★★ W sieci kłamstw – film sensacyjny USA/Wielka Brytania 2008, reż. Ridley Scott, wyk. Leonardo DiCaprio, Russell Crowe **23.40** ★★★ Cry Macho – western USA 2021, reż. Clint Eastwood, wyk. Clint Eastwood **1.55** Hotel Paradise (42)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (3, 4) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (110) **8.55** Policjantki i policjanci (428, 429) **10.55** Na ratunek 112 (1164, 463) **11.55** Dlaczego ja? (1575, 1576) **13.55** Trudne sprawy (1088-1090) **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (525) **18.00** Policjantki i policjanci (1422, 1423) **20.00** Uroczysko (251) **20.30** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1030) **21.30** Sprawiedliwi. Trójmiasto (147) **22.40** ★★★★ Pamięć absolutna – film sf USA/Meksyk 1990, **0.55** Love Island. Wyspa miłości (40) **2.00** Hardkorowy lombard (161)

TVP Kultura

10.00 Jan Serce (6) **11.15** ★★★★ Awatar, czyli zamiana dusz – film fantasy Polska 1964 **12.30** ★★★★ Mój Nikifor – film biograf. Polska 2004 **14.20** Kant – doświadczenie wolności **15.30** ★★★ Tydzień z życia mężczyzny – dramat Polska 1999 **17.10** Jan Serce (7) **18.10** Dobre strony **18.30** Informacje kulturalne **18.55** Reżyserzy **19.45** Andrzej Wajda – Notatki **20.00** ★★★ Wilkołak – horror Polska/Holand./Niemcy 2018 **21.40** Przygody Sherlocka Holmesa (11) **22.50** Scena muzyczna

TV Trwam

11.10 Mateczniki polskości **11.25** Jestem mamą **12.20** Zuzela – tu wszystko się zaczęło **13.00** Fatima – orędzie na dziś **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Powołani **15.00** Cudowne ocalenie Jana Pawła II – rozmowa Polska 2022 **15.25** Przywróceni do życia **16.10** Na zdrowie **16.30** Pastuszkowie z Fatimy **17.00** Po stronie prawdy **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Bóg z nami **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TVP Sport

8.05 Piłka nożna kobiet: CD Tenerife – FC Barcelona Femení **9.10** Piłka kobiet **10.10** Piłka nożna kobiet: Czarni Sosnowiec – Górnik Łęczna **12.10** Koszykówka: LM FIBA **15.20** Pełnosprawni **15.50** Retransmisja **17.55** **(L)** Futsal: FOGO Futsal Ekstraklasa: Półfinał **20.25** **(L)** Piłka nożna: Raków Częstochowa – Jagiellonia Białystok **23.05** Sportowy wieczór **23.35** Boks: Óscar Valdez – Ricky Medina **1.00** MMA: Gala w Szczecinie **3.20** Boks: Tom Mizokoshi – John Riel Casimero

TV Puls

8.00 Kobra – oddział specjalny (3, 4) **10.00** Triumf miłości (145, 146) **12.00** Nie igraj z aniołem (73) **13.00** Wspaniałe stulecie (7) **14.00** Don Matteo: Boski detektyw (6) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (710, 711) **17.00** Dzielnica strachu (471) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1001, 1002) **20.00** ★★★★ Mizantrop – thriller USA/Kan. 2023 **22.20** ★★★ Księga luster – thriller USA/Australia 2024 **0.25** ★ Miłość, seks & pandemia – film obyczaj. Polska 2022 **2.55** Dzielnica strachu (470)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

CZWARTEK 14 Maja

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Pełnia wiary **8.00** Serwis Info **8.30** Zaraz wracam (130) **9.05** Ranczo (29): W kleszczach terroryzmu **10.05** Komisarz Alex (38): Dlaczego Romeo zginął? **11.00** Ojciec Mateusz (142): Cudowne dziecko **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Program rolny **12.55** Włochy – ostatnie dzikie zakątki (5) **14.00** Złoty chłopak (290)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.15 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.05 Dziedzictwo (918) – serial obyczajowy Turcja 2020
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
17.55 Klan (4715) – telenowela Polska 2026
18.20 Zaraz wracam (131) – serial obycz. Polska 2026
18.55 Akacjowa 38 (868) – serial obyczaj. Hiszpania
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.15 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
21.00 Konkurs Piosenki Eurowizji 2026 – 2. półfinał
23.35 Sprawa dla reportera
0.30 Powrót (3) – dramat Polska 2021
Reż. Adrian Panek, wyk. Andrzej Andrzejewski, Jan Brzozowski, Maria Dębska
1.25 Rain Man
★★★★ – dramat obycz. USA 1988
Reż. Barry Levinson, wyk. Dustin Hoffman, Tom Cruise, Valeria Golino
3.40 Sprawa dla reportera

TVP 2

5.30 M jak miłość (1755) **6.25** Operacja zdrowie **6.55** Barwy szczęścia (3379) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.40** Dzień z życia artysty **12.15** Którędy po sztukę **12.30** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (95) – serial obycz. Turcja 2024 **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (902): Pies też człowiek – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (390)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (96)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3379)
19.55 Domowe patenty – felieton
20.05 Barwy szczęścia (3380)
20.40 Tak to leciało!
21.40 Niepewne sytuacje – program rozrywkowy
22.10 Zaćmienie (1, 2) – serial krym. Francja 2024
Reż. Franck Brett, wyk. Claire Keim, Anne Charrier, Emma Jugi
W dniu zaćmienia słońca 18-letni Luca przypadkowo strzela do swojej dziewczyny Nour z broni służbowej swojej matki. Gdy oddala się, chcąc sprowadzić pomoc, dziewczyna znika.
0.05 Rodzinka.pl (315)
0.35 Anatomia zła
★★★ – thriller Polska 2015
Reż. Jacek Bromski, wyk. Krzysztof Stroiński
2.40 Akacjowa 38
4.35 Na dobre i na złe

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień **8.30** Malanowski i Partnerzy (262, 263): Siostrzana miłość / Gdzie jest Filip? **9.30** Trudne sprawy (1068, 1069) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2021 **11.35** Gliniarze (775-777): Wesele i pogrzeb / Skala bólu / Kwestia szacunku **14.40** Dlaczego ja? (1567): Pozdrowienia z przeszłości – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026

15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.20 Interwencja – magazyn
16.30 Na ratunek 112 (1164) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026
17.00 Gliniarze (1204)
Znalezione zostają zwłoki trenera. Adam i Olga badają jego związki z kibolami, a zeznania zatrzymanych chuliganów dają nowy trop.
18.00 Pierwsza miłość (4216)
18.50 Wydarzenia
19.20 Gość „Wydarzeń”
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Nasz nowy dom (370) – reality show Polska 2026
21.50 Zabij mnie, kochanie
★★ – komedia Polska 2024
Reż. Filip Zylber, wyk. Weronika Książkiewicz, Mateusz Banasiuk, Agnieszka Więdłocha
23.55 Jerry Maguire
★★★★ – dramat obycz. USA 1996
Reż. Cameron Crowe, wyk. Tom Cruise, Cuba Gooding Jr., Renée Zellweger
2.55 Nasz nowy dom (349) – reality show Polska 2025
4.40 Disco gramy!

TVN

5.00 Jak to jest zrobione? **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1637) **6.50** Kuchenne rewolucje: Garwolin – Pod Orłem **7.45** Dzień Dobry TVN – program informac.-publicystyczny **11.20** Doradca smaku **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Paradiso”, Kawice / Czarna Dąbrówka, „Cooking and events” **13.40** Ukryta prawda (1603-1604, 1685) – serial fabularno-dokumentalny

16.50 Szpital św. Anny (128)
17.55 Detektywi (322)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4212)
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Kuchenne rewolucje: Poznań – Szagówka i majeranek – reality show
22.40 Na twoim miejscu
★★★ – komedia Polska 2023
Reż. Antonio Galdamez, wyk. Paulina Gałązka, Miron Jagniewski, Oliwier Grzegorzewski
Krzysiek i Kaśka oddalili się od siebie i trafili na terapię małżeńską. Rozwodzący się małżonkowie budzą się pewnego dnia i odkrywają, że zamienili się ciałami, a to pozwala im na zupełną zmianę perspektywy.
0.45 Skok na głęboką wodę
1.50 Szpital św. Anny (90) – serial obycz. Polska 2026
2.50 Uwaga! – magazyn
3.05 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (2, 3): Serca oskarżycielami / Kropla goryczy – serial kryminalny USA/Kanada 2011

TVN 7

6.50 Szkoła (648, 649) **8.45** Ukryta prawda (1296, 1362, 1363) **11.55** W-11 Wydział Śledczy (975-977) **14.00** Detektywi (82) **15.00** Szpital św. Anny (118) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (2, 3) **18.00** Sekrety życia (18) **19.00** Ukryta prawda (1489) **20.00** Hotel Paradise (44) **21.00** ★★ Miss agent II: Uzbrojona i urocza – komedia sens. USA 2005, reż. John Pasquin, wyk. Sandra Bullock **23.25** ★★★ Notre-Dame płonie – thriller Fr./Wł./W. Bryt./USA 2022 **1.45** Hotel Paradise (43) **2.45** Żyjąc z potworem (5) **3.40** SOS. Ekipy w akcji (48)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (5, 6) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (111) **8.55** Policjantki i policjanci (430, 431) **10.55** Na ratunek 112 (1165, 464) **11.55** Dlaczego ja? (1577, 1518) **13.55** Trudne sprawy (1091-1093) **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (526) **18.00** Policjantki i policjanci (1423, 1424) **20.00** Uroczysko (252) **20.30** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1031) **21.30** Sprawiedliwi. Trójmiasto (148) **22.40** ★★★★ Braterstwo wilków – horror Fr. 2001 **1.50** Love Island. Wyspa miłości (41) **2.55** Śmierć na 1000 sposobów (13) **3.25** Lubię Disco!

TVP Kultura

10.00 Jan Serce (7) **11.05** ★★★ Tydzień z życia mężczyzny – dram. Polska 1999 **12.45** Co mówią lekarze **13.25** Każde dotknięcie zostawia ślad – Alina Szapocznikow **14.30** ★★★★ Dwa księżyce – film obyczaj. Polska 1993 **16.55** Jan Serce (8) **18.05** Wydarzenie aktualne **18.40** Którędy po sztukę **18.50** Paul Newman – niespokojny duch **20.00** Wstęp do filmu **20.05** ★★★★★ Człowiek z marmuru – dramat Polska 1976 **22.55** Hala odlotów **23.55** Dzień, w którym umarła gwiazda rocka

TV Trwam

11.25 Myśląc Ojczyzna **11.35** Przyroda i ludzie **12.20** Wykłady z kongresu **13.00** Perły polskiego krajobrazu **13.30** Msza św. z Jasnej Góry **14.30** Misja Szczecin-Kipsing **15.00** Po stronie prawdy **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i świat **16.35** Sól Ziemi **17.15** Muzyczne chwile **17.30** Odpowiedzialni za Kościół **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TVP Sport

9.30 Gol **10.50** Piłka nożna: Raków Częstochowa – Jagiellonia Białystok **12.55** Koszykówka: NBA **14.55** **(L)** Piłka nożna: ME kobiet do lat 17: 1. półfinał **17.05** Magazyn Betclic 2. Ligi **17.50** Piłka nożna: ME kobiet do lat 17: Podsumowanie występu Polek **18.55** **(L)** Piłka nożna: ME kobiet do lat 17: 2. półfinał **21.05** Ring TVP Sport **22.00** Sportowy wieczór **22.30** Piłka nożna: ME kobiet do lat 17: 1. półfinał **0.35** Boks: Stephane Barthelemy – Jacob Blais **1.05** Oktagon MMA: Gala 87 w Libercu

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (12, 13) **8.00** Kobra – oddział specjalny (4, 5) **10.00** Triumf miłości (147, 148) **12.00** Nie igraj z aniołem (74) **13.00** Wspaniałe stulecie (8) **14.00** Don Matteo: Boski detektyw (7) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (711, 712) **17.00** Dzielnica strachu (472) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1002, 1003) **20.00** ★★★★ Iluzja – thriller USA/Fr. 2013 **22.10** ★★★ Córka prezydenta – komedia rom. USA 2004 **0.10** ★★★ Johnny English – komedia sens. W. Bryt./Fr. 2003

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 9b31f05b7d

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie



»Punkty ogłoszeń blisko Ciebie

POWIAT ŁUKOWSKI

Łuków
- Redakcja ul. Kwiatkowskiego 5
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

Trzebieszów
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

Serokomla
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

POWIAT RADZYŃSKI

Radzyń:
- Redakcja Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

Wohyń
- Kwiaciarnia Barbara Podgajna ul. Średnia 28

POWIAT PARCZEWSKI

Parczew
- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8
- PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1

Milanów
- Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica
- Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI

Lubartów
- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
- Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka
- Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski
- Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek
- Sklep Korona, Ostrówk Kolonia 12

Kock
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Piłsudskiego 17 (obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Kleeberga 10 (obok Biedronki)

Jeziorzany
- Dom Handlowy Anna Blicharz ul. Rynek 24

Michów
- Komis Bogusława Staniak ul. Rynek I 21

POWIAT ŁĘCZYŃSKI

ŁĘCZNA
- BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK, ul. Targowa 14

Cyców
- Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-Sadlak, ul.Chełmska

POWIAT BIALSKI

Biała Podl.
- Punkt Opłat Mariusz Maksymiuk ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec
- Sklep papierniczo-zabawkowy Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6 (hala targowa)
- Ubezpieczenia JAKAR Tomasz Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI

Opole Lubelskie
- MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska 16/11 (obok PKO S.A.)
- RS Control Stacja Kontroli Pojazdów ul. Willowa 22 (obok mleczarni)

Poniatowa
- MiR Ubezpieczenia ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI

Kurów
- Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI

Biłgoraj
- "Pikul Media" Przemysław Pakuła, ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN
Weekend przyniesie przypływ energii i chęć działania. Możesz poczuć impuls do zmian w życiu osobistym lub pracy. Nie ignoruj intuicji, bo podpowie dobre rozwiązania. Zacznij maj od odważnego kroku naprzód.

BLIŹNIĘTA
Weekend będzie pełen kontaktów i inspirujących rozmów. Pojawi się okazja do nauki czegoś nowego lub ciekawego spotkania. Nie rozpraszaj się nadmiarem bodźców. Wykorzystaj szanse, które otworzą maj.

LEW
Nadchodzące dni sprzyjają aktywności i zabawie. Możesz zabłysnąć w towarzystwie i przyciągnąć uwagę innych. Warto jednak pamiętać o równowadze. Skieruj energię na to, co rozwija cię w maju.

WAGA
Weekend przyniesie okazje do harmonii i przyjemnych spotkań. Warto postawić na równowagę między obowiązkami a relaksem. Twoja dyplomacja pomoże w relacjach. Wybierz spokój jako start maja.

STRZELEC
Czeka cię dynamiczny weekend pełen pomysłów i chęci ruchu. Możliwe spontaniczne wyjazdy lub nowe inspiracje. Daj się ponieść przygodzie. Odkrywaj nowe możliwości wraz z początkiem maja.

WODNIK
Weekend sprzyja kreatywności i nietypowym rozwiązaniom. Możesz wpaść na pomysł, który zmieni coś na lepsze. Warto słuchać swojej oryginalności. Stwórz coś nowego na początek maja.

BYK
Czas sprzyja spokojowi i regeneracji. Warto skupić się na tym, co daje poczucie bezpieczeństwa. Relacje mogą się pogłębić dzięki szczerym rozmowom. Zadbaj o swoje potrzeby, by dobrze wejść w maj.

RAK
Emocje mogą być intensywne, ale pozwolą lepiej zrozumieć siebie. To dobry moment na refleksję i uporządkowanie spraw domowych. Bliscy okażą wsparcie. Otwórz się na zmiany, zaczynając maj.

PANNA
To czas porządków – zarówno w otoczeniu, jak i w myślach. Możesz poczuć potrzebę lepszej organizacji codzienności. Małe kroki dadzą duże efekty. Uporządkuj swoje plany na początek maja.

SKORPION
Możesz poczuć silną motywację do działania i odkrywania nowych dróg. Intuicja będzie wyjątkowo trafna. Nie bój się głębszych decyzji. Zaufaj sobie, rozpoczynając maj z odwagą.

KOZIOROŻEC
To dobry moment na skupienie się na celach i planach zawodowych. Twoja determinacja przyniesie efekty, jeśli zachowasz cierpliwość. Bliscy docenią twoje zaangażowanie. Zaplanuj maj z rozwagą.

RYBY
To czas wyciszenia i kontaktu z emocjami. Sztuka, natura lub rozmowy pomogą odnaleźć równowagę. Nie spiesz się z decyzjami. Wsłuchaj się w siebie, zaczynając maj spokojnie.

POGODA

(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)

WT	ŚR	CZW	PT	SOB	NIEDZ	PN
22 / 11	19 / 11	19 / 9	13 / 6	14 / 3	16 / 6	21 / 10
22 km/h	7 km/h	22 km/h	22 km/h	7 km/h	25 km/h	11 km/h
1008 hPa	1009 hPa	1009 hPa	1016 hPa	1021 hPa	1018 hPa	1010 hPa

WTOREK 5 MAJA: godz. 04:51 | godz. 20:01

PONIEDZIAŁEK 11 MAJA: godz. 4:41 | godz. 20:11

REG

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie
Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł,** w przypadku usług **15 zł.**

3 SMS
Wyślij sms na numer 79567
w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia.
Koszt smsa to 11,07 zł (z Vat)
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np, ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

(ważny do 18 . 05. 2026 r.)

Dotyczy sprzadaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: ..... treść: .....

.....

.....

Cena ..... miejscowość ..... tel.: .....

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk

eprasa.pl 9b31f05b7d

NA SPRZEDAŻ

Siedlisko z gruntami rolnymi o łącznej **pow. 3 ha** w Skrobów, w tym **50 arów działki budowlanej.**
Możliwość zakupu całości lub wybranej części (budowlanej lub rolnej)
Cena: **100 zł/m² (część budowlana), 45 tys. zł/ha (grunt rolny).**
Nr działki: **815**
Kontakt: **602 651 294**

NA SPRZEDAŻ

Działka w Skorbowie - **1,5 ha**
Część budowlana **36 arów,** pozostała to grunty rolne.
Możliwość zakupu całości lub wybranej części (budowlanej lub rolnej)
Cena: **100 zł/m²** (część budowlana)**, 45 tys. zł/ha** (grunt rolny).
Kontakt: **602 651 294**

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM DOM

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m2 w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Cichostów Kolonia 45. Cena do uzgodnienia Tel. 692 171 673



DOM murowany 100 m2, ogrzewany pelletem do zamieszkania/remontu. Działka ok. 35 a. Murowany budynek gosp. Blisko szkoła, DK19. Tchórzew Kolonia. Cena: 380 tys. zł Tel. 660 667 093

SPRZEDAM MIESZKANIE

MIESZKANIE 3-pok. 59,3 m2, 1 piętro, Puławy, os. Gościńczyk, po remoncie, balkon-loggia, sklep spoż. za rogiem, blisko galeria, szkoła, przedszkole, przychodnia. Cena do uzg. Tel. 785 559 218

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM 2 działki budowlane po 30 arów przy lesie w miejscowości Glinny Stok cena do uzgodnienia Tel. 606 978 978

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM DZIAŁKĘ INWESTYCYJNĄ O WYMIARACH 32x200 m2 POWIERZCHNIA DZIAŁKI 6400M2 KTÓRA ZNAJDUJĘ SIĘ NA GRANICY ŁUKÓW-ŚWIDRY Tel. 782 318 190

SPRZEDAM działkę pod budowę 24 ary, blisko drogi, uzbrojona Cichostów 45 Tel. 692 171 673

SPRZEDAM działki budowlane Rzeczyca Tel. 506 832 111

SPRZEDAM grunty orne okolice Radzynia Tel. 668 632 773

SPRZEDAM GOSPODARSTWO ROLNE 3,18 HA. CENA DO UZGODNIENIA. TELEFON 722 106 836 Tel. 722 106 836

SPRZEDAM działkę częściowo zabudowaną o pow. 0,1059 ha przy ul. Polnej w Radzyniu Podl. Bliższe informacje pod nr Tel. 782 172 833

DZIAŁKI budowlane Szczekarków, gm. Lubartów. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM 8 ha pola w jednym kawałku Gmina Wohyń Tel. 668 632 773

MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ mieszkanie ponad 40 m kwadratowych dla osób pracujących lub uczących się (dla max 2 osób). Kaucja. Blisko dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod magazyn lub pod działalność gospodarczą w Biłgoraju ok 300 metrów kwadratowych. Dobra cena, dobra lokalizacja, blisko dworca. Pomieszczenia ogrzewane. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod działalność biurową w Biłgoraju ok 40 m kwadratowych. Dobra cena. Niedaleka odległość od dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ salę szkoleniową kompletnie wyposażoną w dobrej cenie (monitor interaktywny, stoliki, krzesła, warnik, czajnik, serwis kawowy itp.) Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ mieszkanie na 1 piętrze 62m2, umeblowane ,ulica nadstawna Biłgoraj (POWIAT BIŁGORAJSKI) Tel. 791 930 919

MOTORYZACJA

FORD

FORD KUGA 2012 czarny ROK 2,0 DIESEL, cena 24000ZŁ. Poleasingowy. Łuków woj. lubelskie Tel. 662 993 814

FORD C - Max - 16 - D, opony podwójne, 2011 r., 22 tys. km, 132 tys. zł, Lubartów Tel. 504 968 492

HYUNDAI

SPRZEDAM, HYUNDAI I40, 1,7 diesel 2013, biały, dach panorama, kamera cofania, nawigacja, pełna elektryka. Cena 19800zł Tel. 662 993 814



HYUNDAI i30, 1,6 crdi, 2009r. błękitny, przebieg 230 tys. km, sprowadzony z Niemiec, odszykowany, zrobiony duży serwis - oleje, filtry, rozrząd, przegląd, c. 16900 zł. Firlej. Tel. 506 132 965

OPEL

SPRZEDAM AUTO OPEL ZAFIRA; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

RENAULT

RENAULT KOLEOS, 2010, 2,0 diesel. Stan bardzo dobry. Cena 12800zł Tel. 662 993 814

SEAT

SPRZEDAM AUTO SEAT TOLEDO; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

SKODA

SKODA Fabia 1,4 B+G 2001 stan idealny Tel. 794 543 896

TOYOTA

SPRZEDAM TOYOTA AVENSIS 2.0 kombi, diesel, 2013rok, przebieg 253tys., czarny metalik. Łuków Tel. 603 780 331

MOTOCYKLE/ SKUTERY

SUZUKI Intruder 800 1996r. Po serwisie, 41000 km przebiegu. Szczekarków. 10500zł. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM QUAD 150 zielony, mało używany, c. 4800. Tel. 669 708 624

PRZYCZEPKI

PRZYCZEPA kempingowa Adria, 4m. 6000zł. Tel. 789 244 885

ROWERY

DAMSKI, mało używany, koła „28" z przerzutkami, dobrej firmy niemieckiej, kolor ciemna zieleń metalik. Lubartów. Cena do uzgodn. Tel. 696 485 513

ROWER młodzieżowy na kołach „26" na 7 przerzutek. 250zł. Tel. 516 032 112

CZĘŚCI

SPRZEDAM felgi do Toyoty Yaris 13 cali Tel. 605 288 379

SPRZEDAM opony letnie 4 szt. Michelin Pilot Sport 3 235/45/18 w dobrym stanie . cena 290 zł do neg. Okolice Adamowa. Tel. 604 891 618

SPRZEDAM opony letnie 4 szt. Michelin Pilot Sport 3 235/45/18 w dobrym stanie . cena 270 zł kpl. Okolice Adamowa. Tel. 604 891 618

INNE

SPRZEDAM opony letnie po 1 sezonie 4 sztuki 205/55/R16 Michelin cena 210 zł, i torbę skórzaną do motoru Honda 2 szt. Cena 250 zł/ szt Tel. 508 789 183

SPRZEDAM samochód FORD C Max Fokus 2004r., Hyundai Tucson 200d 2008r. lub zamienię na nowszy, skuter Kymco 2007 r. Olszewnica Tel. 609 633 599

DO sprzedania:przyczepa-3,5t.miska,sztywna,3600 zł,tel.505087540,Dwukółka z beczką 1100l.,750 zł,samochód dostawczy VW Crafter2,0 blaszakMax,2013r. przebieg309000,25900zł Tel.502731372 Tel. 505 087 540

SUBARU Forester, diesel, 2016r. 42000zł - do uzgodn. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM AUTO TRABANT; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

SPRZEDAM relingi dachowe do Opla Merivy. Tel. 516 032 112

SPRZEDAM stojak na rowery. Lubartów. Tel. 516 032 112

ROLNICZE

SPRZĘT

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. 665 207 084

KUPIĘ C330, T25 lub inny może być do remontu lub bez prawa rejestracji i sprzęt rolniczy: glebogryzarka, talerzówka, przyczepa, rozsiewacz RCW, motyl, gniotownik, kopaczka, sadzarka Tel. 516 496 134

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od ręki Tel. 57 692 22 46

SPRZEDAM ciągnik C330 wraz z przyczepą jednoosiową. Tel. 507 114 046

SPRZEDAM przyczepę samozbierającą sprawną, przewracarko-zgrabiarkę, przewracarkę karuzelową Tel. 81 852 53 30

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę-,siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

SPRZEDAM Pług 3 skibowy Unia-Grudziąc, odkładnie śrubowe 45. Cena do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM nowy pielaczo-obsypnik ciągnikowy trójka.Cyców. Cena 999 zł Tel. 507 690 115

SPRZEDAM: WAŁ ŁĄKOWY zawieszany wymiar 2,5*40 cm. Cena do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM: PRZYCZEPA CIĄGNIKOWA wywrotka D47. Cena 7 000,00 -do negocjacji.Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM ROZRZUTNIK OBORNIKA do małego remontu. Cena do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM pługi grudziądz dwójki, rozsiewacz lejek strumyk 400. Tel. 503 313 845

SPRZEDAM pługi grudziądz dwójki, rozsiewacz lejek strumyk 400. Tel. 503 313 845

SPRZEDAM pługi grudziądz dwójki, rozsiewacz lejek strumyk 400. Tel. 503 313 845

SPRZEDAM ROZRZUTNIK JEDNOOSIOWY; CZARNA BIAŁOSTOCKA ORAZ OPRYSKIWACZ CIĄGNIKOWY Tel. 669 919 684

SPRZEDAM rozsiewacz Motyl,obciązniki do c-360 przednie 4 szt,pług 4 skibowy Akpila 4x40 na wysokiej słubicy mieszalnik pasz ze śrutownikiem Tel. 500 027 799

PRZEWRACARKA karuzelowa do siana sześciotalerzowa, szer. 7,20 m, Deutschfahr, stan bdb., możliwość transportu, cena 5200 zł, Lubartów Tel. 508 631 372

PRZEWRACARKA do siana FAR4,5. Agregat ściernikowy z wałkiem, ograbiarka do siana karuzelowa. TUR do ciągnika. Kosiarka rotacyjna. Rozsiewacz do nawozu zawieszany Motyl 796248452 Tel. 796 248 452

CIĄGNIK T-25A, 1986 r. z kabiną, garażowany. Okolice Garwolina. Cena 16,5 tyś. do do negocjacji. Tel. 664 939 148

URSUS 2812 rok prok 1993 ilość motogodzin 3744. Stan bardzo dobry Tel. 500 280 951

KULTYWATOR 2.10 I 2.70; PŁUGI 3 I 2; PAJĄK DO SIANA; OBSYPNIK 3; KOMBAJN ZBOŻOWY „SAMPO"; SIANO I SŁOMA W KOSTKACH; PRASA KOSTKA POLSKA; BRONY 3; KOPACZKA KONNA Tel. 502 243 030

SPRZEDAM zgrabiarkę 7-gwiazdowa, przewracarkę pająk, klepisko NH 1530, silnik do Bizona, rozsiewacz do nawozu Amazon, rozsiewacz do nawozu lejek, pługi 3-skibowe. Olszewnica Tel. 609 633 599

SPRZEDAM ładowarkę Monitu teleskopowa lub zamienię na ciągnik, zgrabiarka Class, zgrabiarka Mesko, stół do rzepaku JD 480 cm do remontu. Olszewnica Tel. 609 633 599

SPRAWNA przyczepa wywrotka jednosiowa 3x1,8 ,silnik 11kW,kopaczka konna, burta rozrzutnika czarnabiałostocka Tel. 663 279 446

SPRZEDAM silniki elektryczne od 3 kW - 4 kW i większe wiertarkę stołową WS 15 i liny stalowe. Tel. 603 346 594

SPRZEDAM kultywator z wałkiem kruszącym, przetrząsaczozgrabiarka gwiazdowa, przetrząsacz do siana karuzelowy. Tel. 53 006 53 00

PŁUGI 4 x 40 zrywalne, agregat ścierniskowy, kosiarka sadownicza - rozdrabniacz, żmijka do zboża Tel. 661 899 344

TALERZÓWKA, rozsiewacz 2- talerzowy, owijarka do bel, sadzarka, wielorak - opielacz do warzyw Tel. 505 071 250

SPRZEDAM sadzarkę, glebogryzarkę Grudziądz 1.65 m, rozrzutnik obornika czarna białostocka, C330, opryskiwacz 400L, kosiarka rotacyjna 1.65m jak nowa. Tel. 509 832 339

SPRZEDAM kabina C330 kwadratowa, kosiarka 1.35 m Słupsk, rozsiewacz nawozu, obsypnik, kopaczka ciągnikowa, opony C330 tył, wóz na drewnianych kołach odrestaurowany. Tel. 509 832 339

SŁOMA/ Siano Sadzarka do ziemniaków Opsypniki do ziemniaków Zbiornik do chłodzenia mleka 300 Litrów Dojarka Nowa Karuzela do siana Zgrabiarka do siana Kombajn do kukurydzy Tel. 503 644 396

SPRZEDAM śrutownik bijakowy z silnikiem 11 kw, opryskiwacz 400 l 12 m, wialnia z silnikiem, pługi 2ki Grudziądz, brona talerzowa Akpil 8, siewnik poznaniak na skrzyni olejowej Tel. 517 642 344

SPRZEDAM sortownik do ziemniaków Tel. 508 028 553

SPRZEDAM maszynę szerokomłotną Kutnowianka stan dobry Tel. 81 857 41 49 , 667 668 575

SPRZEDAM przetrząsacz konny Tel. 81 857 41 49 , 667 668 575

PRZYCZEPA ZBIERAJĄCA 10/01 , górny zaczep,STAN DOBRY, obsypniki do ziemniaków 5, Tel. 81 857 41 49 , 667 668 575

SPRZEDAM zgrabiarkę Fella TS415DN, szer. robocza 4,15m. Sprawna, cicho pracuje. 7000zł-do uzgodn. Tel. 783 136 664

SPRZEDAM 2 opony ciągnikowe Petlas, używane, rozm. 16.9-348PR. 1000zł/szt. - do uzgodn. Tel. 783 136 664

SPRZEDAM silnik elektryczny 3kw i 1,5kw. Sprawne. Cena do uzgodn. Tel. 516 032 112

SPRZEDAM wał przekaźnika mocy WPT 540, nie używany,produkcji Sipma o dużej mocy,cena do uzgodnienia Tel. 692 248 759

PŁODY ROLNE

SPRZEDAM słomę i siano w belach, suche pod dachem. Słomę około 30 szt, siano ok 40 szt. Cena do uzgodnienia Tel. 669 459 755

SPRZEDAM ziemniaki sadzeniaki odmiana Wineta, Jurek i Soraja. Cena 30 zł / 100 kg. ok. Radzynia Pod. Tel. 505 424 216

SPRZEDAM siano pogodne pachnące: jęczmień, owies, pszenica, pszenżyto, możliwość transportu, Lubartów Tel. 508 631 372

SPRZEDAM siano bele 120/120 I skos z łąk gruntowych bardzo dobrej jakości cena 70 zł Mam również słomę 40 szt. po 30 zł. Tel. 690 475 254

SPRZEDAM siano 120x130-80 zł, słomę 120x130- 50zł. Olszewnica Tel. 609 633 599

SPRZEDAM. Pszenica, słoma, siano. Tel. 725 077 442

SPRZEDAM. Łubin, sorgo, groch dla ryb, jęczmień gołębiarski. Tel. 725 077 442

SPRZEDAM. Gorczyca, facelia, rzepak. Tel. 725 077 442

SŁOMA owsiana w belach 120/120 bardzo dobrej jakości, przechowywane w budynku, Turów Tel. 609 981 330

SPRZEDAM słomę bele 45 szt i siano bele 22 szt suche Glinny stok Tel. 73 379 87 11

SPRZEDAM ule z pszczołami lub bez (warszawskie zwykłe, 3 rodziny w ulu). Lubartów. Ul 300zł, pszczoły 400zł. Tel. 504 652 071

INNE

ODDAM bezpłatnie skrzynki drewniane po jabłkach o wymiarze 60x40x20. Tel. 507 114 046

SPRZEDAM zrzuty poroża łosia skandynawskiego. Tel. 789 244 885

KUPIĘ

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę,ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijarkę do bel Tel. 503 643 162

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

REG

eprasa.pl 9b31f05b7d

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO.O.
B.M. DOBROWOLSKIE
✕ skup bydła ✕ dorosłe
✕ byki ✕ skup koni
✕ jałówki
Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski



KUPIĘ CIĄGNIK, KOMBAJN,ŁADOWARKĘ TELESKOPOWĄ, KOPARKĘ, KOPARKO - ŁADOWARKĘ, MINI ŁADOWARKĘ - MANITOU, CASE, BOBCAT, MF, MATBRO, NEW HOLLAND I INNE W KAŻDYM STANIE. Tel. 607 876 449

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

KUPIĘ skrzynki drewniane jedynki używane. Interesują mnie skrzynki w dobrym stanie, przechowywane pod dachem. Od 500 sztuk po większe ilości. Zapewniam własnym odbiór i transport. Tel. 607 329 393

KUPIĘ DRZWI DO CIĄGNIKA „T25" ORYGINALNE, CZĘŚCI DO KOSIARKI „OSA" SILNIK „ES" OD MASZYNY DO MŁÓCENIA Tel. 502 243 030

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM kury nioski 70 tygodniowe, niosące. Cena 22 zł / szt. Puławy, Łuków, Lubartów, Radzyń Podl. Parczew część zachodnia. Możliwość dowozu Tel. 509 348 264

SPRZEDAM dwu miesięczne koźlęta białe,siwe czarne cena 100 zł szt. Okolice Milejowa sms po godz.20:00 Rasa anglonubijska i seaneńczyk Tel. 502 268 084

PILNIE sprzedam pszczoły warszawskie zwykłe. Powiat radzyński. Tel. 505 415 813

GOŁĘBIE Białe Pocztowe, Obrączkowane, bardzo ładne, cena do uzgodnienia , tel. 784-303-584 Tel. 784 303 584

SPRZEDAM rodziny pszczele,ramka dadana Parczew Tel. 513 773 490

SPRZEDAM króle olbrzym belgijski samce + samice 6-7 kg, siano w kostkach wysoka jakość cena do uzgodnienia miejscowość Nadzieja Tel. 603 263 560

SPRZEDAM pszczoły ulami- 7 rodzin, ramka warszawska poszerzana, plus ramki nadstawkowe. Cena 350 zł. Radzyń Podlaski Tel. 798 942 362

REKLAMA
DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214
REG

SPRZEDAM owce kameruńskie. Ta rasa owiec nie wymaga strzyżenia. Powiat radzyński Tel. 517 985 814

SPRZEDAM klacz 5 lat rasy PKZ źrebna 10 mies. waga 950 kg, 3 źróbki- klaczki do 1 roku księga gł. na dopł kara, karogniada, kasztanka, ogier sokólski 2 lata księga główna karogniady Tel. 692 153 167

SPRZEDAM Źrebicę 2-letnią. Zimnokrwista, główna księga, chodzi w zaprzęgu. Tel. 53 503 65 27

SPRZEDAM króle rasy olbrzym belgijski samce 6 sz waga 6-7 kg cena do uzgodnienia Nadzieja Tel. 603 263 560

SPRZEDAM konie. Różny wiek.Od 1000zł.Sprzedam bele słomy 120x120 większa ilość ,60 zł za sztukę. Sprzedam ciągnik leyland sprawny 14000zł.Sprzedam prasę rolki sprawny13000zł. Tel. 695 643 352

SPRZEDAM 4 letnią krowę mleczną po wycieleniu z cielakiem lub bez. Tel. 607 521 766

SPRZEDAM tuczniki ekologiczne Tel. 73 030 26 66

SPRZEDAM krowę dwulatkę,rasy Angus, po wycieleniu,ok Kamionki , cena do uzgodnienia Tel. 886 373 095

MEDYCZNE

SPRZEDAM nowy wózek inwalidzki elektryczny firmy Timago. 3500zł. Tel. 692 896 768

HOBBY

SPRZEDAM 2 damki niemieckie rowery 28" cena do uzgodnienia Glinny stok Tel. 73 379 87 11

PRACA

DAM PRACĘ

OSOBA do sprzątania w lokalu gastronomicznym Panasówka Tel. 693 606 914

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

FEST Bud od fundamentu po dach: budynki, garaże, domy, wiaty, zadaszenia Tel. 504 195 361

USŁUGI remontowo budowlane,wykończanie wnętrz,pokrycia dachowe-,elewacje,domki drewniane,karton gips ,płytki,całe woj.lubelskie Tel. 510 278 095

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

MALOWANIE dachów i elewacji, sprawnie, solidnie Tel. 607 337 546

MALOWANIE i mycie elewacji i dachów Tel. 722 722 404

CYKLINOWANIE bezpyłowe Tel. 605 660 777

SPRZEDAM deski suche dębowe i sosnowe plus grab opałowy okolice Radzynia Tel. 668 632 773

UKŁADANIE kostki brukowej. 729 833 916 Tel. 797 647 208

KLIMATYZACJE wycena, montaż, serwis USŁUGI ELEKTRYCZNE-:MONTAŻ I NAPRAWY INSTALACJI ELEKTRYCZNYCH, OKRESOWE POMIARY ELEKTRYCZNE. Tel. 507 851 227

SERWIS

NAPRAWA motocykli skuterów oraz Quadów. Uzgodnienia telefoniczne. Biłgoraj tel.532199173 Tel. 53 219 91 73

DOM

MEBLE

SPRZEDAM wersalkę, 4 fotele i 2 ławy. Tel. 507 114 046

SPRZEDAM regał pokojowy Fabryka w Swarzędzu, o wymiarach 3x2,10 m w bardzo dobrym stanie. Cena 400 zł Tel. 507 114 046

SPRZEDAM szafę dwudrzwiową. Tel. 507 114 046

STÓŁ okrągły rozkładany + 4 szt krzesła miękkie kpl. Sprzedam tanio Cena 420 zł. Radzyń Podlaski Tel. 500 611 235

AGD

SPRZEDAM lodówkę z szufladkowym zamrażalnikiem. Tel. 507 114 046

RTV

SPRZEDAM telewizor LG używany 42 cale Cena 200 zł Biłgoraj Tel. 57 620 39 70

URZĄDZENIA

SPRZEDAM Bojler-podgrzewacz ciepłej wody użytkowej (c.w.u.) pionowy, 200l. z grzałką firmy Elektroplasmet, stan bardzo dobry Tel. 605 288 379

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena 1100 zł; Frezarka do obrzeżny meblowych EKONO Jaroma Cena 2100 zł Tel. 606 141 210

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM parkiet bukowy o wymiarach 7x40 cm, grubość 22mm, ilość 28m2. Cena 20 zł m2 Tel. 507 114 046

KRĘGI betonowe 80 na przejazdy Tel. 502 398 044

SPRZEDAM palety ze sklejki wymiar 230cm x110cm cena 35zł szt Tel. 698 001 820

SPRZEDAM cegłę białą pojedynczą ok. 2 tys.szt. Tel. 81 857 41 49 , 667 668 575

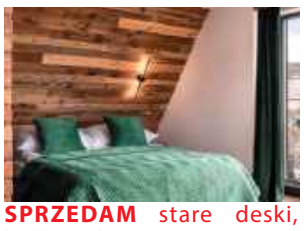
SPRZEDAM 3 nowe okna drewniane szer. 146 wys 144, c. do uzg. Tel. 793 441 927

INNE

SPRZEDAM stary niemiecki zegar ścienny. Lubartów. Tel. 789 244 885

ROZMAITOŚCI

SPRZEDAM deski suche dębowe i grabinę suchą i mokrą opałową, oraz siano w belach. Tel. 668 632 773



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 Email: dobrodrew@wp.pl www.dodrodrew.pl FB dobrodrew

FIRMA PHU „Zieliński" Oferujemy drewno opałowe w wałkach lub łupane. TRANSPORT HDS GRATIS.Cennik:

-grab	270	zł
-dąb	250	zł
-brzoza	240	zł
-olcha	230	zł
-sosna	200	zł

-osika 180 zł Tel. 81 857 51 33

GROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SPRZEDAŻ rzeczy używanych: telewizory,lodówki meble: stoły, krzesła, komody itp. Rowery, kosiarki,krajzegi,silniki,motoreduktory, imadła używane z Niemiec.Łuków ul.Kanałowa 5A obok nowej Baltony. ...

KUPIĘ monety stare, różne, srebrne, złote. Tel. 663 050 052

SPRZEDAM hale rozebraną o pow. 340 m2 , wymiary: 9 m szer x 36 m dł x 4 m wys., zabudowana blachą, z projektem budowlanym oraz 2 zbiorniki po 10000 l metalowe po paliwie Tel. 694 934 748

W
To jest miejsce na Twoją reklamę

REKLAMA
PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska
Gabinet
Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska
Psychoterapia indywidulana:
- depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:
- doświadczenie kryzysu w relacji
- częste konflikty
- zdrada
- poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8
Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38
tel. 660 667 093
www.gabinetyterapii.pl

eprasa.pl 9b31f05b7d

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.

ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu

CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m³, 8 m³, 10 m³
Z ATESTEM
Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl

NAJTAŃSZY OPAŁ
Brykiet torfowy ekologiczny zamiennik węgla od 1000 zł/t
Brykiet drzewny RUF od 1300 zł/t
Pellet od 1500 zł/t
» DOSTĘPNY CAŁY CZAS «
504 458 111
www.zradzynia.pl
W ofercie folia stretch i bale do budowy domów
Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13

Media System
ALARMY I MONITORING
doradzamy
montujemy
serwisujemy
83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl
ul. Pocztowa 4 Radzyń Poddlaski

Rok założenia 1983
STUDNIE
Mirosław Izdebski
Dąbrówka Stany 74
✆ 608 046 239, 504 320 592
✓ STUDNIE WIERCONE ✓ POMPY CIEPŁA
✓ DESZCZOWNIE ✓ ODWODNIENIA

TYGODNIK LOKALNY wspólnota
NADAJ OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU
Wyślij SMS pod numer: **79567**
o treści: **WL.treść ogłoszenia**
np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz
Koszt SMS-a to **11,07** zł z VAT
Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl



eprasa.pl 9b31f05b7d

Dwa szpitale, jedna szefowa.

Duża zmiana po nagłym odwołaniu dyrektora USK nr 4 w Lublinie

LUBLIN: Decyzją rektora Uniwersytetu Medycznego odwołany został dyrektor naczelny Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 4. Miejsce Michała Szabelskiego zajmie - jako pełniąca obowiązki - Kamila Ćwik, która jest jednocześnie szefową szpitala dziecięcego.

Dyrektor szpitala odwołany

Rektor Uniwersytetu Medycznego w Lublinie prof. dr hab. n. med. Wojciech Załuska odwołał w środę (29 kwietnia) Michała Szabelskiego ze stanowiska dyrektora naczelnego Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 4 przy ul. Jaczewskiego w Lublinie. Szefem placówki był od kwietnia 2024 roku i został wówczas powołany na 6-letnią kadencję, w wyniku konkursu na stanowisko. Jeszcze dzień przed odwołaniem - we wtorek reprezentował szpital przy ul. Jaczewskiego na konferencji prasowej, w której brali udział też prezydent Lublina - Krzysztof Żuk i wojewoda lubelski - Krzysztof Komorski.

Tymczasem - teraz pełniącą obowiązki dyrektora USK nr 4 została Kamila Ćwik. Jest obecnie dyrektorem Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego przy ul. Gębali. Uczelnia jest podmiotem tworzącym dla obu tych placówek oraz dla USK nr 1 w Lublinie.

Prof. Załuska argumentował, że Kamila Ćwik pomoże w tzw. okresie przejściowym. Do czasu rozstrzygnięcia konkursu na nowego dyrektora, wesprze swoim doświadczeniem, które dotyczy przede wszystkim tego, co się dzieje w „naszej rodzinie szpitali klinicznych".

- Ta idea jest związana z pewną perspektywą dotyczącą połączenia sił i kompetencji. Nie mówię jeszcze o połączeniu bezpośrednim szpitali, a o wszelkich sposobach integracji, konsolidacji zasobów w sensie organizacyjnym. Po to, żeby nasi pacjenci mieli pełną bazę opieki niezależnie od wieku. Począwszy od szpitala dziecięcego. Mieliśmy duży problem z tak zwanymi młodymi dorosłymi, czyli tymi, którzy potrzebowali pomocy w kilku specjalizacjach, m.in. w nefrologii, anestezjologii, w ortopedii. Wkraczali oni w wiek dorosły i wymagali jeszcze pozostania w rękach specjalistów z obszaru pediatrii - wyjaśniał na środowej konferencji prasowej, prof. Wojciech Załuska.

Nie jest to pierwsza sytuacja, gdy dwoma szpitali w Lublinie kieruje jedna osoba. Dyrektorem Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej i Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego jest Piotr Matej. Obie te placówki podlegają marszałkowi województwa lubelskiego.

„To dobry kierunek"

Rektor podkreślił, że ta integracja to też możliwość wykorzystania lepszej kompetencji zespołów i w zakresie leczenia dotyczące aktywności klinicznej, jak też aktywności edukacyjnej. Przypomniał, że uczelnia w tym roku obecnym roku akademickim ma najwięcej studentów w historii. Powiedział, że jednostki Uniwersytetu są bardzo przeciążone, jeśli chodzi o liczbę studentów. Uczelnia chce zapewnić im właściwe warunki edukacji, aby mogli otrzymywać możliwość dostępu w zasadzie do wszystkich procedur ważnych w procesie edukacji.

Dopytywany o przyczynę odwołana dyrektora USK nr 4 odpowiedział, że jest to sprawa „chęci do przeniesienia naszych inicjatyw wokół innej problematyki". - Doceniamy to, co dyrektor zrobił dotychczas. Natomiast szukamy różnych nowych rozwiązań. On jest dalej naszym pracownikiem uczelni - dodał rektor.

Jednocześnie zapowiedział, że w kwestii procesu ściślejszej integracji szpitali - trwają prace, a uczelnia ma „pewne koncepcje" co chciałaby zrobić.

Nowa szefowa USK nr 4 o współpracy szpitali

Ćwik pytana o to, jak pacjenci szpitala dziecięcego skorzystają na tym, że dyrektor tej placówki została szefową USK nr 4, odparła, że „nasi pacjenci to osoby do 18. roku życia, natomiast mamy też podopiecznych, którzy potrzebują opieki dłużej, niż 18. rok życia".

- Często chodzi o osoby z chorobami przewlekłymi. Zatem mamy nadzieję, że współpraca między tymi dwoma szpitalami spowoduje, że tacy pacjenci przejdą płynnie z jednej do drugiej placówki. Przed rozpoczęciem leczenia w szpitalu dla dorosłych (USK nr 4 - przyp. red.) nastąpi „przekazanie" pacjenta, który tzw., suchą stopą zmieni swojego lekarza prowadzącego, ale w taki sposób, by tego nie odczuł. Nasi pacjenci ze szpitala przy ul. Gębali, są przyzwyczajeni do tych dziecięcych warunków. Dlatego często przejście dla nich do szpitala dla dorosłych jest po prostu szokiem - zmianą formy komunikacji, sposobu porozumiewania się. Stąd chcemy, aby cały te proces przebiegł w jak najmniejszym stresie dla naszych pacjentów - przekonywała Kamila Ćwik.

Joanna Niećko

Premiera nowego singla „Nie daj się prosić"

Daniel Biczak z zespołu Piękni i Młodzi podbija majówkę

Rozpoczęcie tegorocznej majówki przyniosło fanom muzyki tanecznej niemałą niespodziankę. Zespół Piękni i Młodzi, będący jednym z filarów polskiej sceny muzyki rozrywkowej, zaprezentował swój najnowszy utwór zatytułowany „Nie daj się prosić".



Fot.Kadr z klipu

Premiera, która miała miejsce dosłownie na moment przed rozpoczęciem długiego weekendu, odbiła się szerokim echem w ogólnopolskich mediach muzycznych i na branżowych portalach

Premiera, która miała miejsce dosłownie na moment przed rozpoczęciem długiego weekendu, odbiła się szerokim echem w ogólnopolskich mediach muzycznych i na branżowych portalach.

Jednakże dla czytelników „Wspólnoty" oraz mieszkańców naszego regionu muzyczna nowość tej formacji ma wymiar szczególny. Z jakiego powodu? Jeden z głównych wokalistów grupy, Daniel Biczak, od kilku lat jest mieszkańcem Łęcznej. Jego codzienna obecność w naszym mieście sprawia, że ogromne artystyczne sukcesy zespołu nabierają dla nas niezwykle lokalnego i bliskiego charakteru.

Daniel Biczak to postać świetnie znana sympatykom muzyki tanecznej w całym kraju. Choć jego zawodowe życie ściśle wiąże się z trasami, setkami zagranych koncertów, na swoje miejsce do życia wybrał właśnie Łęczną.

Sama piosenka „Nie daj się prosić" to niezwykle przemyślany krok formacji w stronę nowoczesnego brzmienia. Jak trafnie zauważają recenzenci, zespół zaserwował swoim słuchaczom utwór o wyjątkowo klubowym, wręcz typowo tanecznym i europejskim charakterze. Trzon formacji, który oprócz naszego mieszkańca tworzą Magdalena Narożna i Daniel Wilczewski, świadomie unowocześnia aranżacje, aby perfekcyjnie odpowiadały one dzisiejszym standardom rynku muzycznego. Produkcja odchodzi od najbardziej surowych form tradycyjnego disco polo, wyróżniając się wyrazistym oraz bardzo przestrzennym dźwiękiem.

Członkowie zespołu nie ukrywają, że nowa kompozycja ma jasno nakreślony cel – ma pobudzać widownię do swobodnego tańca i gwarantować dobrą zabawę. Warstwa tekstowa stawia na bezpośredni przekaz, który w stu procentach wpisuje się w zbliżający się wielkimi krokami letni sezon. Zespół, mający na swoim koncie przeboje jak „Niewiara", „Kocham się w Tobie" czy „Jak w bajce", po raz kolejny wykazuje się doskonałym wyczuciem potrzeb swoich słuchaczy. Proste, wpadające w ucho słowa oraz rytm, który natychmiast porywa do tańca, tworzą wspólnie gotowy przepis na kolejny wielki przebój o wielomilionowych odsłonach.

Premierze radiowej i streamingowej towarzyszyła także publikacja oficjalnego teledysku. Od pierwszych godzin po debiucie na platformie YouTube klip zbiera bardzo pozytywne recenzje od fanów. Teledysk znajdziemy na popularnych platformach streamingowych.

Grzegorz Kuczyński

REG

eprasa.pl 9b31f05b7d

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie - spotkanie CXCII

Wiosna się zaczęła. Młody bób już jest

Oczywiście istnieje poważny spór w narodzie, jak jest lepiej jeść bób: ze skórką czy bez. Młody, taki właśnie majowy, zdecydowanie pojadam w całości, ale reszta rodziny domaga się, żeby im jednak obierać. Jesienią, kiedy skórka jest twardsza i włóknista, wyboru w zasadzie nie ma... Dziś ponamawiam, żeby podać go, włoską modą, z makaronem. Który oczywiście zrobimy sobie sami.

Młody bób wystarczy pogotować dosłownie przez **minutę albo dwie w osolonym wrzątku**, a jeszcze lepiej na parze. Nie róbmy tego za długo: nie chcemy, żeby nam się rozpadł. Lekko przestudzony łatwo rękami obieramy.

Bób tworzy doskonałą parę z suszonymi pomidorami pokrojonymi w paseczki. Rozgrzewamy więc na patelni **odrobinę masła**, dodajemy **nieco oliwy** (albo olej spod rzeczonych pomidorów), wrzucamy na to **bób i pomidory**, do tego odrobinę soli, **natki pietruszki i posiekanego czosnku**. Razem przez chwilę podgrzewamy i dodajemy nieco **słodkiej śmietanki 30** albo - bo to w gruncie rzeczy podobny skutek - solidną łyżkę serka mascarpone.

Ale makaron zróbmy sobie sami. Proponuję **tagliatelle. Grubość po ugotowaniu to około 2 mm, szerokość 0,8 cm**. A co będzie, jeśli zrobimy szersze albo węższe? Nic strasznego, a nawet same fajne rzeczy wyjdą: jeśli pokroisz cieniej - to będzie fettuccine, jeżeli grubiej - papardelle. Też nieźle.

W ramach akcji „mechanizacja w domu i zagrodzie" wymyślono rozmaite maszynki do produkcji makaronu, które mają różne opcje wałkowania, sprasowywania, a potem nawet cięcia do odpowiednich formatów. Jakoś nigdy się do nich nie przekonałem. Zawsze odnosiłem wrażenie, że więcej potem energii i czasu trzeba poświęcić na ich domycie i konserwację. Jak mawiał największy polski filozof XX wieku Kaźmierz Pawlak z Krużewnik (a w istocie z Gnojna na północnej Lubelszczyźnie...): „Wymyślili te durackie maszyny, bo siły w ręcach nie mieli!".

Porządny włoski makaron wyjść może tylko z **mąki typu 00.** Na szczęście jest już ona obecna w każdym niemal sklepie, często bywa opisywana jako „do pizzy".

Proporcja jest prosta: **na 100 gramów mąki jedno jajko** i **płaska łyżeczka wody**. Wszystko w temperaturze pokojowej. Kiedy składniki się wstępnie wymieszają, dajemy **odrobinę soli** - nie po to, żeby posolić, a żeby podkręcić smaki. Wyrabiamy rękami, aż uzyskamy zwarte, jednorodne, elastyczne, **poddające się formowaniu ciasto**. Jeżeli będzie za twarde, nie będzie się przyjemnie uginać pod rękami - jeszcze kropelka wody. Kiedy już jesteśmy zadowoleni z efektu, owijamy kulę ciasta folią i odkładamy **na 40 minut do lodówki.**

Potem zaś wyciągamy stolnicę, podsypujemy mąką i wałkujemy **na grubość około 1-1,5 mm**. Czyli ma być świat widać. Odkładamy, żeby obeschło, jeżeli mamy możliwość, to można powiesić arkusz na chwilę, jak pranie, ja mam specjalny kij w kącie spiżarni... Kiedy już na powierzchni są suche, **zwijam plaster w rulon i ostrym nożem wycinam makaron**. Szerokość pasków nieco mniej niż centymetr.

Gotowanie zupełnie klasyczne. W dużym garnku zagotowujemy litr wody na każde 100 gramów gotowego makaronu. Kiedy zabulgoce, to solimy i zmniejszamy ogień, wrzucamy nasze paseczki. Gotujemy krócej niż suszony sklepowy, **mniej -więcej 3 minuty**. Uwaga - wyjmujemy taki dość mocno al dente, bo jeszcze będzie miał chwilę, żeby „dojść" z sosem na patelni, a najgorsze, co może się zdarzyć, to miękka klucha.

I wielki finał, grande finale: **kilka łyżek wody spod gotowania makaronu** przerzucamy na patelnię i mieszamy do uzyskania jednolitej emulsji. Przerzucamy makaron do sosu, mieszamy - żeby każdy kawałek był oblepiony - **i podajemy.**

Zbigniew Smółko

makaron tagliatelle
500 gramów mąki 00
5 średnich jajek
sól
ewentualnie kilka łyżek wody
Sos
500 gramów surowego bobu
100 gramów suszonych pomidorów w oliwie
100 ml śmietany 30
masło, oliwa
sól, pieprz, czosnek, suszone oregano



KRZYŻÓWKA

¯agli nie wydmie	23	Dopin-guje z trybun		Marszo-wy w wojsku	Dzielni-ca Kra-kowa	OdpowiedŸ na cios / Deptak handlowy			Ringo, gra³ z Len-nonem	Miniony nie wraca / Okrutne rz¹dy			Uraz, obra¿e-nie cia³a		Blizna po ranie ciêtej					
18	9		13			"Dieta" katolika	17	6			Uk³ad szczêk		10							
Coœ z dawnej epoki		Sztywni w³osy / Nocna ma³pka											Potwór, stra-szyd³o		Komicz-na scenka					
Inaczej Troja			21			Polska wywrot-ka				8	Mglista wstêga / Dawny Polak		4							
		14				Cenny gobelin z Wawelu						Przywi-dzenie, majak								
Jêzyk s³ysza-ny w Atenach	Rozk³a-dany na pla¿y		Jest nim kszyk	Mityczna wyspa Odysa		Me³y owies / Blizna				12		Jest bez szat								
Nazwis-ko z "Klanu"							Przed siewem	Œmieræ dla lekarza	S³odki z rabatki / Na ni¹ kawa					Niva lub Samara	Np. deszcz	Czeka winn¹				
	3				Podzia³ partii na stron-nictwa			1				Chmara ludzi, œcisk		2	11					
Czapka z antenk¹		Roboty na zes³aniu							16	Imituje towar skle-powy										
7					Skarga biednej psiny				20			Grozi na pla¿y								
Buda na bu-dowie		Carlos, gita-rzysta	22					15		Flota wojen-na Filipa II				19	5					

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23

REG

eprasa.pl 9b31f05b7d